

207. Lubowice

Script 9



## 207. Łubowice - Racibórz.

1447r. W zapiskach Świątopielrza znajduje się wzmianka o kościele w Łubowicach. Z tego widać, że kościół już wówczas był.

18. 6. 1448r. W dokumentach z t. r. znajduje się już polska nazwa wsi: „Łubowice”.

1533-1624r. W tych latach miała Brzezica, wioska należąca do parafii Łubowickiej coraz to innego właściciela.

1533r. Do tego roku posiadał Ładysław Hoby, Pomienice, Blaziejowice, Witosławice, Brzezica, Stawików z przyległymi folwarkami.

1637. Łubowice, po śmierci Wacława Wronińskiego, przeszły w posiadanie Adama Lichnowskiego na Wóchochach.

1657r. Nowy posiadacz Łubowic nie mając powożenia, daje wieś w zastaw za 768 dukatów wdowie Helenie Kunie po Reiswitu na Studzińskiej.

1679r. Kościół w Łubowicach, jak powiada opis tego kościoła, był zbudowany z drewna i poświęcony N. M. P. - Podwyższenie, 8 wrzes.

1687r. Do kościoła N. M. P., sprawił Jakób Wardego z Ławady nową kazalnicę, odnowiono kościół i wystawiono nowe probostwo.





1696 r. Działkon Andrzej Gitzler, otrzymał świę-  
cenia kapłanskie w Krakowie; w następnym  
roku otrzymał probostwo w Lubowicach.

1698 r. Wybudowano szkołę w Bronisławicy.

1709 r. wyłata rzeka Odra 11 razy, która przyczyniła  
wielkie szkody w Lubowicach.

1700-16 r. Ks. Andrzej Gitzler, proboszcz w Lubowi-  
cach był w podanych latach dziekanem dekanatu  
naci-borskiego.

1713 r. Odra wyłata 12 razy w t. r. - Lubowiczanie na-  
siewali 3 i 4 razy a z plonów sprzątnęli tyle co „nie”.

1723 r. Do tego roku porostaty Lubowice w rękach ro-  
dziny Liśmowskich. Ostatni właściciel tej linii  
Jarosław, sprzedał całe dobro za 10 500 talarów  
Antoniemu Ferdyn. Karasowskiemu p. na Galicyja.

1725 r. Parafia lubowicka (par. N. M. J.) liczyła 1250  
katolików i 1 protestant.

1752 r. Proboszczem parafii lubowickiej był ks. Grze-  
gorz Petrycusz.

1756-1852 r. W tych latach Lubowice miały aż 7  
różnych nowych właścicieli. Ostatni ksiądz naci-  
borski dzierży je do dziś. ???

1776 r. Przez nieostrożność służącej, spaliło się  
probostwo, dwie stodoły i szopa; niemiaruszono  
została sygnatura prob. i obora do probostwa należąca.



Wśród 30 marca 1785 r. zmarł ks. Grzegorz Petry-  
cius, proboszcz przy kościele Narodz. N. M. P.

1818 r. Dzieci szkolnych w Lub. było: z Lub. 49 k.  
Ligoty 11, Ganiowice 16, Grzegorzowice 35, Brzezniacy 60.

29. 6. 1827 r. w piątek nakradli się złodzieje do  
kościoła w Ł. kabierając srebrny kielich i piętne  
cyborium.

1828 r. Kosztem 831 tal. zbudowano w Ł. nową sakr.

1847 r. Kosztem 1600 tal. wybud. szkołę w Brzezniacy.

10 lipca 1855 r. objął parafję z kościołem Narodz. N. M. P.  
ks. prob. Teodor Richter f. urodz. 24 kw. 1824 r. w Chudowie  
(Chutow) wysw. na kapł. 1 lip. 1849 r.

1870 r. parafja liczyła 3482 kat. 12 prot. 1 rzd.

Kościół wotywny św. Jana Nepomucena w Ławadzie

Szkół: Lubowice 2 kl. 215 uczn. - Ławada 2 kl. 268 dz.

Brzezniacy 1 kl. 172 dz. - Oprócz tych należały jeszcze:

Ganiowice, Ligota, Grzegorzowice, Szychowice i Łęg.

1873 r. Do parafji Lubowickiej należały do tego roku:  
Ligota, Brzezniacy, Ganiowice, Grzegorzowice, Łęg,  
Szychowice i Ławada Jesiążka.

Odtąd one zostały: Łęg, Ławada i Szychowice.

Po zbudowaniu mostu nad Odrą, przyłączono  
znowu Szychowice do Lubowic.

27. 6. 79 r. w piątek zmarł ks. Teodor Richter f. prob.  
w Ł. Am. ur. 24. 4. 24 r. w Chudowie, wysw. 1. 7. 1849 r.



1883r. Proboszcz nie został ustanowiony od czasu śmierci (27.6.79r.) prob. Teodora Rischtera. - Karządkal parafia, ks. Kapelan Emanuel Kempa f. ur. 18.2.1842r. w Rozmierce, wysłw. 28 czerwca 1866r.

1883r. w Lubowicach zbudowano nową szkołę.

1886r. parafia liczyła 2229 kat. 31 prot. - Mowa polska W miejscach 415 k. 9 prot. - Szkoła 3 kl.

Brzezica 881 " 22 " - " " 3 " wice 615

Ligota 151 " - Ganiowice 167 kat. - Grzegorz-

24.10.1886r. został mianowany proboszczem

ks. Karol Wallowy f. ur. 14.3.1846r. w Gorzycach,

1890r. Parafia liczyła 2717 k. 22 pr. [wysłw. 28.6.1871r.]

Lubowice 439 k. 2 pr. - Szk. 3 kl. 240 k. 20 pr. dz.

Brzezica 858 " 20 " - " 2 " 150 " 3 " ,

Ligota 167 " - Ganiowice 180 kat.

Szybowice 438 " - Grzegorzowice 635 "

1890r. Prob. Karol Wallowy (zob. 24.10.1886.)

7.6.1892r. Ks. " " " został powołany na probos-  
two do Zakrzowa. - Na miejsce jego został przytany

ks. Rajnold Paul f. dopiero 7 gr. t. r. - urzęd. 17.10.37  
w Krapkowicach, wysłw. 28.6.1864r.

1894r. parafia liczyła 2689 kat. 24 pr. M. p.

Lubowice 425 kat. 5 pr. - Szk. 4 kl. 263 k. dz. -

Brzezica 866 " 19 " " 2 " 151 " "

Ligota 164 " - Ganiowice 180 kat. -



Gacki 109 kat. Grzegorzowice 521 kat.  
 M. i W. Lychowice 424 kat. - Proboszcz K. Wallowy (z. 862.)  
 1896r. Parafia liczyła 2734 kat. 19 prot.  
 Wmiejscu 406 kat. 4 pr. - Szk. 4 kl. 273 k. dz.  
 Brzezica 911 " 15 " - " 3 " 160 + 2 pr. dz.  
 Ligota Książęca 181 " - Ganiowice 178 kat.  
 Gacki 107 " - Grzegorzowice 526 kat.  
 Lychowice 425 " -

10. 9. 1899r. został ustan. nowy proboszcz, ks. Jerzy  
 Bautzke f., ur. 30. 12. 67r. w Studzienicy, ord. 11. 6. 99r.  
 Poprzednik Rajnold Paul, został 24. 3. 99 już przenie-  
 siony do St. Rept, pow. tarnogórski.

1901r. parafia liczyła 2704 kat. 14 pr.

Łubowice 385 kat. 9 pr. - Brzezica 952 kat. 5 pr.

Ligota Książęca 165 kat. - Ganiowice 174 " -

Gacki 102 kat. - Grzegorzowice 497 k. Lychowice 429 -

Szkoły: w miejsku 4 kl. 285 k. 3 pr. dz.

Brzezica 3 " 188 " - - 81 kat. dz. z Lychowic, zwiędła kat. szkołę w Ławadzie.

Prob. Jerzy Bautzke (z. 10. 9. 99r.)

1. 12. 1902r. objął parafię, łubowiecką, ks. prob. Jan Banas,  
 urodz. 11. 5. 1871r. w Naktle, wysw. 11. 6. 1898r.

1903 - 05r. Prob: ks. Jan Banas (z. w. 7)

15. 7. 06r. odbyło się urocz. poświę. Kamienia fundamen-  
 talnego pod nowy kościół parafialny.



1907 r. w listopadzie poświęcił kardynał - ksiądz  
biskup J. Kozłowski, nowo zbudowany kościół.

1908 - 10 r. Prob. Jan Banas, (zob 1902 r)

1911 m. parafia liczyła 2708 kat. 20 p. M.p.

Lubowice 381 kat. 6 p. — Brzezimica 885 k. 13 p.

Ks. Ligota 187 " — — Janiowice 163 " — —

Grzegorzewice 637 " 1 " — Szychowice 455 " — —

Szk. w m. 5 kl. 30 k. kat. do Brzezimice 3 kl. 205 k. 2 p.

Z Szychowic świadka 98. " szk. w Ławadzie

1911 - 1916 r. prob. Ks. Jan Banas (zob. 02 r.)

1915 r. parafia liczyła 2700 dusz.

1916 m. Biskup sufr. Augustin z Wrocław. udzielił pa-  
rafianom w Lubowicach sw. sakr. bierzmowania.

1917 - 1921. prob. Ks. J. Banas. 4.5.1921 m. wypędzo-

Lubowice w Raciborskiem. (wypędzenie  
naszego ks. proboszcza). W wtorek 4-go  
maja o 5 rano niespodzianie zjawilo się w Lubowi-  
cach mniejwiecej 100 stotrupierow uzbroyonych  
w karabiny, granaty itd. Pozostawilszy swe po-  
sterunki na wszystkich drogach okolo kościoła i  
probostwa, najezdcy ci w wiekszej czesci zaraz  
udali się ku bliskiemu mostu, zbudowanemu nad Odrą  
naprzeciw Szychowic, aby odczepić się od naszych  
powstańców. Reszta zgrai żołdackiej wtargnęła  
gwałtem do probostwa, wszczęła w pokojach pie-  
knieiny hałas i waląc pięściami i kolbami o stoły  
i inne przedmioty, groziła krzycząc: »Odzie jest  
lano, ten pieron, teraz musimy go zabić«. Nie mo-  
gąc ks. prob. Banasia znaleźć, napastnicy mścili się  
plądrowaniem. Wypili wino mszalne, zabrali chleb  
i masło, później talerze, widelce, węgiel, słomę itd.  
Tymczasem parafianie już przychodzili do kościoła.  
Nieprzyjaciel, co most szychowski zaatakował, zo-  
stał pobity i do sromotnej ucieczki zmuszony. W  
popłochu cofnął się aż za kościół. Wtedy i napa-  
stnicy opuścili probostwo. Ks. proboszcz mógł się

no Ks. prob. Jan Ban-  
nasia i splądrowano  
probostwo.

← zobacz to!

1.10.1921 m.

ustan. został narzadz-  
ca parafii Ks. Fran-  
ciszek Białas, wr.

5.7.79, wysm. 23.6.1906 m.

udać do kościoła, by Mszę św. odprawić. Ludzie  
ze łzami w oczach prosili ks. proboszcza, aby bez  
zwłoki uchodził. Jeden z nich dostarczył nawet  
swego ubrania. Z tego korzystając, uszedł ks. pro-  
boszcz niepoznany poprzez szeregi band zbójec-  
kich.

1921



1922 r. prob. Fr. Krawczyński Biabas

1926 r. parafia licz. 2700 k.

27 r. " " " 2830 n

28 r. " " " 2832 n

} Prob. Fr. Biabas

3 maja 1928 r. ks. prob. Fr. Ks. Biabas dokonał poświęcenia Kamienia węgielnego pod Kaplicę ku czci Serca Jezusowego. w Brzezownicy. Brzezownica licząca w t. r. 1200 mieszkańców, a nie miała dotychczas Kościołka ani Kaplicy. Brak świątyni w ostatnim czasie dał się znacznie odczuwać, wobec czego powzięto plan wystawienia Kaplicy. Zebrali się Polacy brzezowniczcy i wspólnymi siłami dokonali dzieła wzniosłego. Jeden z obywateli dał grunt, reszta pieniędzy i stanęła Kaplica, w której mieszkańcy szukają spokoju i pociechy duchowej.

Łubowice pow. raciborski. Poświęcenie dzwonów. Parafia łubowicka obchodziła uroczystość poświęcenia nowych dzwonów. W uroczystości brali parafianie nie tylko miejscowi, ale i z okolicznych wiosek liczny udział. O godzinie 5 dokonał aktu poświęcenia ksiądz proboszcz Biabas w asystencji ks. ks. kapłanów Kasche'go i Schranz. Następnego dnia odbyło się zawieszanie dzwonów. Największy waży około 30 centnarów.

1929.

24. 5. 1932 r. ks. Kura-

tus proboszcz Alfons

Siwoni w Gorowskim

został przeniesiony

jako prob. do Łubowic.

Ur. 6. 8. 89, wysł. 8. 10. 1916 r. - Parafia licz. 2830 dusz.

{ 1933 r. Parafia licz. 2837 kat.

{ 1934 r. Prob. Alfons Siwoni (prob. 24. 5. 1932 r.)

{ 1935 r.

18 nie opis.



## 208. Luginiany.

Kościół św. ap. Piotra i Pawła w Luginianach został powiększony w roku 1720, stary, z drzewa, poświęcony w niedzielę 3 września 1720 r.

1856 r. liczyła Luginiany 1990 kat. 13 pr. 5 xi.

Łukota z 2 naucz. 302 dz.

W r. 1870 liczyła lokalja N. M. P. 2360 kat. 3 pr. 3 xi.

Łukoty : Luginiany 3 kl. 440 k. dz. - Masów 1 kl. 146 dz.

Dąbrowka, Mańczok, Kosowce.

Lokalista : ks. Maksymilian Lange z Raciborza,  
ur. 11. 3. 07 r., wys. w. 18. 6. 1858 r.

1883 r. Lokalista, z tytułem „proboszcz” ks. Maksymilian Lange, ur. 11. 3. 07 r. w Raciborzu, ord. 18. 6. 58 r.

12. 11. 1886 r. Zmarł ks. Maks. Lange, dożył 79 l. i 8 m.

Nieboszczyk ur. się 11. 3. 07 r., dobrze się ucyt i był pastorem w Wodzisławie. Tam się zapisał z zasadami wiary katolickiej. Często pieszo chodził do Godowa, żeby się przygotować na przyjęcie wiary kat. - Ks. proboszcz Abendroth był dobrym nauczycielem jego. Bliżej 30 lat był w Luginianach i otrzymał tytuł proboszcza w dzień 25 let. jubileusza swego kapłanstwa.)

1886 r. lokalista - vacat. Parafia liczyła (twa)

2259 kat. 11, p. 30 z M. p. - Luginiany 1722 k. 6 pr.



Szkola 4 kl. - Dąbrowka 71 kat., Maniok 72 k.  
5 prot., - Kosowce 62 kat. - Masów 322 k. - Szk. 1 kl.  
6 maja 1890 r. objął parafję N. M. P. ks. Karol  
Bergman f, ur. 7. 12. 1841 r. w Soszku, wysw. 27. 6. 67 r.  
Parafia lich. 2712 kat. 19 pr. 23 z. Nowa polska.  
W miejsc. 1844 " 23 " - Dąbrowka 413 kat.  
Maniok 73 " 5 pr. - " Kosowce 60 "  
Masów x częścią Osowca 322 k. 19 pr.

Szkoly: Luginy 5 kl. 405 k. d. Masów 1 kl. 56 k. d.

1894 r. parafia lich. 2678 k. 24 pr. 25 z. M. p.

W m. 1687 k. 2 pr. 25 z. - Szk. 5 kl. 381 k. dr.

Dąbrowka 545 " - " Kosowce 60 kat.

Maniok 70 " 3 " { Masów x Osowca 322 k. }  
{ 19 prot. szk. 1 kl. 56 k. d. }

Prob. ks. Karol Bergman f odznaczony moneta  
wojny 1866 r. (rob. 90 r)

1896 r. parafia lichyła 2742 kat. 21 pr. 22 z.

W miejsc. 1737 k. 6 pr. 22 z. - Szk. 5 kl. 390 k. 1 pr.

Dąbrowka 557 " Kosowce 60 kat. - Maniok

52 kat. 3 pr. - Masów x cz. Osowca 342 k. 12 prot. }

Prob. ks. Karol Bergman (2. 90) - Szk. 1 kl. 59 k. dr }

2. 9. 1900 r. został ustan. Kapłan Fr. Pogrzebał, uro-  
dzony 18 list. 1873 r. w Matym Dobrymnie, wysw. cony  
na Kapłana 23. 6. 1900 r.

1901 r. Parafia lichyła 2705 kat. 16 pr. 18 z. Nowa pols.



Lugniany 1703 kat. 4 pr. 18 rs. — Łuk. 5 kl. 423 k. 1 pr. 6 rs.  
Dąbrowka 530 " — Kosowce 58 kat.  
Mańchole 50 " 1 " Masów z ex. Osowca 364 k. 11 pr. }  
" " szkoła 1 kl. 72 k. 1 pr. dr. }

Prob: ks. Karol Bergman (z. 90.) Kap. Fr. Pogrzeba (z. 1900.)  
1902-03 jako 1901 r.

19.1.1904 r. w poniedziałek zmarł podługiej i ciężkiej chorobie, ks. Karol Bergman, proboszcz tutejszej parafji. Już przed 4-ma laty ruszył go paraliż i od tego czasu nie mógł chodzić o własnej sile. — Pogrzeb odbył się 22 stycz. przy wielkim udziale wiernych oraz duchowieństwa. Ks. dziekan Kusioł z Siolkowic odprawił nabożeństwo żałobne, do grobu odprowadził i wygłosił mowę pogrzebową po polsku i niem. Nową polską w kościele był wygłosił ks. Karol Kittelmann z Dobrzynia.

Zmarły św. pamięci ks. K. Bergman, urodzony niemiec, 4 gr. 1841 r. w Poczku, wysw. 27. 6. 1867 r. Przeżył 63 lata, kapłanem 37 lat.

1904 r. Proboszcz - vacat. — Parafję administrował ks. Fr. Pogrzeba (zob. 19. 00 r.)

1 lut. 1905 r. został ustanowiony następcą zmarłego Fr. Bergmana; ks. Franciszek Pogrzeba† ur. 18 list. 1873 r. w M. Dobrzyniu, wysw. 23. 6. 1900 r.



1906-1910 r. Prob. Fr. Pogrzeba, (zob. 85 n.)

1911 r. Parafia N. M. P. liczyła 2857 kat. 9 pr. 11 xi.

Wniejsen 1654 kat. 8 pr. 11 xi. - Dąbrowka 738 kat.  
Tosowce 65 kat. - Marcech 50 R. 1 pr. - Masów 350 kat.  
Szkoły: wniejsen 5 kl. 306 kat. 3 xi. dz. - Szkoła  
filjalna w Dąbrowce 3 kl. 207 R. dz. - Masów 1 kl. 78 R. dz.

1912-1915 r. Prob. Fr. Pogrzeba (z. 85 n.)

1915 r. parafia 2765 kat. (32 osoby w wojnie)

1916-1921 r. Parafia liczyła w r. 21, 3070 dusz.

Ks. prob. Fr. Pogrzeba został przeniesiony do  
Przysławia, gdzie parafię 10 wrz. 1922 r.

Parafię tu w Lugnianach objął Ks. Franciszek  
Dzierżon & ur. 6.1.79 r. w Ł. Kujakowicach powiecie  
Kluczborskim, wysw. 2.6.6. 1905 r.

27.4.1925 r. w poniedziałek umarł Ks. Franciszek  
Dzierżon proboszcz w Lugnianach.

11.8.1925 r. parafię objął po zmarłym, Ks. Paweł  
Schmidt & ur. 31.5.81 r. w Mysłowicach, wyswieco-  
ny na Kapłana 22.6.1907 r. - Par. lic. 3070 dusz.

1926-1931 r. Probosz. Ks. Paweł Schmidt (z. 25)

9 list. 1932 r. został mianowany proboszczem w  
Lugnianach, radca duch. emeryt, dziekan Ks.  
Paweł Bittner. (zob. 9.12.32 n.)

30.11.1932 r. proboszcz P. Schmidt został mianowa-  
ny proboszczem w W. Przysławiu.



Od 9 gr. 1932r. został ustan. prob. ks. Paweł Bittner,  
radca duch. emer. dziekan. Ur. 8.6.7. 78r. w Toszku,  
wysw. 23.6.1906r. — Od 8.11.1911r. był proboszczem  
w W. Plezynie. — Parafia liczyła 3300 dusz.  
1933 — 36r. Prob. Paweł Bittner j. w. 32r.

#### **Prześladowanie księży katolickich.**

Przez dwa dni zjazdu toczyła się przed izbą karną w Berlinie rozprawa karna przeciwko 57-letniemu proboszczowi parafii w Ługnianach (pow. opolski), ks. Pawłowi Bittnerowi, oskarżonemu o rzekome fałszowanie dowodów, oraz nadużycia w urzędzie. Po wysłuchaniu świadków, przewodniczący trybunału ogłosił wyrok, mocą którego ks. proboszcz Bittner skazany został na rok i miesiąc ciężkiego więzienia, oraz 100 marek grzywny.



## 209. Maciowakierz. (1.)

Kościół św. Florjana w Maciowakierzu został w roku 1100 znacnie powiększony.

19 list. 1223 r. Probostwie w Maciowakierzu, która ta wieś należała hrabiemu Andrzejewi, wyszył ks. biskup Warwrszyniec (radził 1207-1232 r.) 7. 6. 32 r.) dziesięciny z Maciowakierza, Ucisakowa i z in. wsi.

1662 r. opat Andrzej Emanuel Pospeli z Rud, wybudował nowy kościół, z drzewa?

1754 r. opat August Renner położył kamień węgielny pod nowy kościół.

1776 r. w lipcu. Wikariusz apostołski i biskup sufr. z Wrocławia Jan Maurycy Strachwick z Rud przyjechał przez Racibórz do Maciowakierza w celu bierzmowania.

W środę 16 gr. 1846 r. został inwestowany proboszczem ks. Walenty Bielanga, ur. 27. 3. 1813 r. w Walcach, wysła. został 31. 3. 1838 r.

1855 r. było chrztów 58 ślubnych 1 niemł. dzieci.

Ślubów małż. 6, - zmarło 37 osób.

1856 r. parafia liczyła 1154 kat. - Kaplica kamkowa w Lixzytach, już przedtem powstała na dobrach v. Lippa, została nowoobudowana w nowym kamku rodnim v. Lippa i v. Haucenschild, poświę. 1846 r.



Łukola w Maciowatku n. Inauca. 203 dzieci.  
Miejscowość Dobrostawice (20 minut odł.) i Łukoty 1/2 god.  
Wspaniałe ołtarze i wielkich obrazów na ścianie;  
Św. Franc. Kraw. św. Magdaleny, św. Antoniego  
z Padwy, św. Słojzego i św. Barbary. — Przechowywa  
się w Kościele stara chrzcielnica z pierwszego koś-  
ciola, nie używana już, służy do zachowania wo-  
dy święconej. Kościół należał aż do secularyzacji  
do Zakładu Cystersów w Rudach, którym podaro-  
wał dobra Maciowakiern, Dobrostawice i Dobieszow  
książę Mieczysław opolski w r. 1296r.

1856r. było chrztów 40 ślub. dz. — (Ślub. małż. 6.  
Od 24 lut. 1869r. został ustan. [Zmarło 35 osób.  
proboszczem, ks. Teodor Hägen emerytowany dy-  
rektor seminarjum, inspektor szkolny. Urodzony  
w niedz. 19.10. 1828r. w Opolu. — wysw. cony na  
Kapłana we czwartek 1.7. 1852r.

1870r. parafia liczyła 1562 kat. 2 prot.

Kaplica kamkowa w Łukotach. — Łukola 3 kłasy  
286 dz. — Do parafia należały też Dobrostawice.

1875r. — 76r. Proboszcz: zobacz 24.2.69r.

1.7. 1877r. w niedzielę, obchodził ks. prob. T. Hägen  
srebrny jubileusz swego Kapłanstwa.

1883r. proboszcz ks. Teodor Hägen (2a) M.p.

1886r. Parafia św. Florjana liczyła 1775 kat. 4 prot.



W miejscu: 970 Kat. 1 pr. - Szkoła 4 kl. - Dobrostawice  
449 Kat. 1 prot. - Luceyły 356 Kat. 2 prot.

Kaplica kamkowa. - Prob. Teodor Haagen (z. w.)  
24 lut. 1889 r. obchodziła parafia 20-lecie pobytu  
ks. prob. Teodora Haagen i jego zbożnej pracy w M.  
Nie pamiętam parafianie, żeby kiedy kościołek  
miał tak pięknie być przyozdobiony jak w podanym  
wyżej dniu. W kościele były 2 bramy triumfalne  
z napisami odpowiedziami. - Wieczorem przed  
dnem jubileuszu ruszył pochód z muzyką i  
lampionami do domu parafialnego, gdzie dziewięciu  
wzruszyli jubilatowi koralek delikatnej robo-  
ty, parafianie zaś kosztowne przekazały do kościoła  
14 świeczników. Po złożeniu rzygów, odśpiewały  
dzieci sakralne z nauczycielem pieśń niemiecką,  
następnie parafianie polską pieśń.

Graciodny prob. podziękował za ten dowód  
przywiązania, a po trzykrotnym wiwat na  
jego chwałę i zdrowie, rozeszli się par. do domu.

Następnego dnia o godz. 8, odprowadziliśmy ju-  
bilata do kościoła, a po uroczystym nabożeństwie  
znowu na probostwo. (zob. 24. 2. 69 r.)

1890 r. parafia liczyła 1761 Kat. 6 pr. 1 dys. M. p.  
Maciowa kiera 1016 Kat. 1 pr. Szkoła 4 kl. 325 dr. k. 3 pr.  
Dobrostawice 409 " 1 " - Kaplica gminna M.



Bożej Rozmarcowej. - Luchty 336 Kt. 3 pr. 1 dys.  
Kaplica kamienna

Szkola w Maciowatku 4 Kt. 325 Kt. dn. 3 pr. dz.  
Jubileusz Ojca św. Leona XIII. Już w sobotę 18 lutego  
1893r jako w wigilię jubileuszu Ojca św. zgromadzi-  
li się wszyscy parafianie przed probostwem i stąd  
wyruszone, na przodzie Zw. Straży ogniowej & po-  
chodniami, za nim Zw. wojaści & muzyka na czele,  
a dalej cały tłum parafian & pochodniami przez  
wieś rzępiście oświetloną w uroczystym pochodzie,  
podczas którego muzyka grała i biła & miodzierny.  
Pochód ukończył się znova przed probostwem,  
gdzie proboszcz wygłosił mowę uroczystościową  
a gdy zawołał: "Niech żyje Ojciec św. Leon XIII!  
& ogarniał trzykrotny buczny strzał & wrzys-  
tkich pierś. Po przemowie, na którą & serca  
jesteśmy naszemu prob. wdzięczni; puszczała  
straż ogniowa przerośnięte ognie sztuczne, a  
my śpiewali pieśni na cześć Ojca św. "Kato-  
lika", pochem wróciliśmy do domów & prze-  
pełnionem od radości sercem. Kościół nasz też  
był ozdobił 2 bramami triumfalnemi & na-  
pisami nastosowanymi i wieńcami, wiesz-  
jącemi się od sklepienia aż na dół, & wierz ko-  
ścielnej i & licznych domów powiewały wielkie



skorągwie o barwie papieskiej. - Wiarus.

1894 r. parafia liczyła 1768 kat. 5 prot.

W mieście: 1017 kat. 1 pr. - Suk. 4 kl. 324 kat. dx.

Dobrosławice 411 " 1 pr. -

Szczyty (Kapl. z.) 340 " 3 - Prob. F. Haagen (z. 69 r.)

1896 r. Parafia liczyła 1760 kat. 11 prot.

Dobrosławice (Kapl. Pro.) 451 " 1 "

Szczyty (Kapl. zam.) 296 " 9 "

Sukota w m.: 5 kl. 184 kat. - Dobrosławice 85 kl. dx.

Szczyty 62 kat. 3 pr. dx. chodzą do Maciowa Krxa.

1901 r. wśród 14 sierpn. został ustan. Kapelan ku.

Josef Stanowski f. ur. 3.3.75 r. w Bogacicy, wysł. 23.6.00.

Prob. F. Haagen (69 r.) Parafia licz. 1683 k. 10 pr.

W m.: 1003 kat. Dobrosławice (Kapl. M. B. R.) 432 k. 1 pr.

Szczyty (Kapl. zamk.) 248 kat. 9 pr. —

Suk.: w m.: 5 kl. 382 k. 1 pr. dx. (z tych 52 dx. z Dobrosławic i 43 kat. i 1 pr. dx. ze Szczytów.

1.7.1902 r. we wtorek obchodził tutejszy proboszcz.  
Ks. Teodor Haagen 50-letni jub. swego kapłanstwa.

20.6.1904 r. objął Ks. Kapelan Josef Gottwald f.  
miejsce po kapelanie Stanowskim, który został przenie-  
siony jako taki do Stawiec. - Gottwald ur. 21.11.74.

w Płocku, wysł. 20.6.1903 r. - Prob.: F. Haagen (z. 69 r.)

20.1.1905 r. w piątek zmarł Ks. F. Haagen, rada duch.  
diecezjan i prob. w M. - Ur. 19.10.1828 r. w Opolu,



wyśw. 1.7.52r. - Przewyż blisko 77 lat. Kapł. 53 lat.  
1905 r. był proboszczem Teodor Weinholt Furody  
4.11.68, wyśw. 21.6.1897r. do paraf. 1907r.  
15.11.07r zmarł ks. Teodor Weinholt prob.  
tutejszy. (ur. zob. 05.)

Od 29.11.1907r. od exwarthanu paraf. parafja  
ks. Karol Gade, który już otrzymał nominację  
na proboszczę.

10.3.1908r. został ustan. proboszczem ks. Karol  
Gade f. ur. w niedz. 14.4.78 r. w Tarn. Górach, wyśw.  
na kapłana 20.6.1903r.

1909 - 1933 r. Prob. Karol Gade i t.d. zob. 08r.

1911r. Parafja liczyła 1681 kat. 7 pr. - Nowa polska  
W miejscu: 964 kat. - Dobrostawice (kapł. św. Roz.)

424 kat. - Łuczyty (kapł. kamikowa) 270 R. 7 pr.

Łukola w m.: 5 kl. 319 kat. dz. (Prob. j. w.)

1912r. - 1915 parafja licz. 1587 kat.

1912 r. W Kościele, freski Sebastiana'ego na chórze  
odnowiono, i stary barokowy ołtarz główny, któ-  
rego części leżały na podłodze, zostały na nowo  
wprawione.

1915 - 1933. Prob. Karol Gade i t.d. (zob. 08r.)

Parafja liczyła 1566 kat.

20.6.33r kndx. prob. K. Gade, obchodził 30-lecie  
swe go kapłanstwa. - Życia 55 lat.





210. Makosxowy - Przysxowice.

1679 r. zasiadał w t. r. na Makosxowach  
Adam Przysxowski.

1683 r. w t. r. zasiadał na M. Franciszek Przysxowski.

28 paź. 1866 r. Ps. prob. Edward Frank, w Przysxowicach, obchodził 25-letni jubileusz kapłana.

1870 r. Makosxowy były wioską należącą (tzw.) do parafji przysxowickiej, nie miała nawet ani sakoty. Do kościoła musieli chodzić 2.5 km. drogi.

Proboszczem był od 16.5.1862 r. ks. Edward Frank urodz. 29.2.1816 r. w Polstreich Bubicach, wyswigozony 28.10.1841 r., ustan. 16 maja 1862 r.

1886 r. Makosxowy liczyły 1002 kat. 5 pr. 4 z. Sak. 2 kl.

1890 r. liczyły 1168 kat. 3 prot. - Sak. 3 kl. 220 k. dz.

1891 r. w czerwcu. Matronkowie Lixymonostwo Łuka i ich syn Franciszek, wystawili swym kosztem kamienną Bożą mgłą we wsi, pierwszą, jaką tu w Makosxowach mamy. Wykonał ją p. Pokorny z Katowic. Kosztowała 340 marek.

Młodzień tutajszą sprawił do kaplicy dwie choro-  
ragwie. — Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę zagrodnika Ignacka i spalił ją. Prócz tej sploneła i szopka.

1894 r. Makosxowy liczyły 1169 kat. 3 prot.  
Sakota 3 kl. 266 k. dz.





1896r. Makosowy lioz. 1426 kr. 3 gr. 2 z. Fzkr. 4 kol. 298 k. dz.

1901r. " " " 1611. 4. - " 5. 400. "

1896r. w czwartek 3 września przyjeżdżamy nowego proboszcza, ks. Augusta Terakowskiego. Około godz. 7:30 rano wyruszyliśmy z procesją z ks. administratorem Karolem Stokłosa. Gdy przyjeżdżał nowy proboszcz ku nam, nastąpiło powitanie przy pierwszej bramie, przemówił p. amtkowy oraz następca patrona kościoła i sołtys.

Potem przemówił ks. Stokłosa, następnie prob. A. Terakowski. Ruszyliśmy w procesji ku kościołowi, przed którym stała znoma brama z napisem łacińskim: „Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie!“ Przyszedłszy przed kościół, powołany został ks. prob. przez ks. dziekana Ludwika Bolik'a z Gieraltowic i po odmówieniu psalmów po łacinie został kościół otwarty. Wielki ołtarz był przyozdobiony wieńcami oraz i cady kościół. Przed ołtarzem przemówił do ludu ks. dziekan o śmierci sp. księdza Edwarda Franka, proboszcza, który blisko 30 lat tu przebywał i słowo Boże głosił. Wspomniał także o ks. Stokłosie i o nowym proboszczu, który obejmuje wszystkie prawa do naszej parafji i kościoła. W końcu wygłosił ks. prob. bardzo wzru-



skażącą naukę, ięząc, aby wszyscy jego widzieli  
wszystko, usta żeby głosiły słowo Boże, nogi żeby  
kawałek przybyły na chas, kiedy będzie potrzeba  
dla dusz, abyśmy poznali serce jego. Słowa jego  
wryły się w serca słuchaczy, Kiedy na jego słowa  
wzruszył się: będę waszym ojcem duchownym  
i dobrym pasterzem swoich owieczek. — W końcu  
odprawił Mszę św. prosząc P. Jezusa na parafjan.

Nastąpiło błogosławieństwo i „Te Deum”.  
Z Kościoła został zaprowadzony na plebanję,  
która też była przystrojona w zieleni. Tu jeszcze  
raz podziękował po polsku i niemi. Przy pierw-  
szym powitaniu śpiewały dzieci szkolne po  
niemi, i p. organista p. Bryła powitał pro-  
boszcza, a lud śpiewał pieśń: „Kto się wgnęty

1911 r. Makoszowy liczyły już 2293 kat. 21 prot.  
Olszan dworski 394 kat. 22 prot.

Łukota 9 kat. 606 kat. i 5 m. dzieci.

1912 r. Makoszanianie zamierzają wybudować  
sobie kościół, który obecnie maeria, po parafji  
perzyskowieckiej.

1919 r. w parafji odbyło się poświęcenie nowego  
kościółka i to na część św. Jana i Pawła. Aktu  
tego dokonał Radaca August Krakowski. Na-  
zwanie wygłosił Ojciec Tomasz Kartowicz.



13.11.1923r. został ust. proboszczem, ks. Jakób Mań-  
ka, ur. 27.7.1887r. w Swierzyńcu, paraf. Bieron  
wyswięcony na Kapłana 22.6.1911r.

1925r. ogłoszono Kościół św. Jana i Pawła ko-  
ściołem parafjalnym.

3.9.1925r. został uroczyskie wprowadzony do ko-  
ścioła jako proboszcz ks. Jakób Mańka; urodz.  
27.7.1887r. w Swierzyńcu pow. przemyślski, wy-  
św. 22.6.1911r. — Od 30.6.1911r. pracował jako  
kapłan w Przysowicach, do r. 1916.

1.12.1925r. odprawiali tu polscy OO. Oblaci z  
Lublinca św. Misje.

1926r. liczyła nowa parafia makosowska  
3237 kat. — Szk. l. 7 klas — 620 uczni.

Odprawy odbywają się dwa w roku, mianowicie  
w niedzielę po 26 lipcu i rocznicę poświęcenia  
Kościoła (Kiermasz) w ostatnią niedz. września.

Scaplica Matki Boskiej Różańcowej.

Szk. l. 7 kl. 386 dr. — niem. szk. 1 ln. 134 dr.

Prob.: ks. Jakób Mańka (zob. 1923r.)

1930r. zob. w. Lioba  
parafian 3362 kat.

10 pr. z prawosławnych



Dnia 24 czerwca br. obchodziło KSM Makoszowy swoje dziesięciolecie. Nie widziały jeszcze Makoszowy takiej uroczystości, takiego pochodu, tylu sztandarów nie tylko młodzieży, ale i innych organizacji zaproszonych. Uroczystość poprzedziła żrzydniowe obozowanie. Do obozów ściągła cała miejscowa publiczność, aby przypatrzeć się, jak wygląda życie obozowe, aby się przysłuchać piosenkom. Każdego dnia było ognisko. Tu miały pole popisu Kończycze, które swoim „Józkiem“ niezmiernie bawiły ludzi. Sekundowały im Bieliszowice.

1934.

25a



## 2.11. Maków.

1221 r. Wiosna Maków jest wspomniana w historii śląskiej. - 1224 r. była własnością braci szpitala w Jerozolimie, to jest Joannitów w Grobnicku przy Głuboczach.

19 list. 1223 r. wnieśli do kroniki biskupa Wawrzyniec z Wrocławia konsekracji kościołów, w Makowie i Stawikowie, w Maciowatnicy i Gaur.

1224 r. Kościół w Makowie który w t. r. (gosaczu) był w posiadaniu rycerzy Joannitów, miał być zbudowany przez biskupa Wawrzynca.

W sobotę 17 list. 1487 r. Kanonik Gallus, kupił od księcia Jana II raciborskiego czynsz siedmiu marek w Makowie za 80 guldenów.

1496 r. W Kościele św. Jana Chrzciciela, znajduje się z tego roku „dzwon pokoju!”

1565 r. Folwark Karbowy w Makowie przeszedł kosztem 1550 tal. na własność ziemi raciborskiej, później widzimy go w zastawie u różnych dziedziców.

1597 r. Jarosław Lessota, hetman kamkowy, któremu ojciec zbudował folwark i dom mieszkalny w Makowie, wciągnął kilka pól chłopskich do swego folwarku i ciemniejszył poddanych. Ze zemsty na to podpalamy mu stodołę, przy czem



nietylko onemu, ale i 4 inne gospodarstwa spległy,  
i to sółtysowi, jednemu chłopu i dwóm zagrodnikom.  
1613 r. W Makowie wybudowano kościół. Kościół ten  
był 10 metrów długi, 5 metr. szeroki. Miał trzy ołta-  
rze i 3 drzwory, lecz w r. 1679 nie był jeszcze konsekrowany.  
1662 r. W t. r. był proboszczem przy kościele św. Jana  
Chrzcziciela, ks. Adam Augustyn Nikolaides, urodz.  
w Jesionie.

1679 r. Za nauczyciela przy szkole parafialnej w Ma-  
kowie, był Jan Jasura.

1719 r. wybudowano nowe mieszkanie dla pro-  
boszcza, którego dotychczas nie było.

26 lipca 1777 r. w sobotę poświęcono kamień  
fundamentalny pod nowy kościół, w obecności  
posiedziela dóbr, który podarował 50 korcy  
wapna i 50 tysięcy kamieni.

1778 r. Budowa kościoła w M. ukończona, ko-  
ściół pokryto gontami i poświęcono na chwałę  
św. Jana Chrz., N. M. P. i św. Michała.

1813 r. Od miejsca wstawki kościelnych pobie-  
rano 8 sreb. groszy na rok.

1856 r. Mater adjuncta, Maków liczył 1186 kat.  
1' Szkoła: 1 naucz. 130 dz.

1862 r. został kościół nakryty tynkiem, wnętrze  
całkowicie odnowiono.



1870r. Maków liczył 900 kat. - Łuk. 1 kl. 160 dx.  
 Maków materiał do parafji Polskiej Krawarz.  
 Pierwotnie Kościół w M. św. Jana Chr. był macie-  
 rzystym kościołem, lecz z czasem utracił swe  
 prawa parafjalne, stał się niby filjalnym

1886r. Maków liczył 1021 kat. Szkola 2 Kazy.  
 M. adj. zarządził ks. prob. Franciszek Siemko  
 urodz. 1 paźd. 1825 r. w Wodzisławie, wyswięcony  
 na kapłana 23. 6. 1851 r. - Pracował w Polskim  
 Krawarzu przy kościele Narodzenia N. M. P. od 12. 11. 66.

1890r. M. adj. liczył 1080 kat. 1 prot. Łuk. 3 kl. 169 dx

1894r. " " " " 1056 " 4 " " 3. 208 "

1896r. " " " " 1070 " 6 " " 3. 213 "

1901r. " " " " 1066 " 2 " " 3. 240 "

Układy toczą się w sprawie nadania praw  
 parafjalnych Kościołowi św. Jana Chrzciciela  
 jakie dawniej posiadał.

3. 1. 1903r. Parafia Maków, w racib. dekanacie  
 dochodziła się własnego duszpasterza w osobie  
 administratora ks. Józefa Patasa. W towarzy-  
 stwie ks. dz. Siemki i P. Krawarza i ks. proboszcza  
 Powoliaka z Gamowa, zawitał do Makowa. Para-  
 fianie wystawili 9 bram triumfalnych. Ks.  
 dz. Siemko powitał go w imieniu parafjan i  
 pożegnał się z parafjanami, wśród których



sprawował przez długi czas obowiązki duszpasterkie. Wśród bicia drzewów i piosenki „Kto się w opiekę” procesja weszła do kościoła, gdzie nowy proboszcz przemówił do parafian. Po odświeżeniu liturgii i udzieleniu błogosławieństwa, odprowadzili parafianie proboszcza na plebanję. Urzędowo został kanonicznie zatwierdzony 7 stycz. 1903 r. — Ks. proboszcz Józef Patas, urodził się w czwartek 17 marca 1870 r. w Dolnych Markłowicach, wysł. 11.6.98 r. 1903 r. parafia liczyła 979 dusz.

1904. — 10 r. Prob. J. Patas

1911 r. parafia liczyła 964 Kat. 3 prot. Nowa poln. W miejsc. było 896 Kat. — Folwark Rogów 43 K. 3 prot. — Folwark Wydów 25 Kat.

Szkola 3 kl. 213 Kat. i 1 prot. dz.

1915 r. parafia liczyła 979 Kat.

1916 — 18 r. Proboszcz ks. Józef Patas (z. 08 r)

1919 — 1934 r. " " " " " " ( " " )

1923 r. obchodził ks. prob. 25-lecie kapłaństwa

1925 r. parafia liczyła 1020 katolików.

1926 r. " " " " 1051 " " "

1928 r. " " " " 1070 " " "

1932 r. " " " " 1065 " " "

1933 r. " " " " 1066 " " "



11. 6. 1933 r. Ks. Józef Patas, proboszcz przy Kościele św. Jana Chrzciciela, obchodził 35-lecie swego Kapłanstwa.

1934 r. parafia liczyła 1077 Kat.

Proboszcz: Ks. Józef Patas. (zob. 3. 1. 1903 r.)



## Jubileusz kościoła parafialnego w Markowicach pod Raciborzem.

Przy torze kolejowym linii Kędzierzyn - Racibórz leży wieś Markowice z pięknym murowanym kościołem parafialnym pod wezwaniem patronki Śląska św. Jadwigi. W bieżącym roku parafia markowicka obchodziła uroczystość 50-lecia istnienia tego kościoła. Z okazji tej podajemy kilka notatek historycznych odnoszących się tak do wsi Markowice, jak i jej kościoła.

Topograf górnośląski Triest (opisujący wszystkie miejscowości Górnego Śląska) pisze w swym obszernem dziele, że pierwszy kościół w Markowicach wybudowano w roku 1247. Jeżeli tak jest, natenczas należy parafia markowicka do najstarszych w północnej części powiatu raciborskiego. W roku 1358 zapisała księżna Ofka klasztorowi Dominikanek w Raciborzu, w którym żyła i prowadziła swój świętobliwy żywot, cztery wsi, mianowicie Markowice, Łyski, Pogrzebień i Lubomia. Równocześnie przejęły Dominikanki prawa i obowiązki patronackie nad kościołem parafialnym w Markowicach.

W spisie Świętopietrza z roku 1447 znajduje się wzmianka o kościele parafialnym, który był drewnianym, poświęcony czci św. Jadwigi. W roku 1492 był ks. Mikołaj proboszczem w Markowicach. Później przeszła wieś na własność kamery książęcej.

Stary kościół w Markowicach pod Raciborzem został po pożarze 1623 r. odbudowany. Kościół ten przetrwał do roku 1877, w którym wykończono budowę nowego murowanego Dому Bożego, poświęconego dnia 28 października 1877 r.

po pożarze 1623 r. wybudowa-  
nowy także drewniany, któ-  
ry przetrwał z górą dwa  
wieki.

W r. 1867 objął para-  
fję ks. Teodor Neu-  
mann, który

który w roku 1875 przystąpił do budowy nowej świątyni, ponieważ dotychczasowa była zbyt szu-  
pla i nie mogła pomieścić wszystkich wiernych. Ko-  
ściół budował majster mularski Gloger z Kuchelnej.  
Budowa wykonana została czysto z cegieł, piekna  
wieżę zdobia piramidy kamienne. Poświęcenia ko-  
ścioła odbyło się dnia 28 października 1877 roku.  
Wnętrze urządzenia kościoła czyni go jednym  
najpiękniejszych kościołów w powiecie.  
(wielki i cztery boczne) wykonany zostało prze-  
mistrza stolarskiego Buha z Wrocławia. Tak sa-  
mo kazalnica, spowiednice, roratnik, droga krzyżo-  
wa i t. d. Wszystko pochodzi z jednej ręki i jes-  
w harmonii z kościołem.

Kiedy już wszystko  
było gotowe, parafja-  
nie też i do ostatniej  
potrzeby przystąpili.  
ręki, t. j. do postawie-  
nia muru około  
amentarna. Posta-



wiono mur bez olynkowania. Wielkie zasługi  
około budowy nowego kościoła ma syn. ks. dr. Krystian  
Neumann, niemiecki jego kapelan Humpel,  
późniejszy proboszcz w Kurwie. Świątek Wiktor  
Raciborski dał przyrzadającą na niego opiekę ja-  
ko Patrona kościoła.

1308 r. Parę lat przedtem Markowice nale-  
żały do księstwa raciborskiego. Zaś od poda-  
nego roku dochody wsi należały do jednego  
kanonika, jego stłarcie w kościele kolegiackim  
w zamku.

1358 r. W tym roku zapisana księżna Ofka  
Klasztorowi Dominikanek w Rac. w którym  
żyła i prowadziła świątobliwy żywot, 4 wsi,  
mianowicie: Markowice, Łyski, Pogrzebieni i  
Lubornię. Równocześnie przejęły Dominikanki  
prawa i obowiązki patronackie nad Kościo-  
łem parafialnym w Markowicach. Świąto-  
bliwa Ofka, poświęcona świat ten doczesny  
w exwarcie 17 stycznia 1359 roku.

W spisie Świętopietrza r. 1447 znajduje się  
wzmianka o kościele parafialnym, który był drew-  
niany, poświęcony xci św. Józefowi. Parafia mar-  
kowska należała wówczas do dekanatu raciborskiego.

24. 7. 1477 r. Bracia proboszcz Paweł i ka-



monik Mikolaj kupili od księcia Jana niedo-  
go dobra dziedzićne Markowice, za 400 florenów.  
Ksiądz doradzający proboszczowi swemu pomoe-  
nikowi dać wystarczający wkład i przekazać mu  
dwie razy w tygodniu czytanie Mszy św. przy ot-  
taczaniu św. Hilarjusza. W razie gdyby brakło  
proboszcza, ma otrzymać jałko w kapitule.  
To był warunek księcia Jana, biskup Rudolf v.  
Rüdesheim (1468-1482r.) zatwierdził to wszystko  
18 sierpnia 1477r.

1492r. Proboszczem w Markowicach był ks. Mikolaj.  
10 list. 1492r. Prob. Mikolaj i wicedziakan Mersin  
chorus (Jeruk) ze Skoczowa ufundowali drugie  
ministerium na Altarze Marii P. Wniebowzięcia  
i otłazna Łazarza w kościele kolegiackim w Raci-  
1643r. Kościół św. Jadwigi w Markowicach (borac.)  
padł ofiarą pożaru. Nie wiadomo jednak, czy  
spłonął tylko kościół, czy też grasował we wsi  
większy pożar. Kronikarze nie wspominają o  
tem ani słówkiem. W t. s. roku wybudowano no-  
wy tak samo drewniany kościół, który przetrwał  
więcej niż 200 lat.

1676r. Hrabia Jerzy Oppersdorff zbudował dla ro-  
botników w kucie „Niesiepiw” jasnok w tym ro-  
ku większą Kaplicę, zapisując równocześnie



dla kościoła w Markowicach sto talarów, na co duchowieństwo tego kościoła odprowadzić miało sześć razy w roku maborienstwo w Raciborskiej gminie. Nad drzewiami widniał napis:

"Bartłomiej Rompel 1646r."

10.8.1652r. Kościół drewniany, poświęcony na chwałę Bożą, N. M. P. i św. Jadwigi, Prigimniczki Śląskiej. Posiada 30 talarze, w maju komuniowane. Przybory kościelne. i t. d.

1657r. Proboszcz Kolegiaty opolskiej wymienia w pewnej skardze Kobylę i skarży się na mieszkanców, a bardziej na właścicieli dóbr, że ten od kilku lat nie oddaje stosownie mu należących dziesięcin w snopach.

1661r. Ksiądz Franciszek Zdegsdy został proboszczem w Markowicach, gdzie zmarł prawdopodobnie w r. 1680.

1738r. Parafię markowicką odłączono od dekanatu raciborskiego i razem z sąsiednimi parafiami utworzono dzisiejszy dekanat progrobieński.

1750r. Proboszczem w Markowicach był ksiądz Walenty Potyka, następcą jego ks. Juliusz Sommer który w Raciborzu zmarł w sobotę 19 Kwietnia 1796 roku.





1819r. wies' Babice liczyła około 392 mieszko.  
1833r. Ks. Marcinek został mianowany admi-  
nistratorem parafji markowickiej, przez Ks. bisku-  
pa Józefa v. Sumberta (30.9.1831r. - †12.8.1835.)

1834r. zbudowano w Babicach maszyną, szkołę  
w miejsce dotychczasowej szkoły drewnianej.

1837r. Ks. Marcinek, administrator parafji mar-  
kowickiej, został mianowany proboszczem tejże.

1839r. Ks. Marcinek, proboszcz parafji markowic-  
kiej, został przeniesiony na probostwo w Bieńko-  
wicach. Po nim objął urząd par. Ks. Alojzy Vogt.

4.4.1855r. został zatwierdzony i wprowadzony  
jako proboszcz parafji Ks. Al. Vogt fakultariusz  
circoli, urodz. 4.9.1818r. w Gadowie, wysw. 5.4.43r.

1855r. było chrztów 154 ślub. 5 niesł. dzieci; ślubów  
udzielono 34 kat. parom 1 miesz., zmarło 130 osób.

1856r. parafja św. Jádwiigi liczyła 3924 kat. 9pr.)  
Łukola z 2 naucz. 228 kat. dz. (Ziód)

Babice 1 naucz. 161 dz. - Mendra 1 naucz. 114 dz.

Kobyła, Budzin, Kępa, Trawniki. - Mater ady.  
Rozryce, ss. Symona i Judy. - Łuk. z 2 n. 177 dz.

Adamowice, Kaplica św. Mikołaja, wybudowana  
1854r. poświęcona 1855r. - Tiel i Mendra.

1856r. było chrztów 139 ślub. 8 niesł. dzieci. - Ślubów  
matr. 35 kat. - zmarło 108 osób.



29. 4. 1864 r. w piątek umarł ks. Alojzy Vogt,  
proboszcz w Markowicach.

Po jego śmierci został ks. Teodor Neumann nania-  
nowany administratorem parafji, dotychczasowy  
wikary na Starejwsi. Wrocl. wcz. 9 list. 1837.  
w Głogówku, wysw. na kapłana 12. 8. 1860 r.

22. 5. 1867 r. dotychczasowy ks. adm. Teodor Neumann  
objął parafję markowicką jako proboszcz. Wr. zob.

Kapelan: ks. Ryszard Hampel <sup>wy.</sup> urodzony  
w Borkach; wysw. na kapłana 28. 6. 1866 r.

1870 r. W Adamowicach zbudowano szkołę de-  
mentarną, dzieci z Adamowic chodzą do szko-  
ły raszczyckiej.

1870 r. parafja markowicka liczyła liczyła 4948  
kat. 12 pr. 4 ryd. — Filja: Raszczyce 790 kat.

Kaplica w Adamowicach. — Szkoła w Markow.

2 klasy 255 dz. — Raszczyce z 2 kl. 190 dz. —

Łabice 1 kl. 216 dz. — W. Nędza 1 kl. 213 dz.

Oprócz tych należały: Tróbyla, Budzin, M. Nędza,  
Kępa, Frawniki, Markowice i Łąkowy Dwór.

1875 r. Proboszcz i Kapelan (zob. 22. 5. 1867 r.)

w tym roku przystąpił ks. proboszcz Neumann  
do budowy nowego kościoła, ponieważ dotych-  
czasowy był zbyt mały i nie mógł już pomieścić  
wszystkich wiernych. — Kościół budował mistrz



murarski Gloger z Kuchelnej. Budowa została wykonana czysto z cegieł, piękną wieżę ozdobiły kamienne piramidy. — (Prob. i Kap. zob. 1867r.)  
1877r. Za usilnem staraniem ks. prob. Neumana wybudowano nowy okazały Dom Boży w miejsce drewnianego kościołka 600 lat starego.

28.10.1877r. w niedzielę dokonano poświęcenia z kości 3-go nowo budowanego kościoła. Wewnątrz urządzenie kościoła czyni go jednym z najpiękniejszych kościołów wiejskich. Pięć ołtarzy (główny i cztery boczne) wykonanych zostało przez mistrza stolarskiego p. Bukla z Wrocławia. Tak sama krawiec, spowiednice, roratniki, droga Krzyżowa i t.d. — Wszystko pochodzi z jednych rąk i jest w harmonii z kościołem. Kiedy już wszystko było gotowe, parafianie też i do ostatniej potrzeby przyłożyli ręki, t.j. do wystawienia muru około ołtarza. Postawiono mur bez otynkowania. Pod koniec tego roku wykonano szosę rudąką przez Markowice, w okolicy Babic, przez Kolonję Adamowicką, przez Szymocice i Janów do Bud.  
1883r. Proboszcz ks. Teodor Neumann f. zob. 67r.  
Kapelan — vacat. — Kap. Ryszard Hampel, został przeniesiony jako administrator do Raciborskiej Kurii.



1885 r. w Kwiecień, biskup sufragan Herman  
Gleich udzielał wiernym św. Bierzanowań.

1886 r. Parafia św. Jadwigi liczyła 5302 kat.

18 prot. 2 starokat. 3 zyd. - Mowa polska.  
Markowice z kolonją Budzin i folwark Mar-  
nowice i Łąkowy dwór lich. 1297 k. - Łuk. 3 klary.  
Filja, Ramocze s. an. Symona i Judy 747 kat  
Łukola 2. kl. - Kobyla 582 kat. - Babice  
z folwarkiem Kępa i Trawnik 1309 kat. 16 prot.  
2 st. kat. - Łukola 2 kl. - W. Nędra 752 k. Łuk.  
2 kl. Mała Nędra 60 kat. - Adamowice 555 kat.  
2 prot. 3 z. - Łuk. 2 kl. - Prob. T. Neumann (z 6 fr)

23 Kwi. 1889 r. Ksiądz Teodor Neumann prob.  
został dziekanem dekanatu pogrzebińskiego.  
Czas jego urzędowania przypadły w smutne  
lata niebezpiecznej walki kulturalnej. Był on  
dzielny bojownikiem za wiarę św. a nawet  
odpokutował więzieniem. Ale i dla polskich swych  
parafjan odznaczał się ojcowska pieczołowitością.  
Wystawił dla wielkiej swej parafji obszerny kościół,  
w którym jednak nigdy nie wprowadzał nowości  
takich, jak się to obecnie dzieje w kościele filjalnym  
w Nędzy. Nawet i wówczas, gdy został dziekanem,  
nie egzaminował dzieci szkolnych przy wizytacji  
kościelnej w języku obcym, ale w języku ojczystym,



polskim. To też paraffanie umieli cenić swego dusz-  
pastera pomimo, że był rodowitym Niemcem. Poka-  
zało się to przy obchodzie (1885 r.) jego srebrnego ju-  
bileuszu kapłanstwa a więcej jeszcze przy jego  
odejściu na proboszcza 15. 7. 1896 r. do Kórnicy  
p. Głogówkiem. Nie było może ani jednego który  
byłby zignął swego ukochanego duszpasterza su-  
chem okiem. Tej miłości, takiego przywiązania  
jakiem cieszył się ks. Teodor Neumann, nie xdotali  
sobie następcy jego xaszkarbici wśród swych paraffan.  
Wielkie xastugi około budowy nowego Kościoła ma  
ks. dziekan Neumann, nie mniej jego kapłan  
Hampel, gróńmiejscy proboszcz w Kuźni. — Ksiądz  
Wiktor Raciborski, dał przynajdajac, na niego  
xzęść, jako patrona Kościoła.

27. 11. 1889 r. obchodził ks. T. Neumann proboszcz  
25-letni jubileusz proboszczostwa swego w paraffii  
markowickiej. W dniu 26 list. przybyli nauczyciele,  
przełożeni gmin i xarrząd Kościelny aby xtożyć  
jubilatowi serdeczne życzenia i xtożyć podarunki  
w dowód wdzięczności na jego 25-tnią pracę. Po  
odsiewianiu przez nauczycieli 2 psalmów, xtożył  
zyczenia p. rektor szkoły Kijka i xtożył dary od  
paraffian: piękny kielich ze wsi Markowic, Kobyli,  
Babie, Nędzy; od gospodyni z Markowic musiał



Raszkoyce i Adamowice ofiarowały 12 świeczników dobrej przymierzonej na ołtarz. Za podarki Ks. Jubilat podziękował.

W dniu 27 list. wprowadzili księcia, parafianie i dzieci szkolne Ks. Jubilata w procesji do kościoła a piosniami „Kto się w opiekę” przy wtórowaniu muzyki. — O godz. 10-tej Ks. Jubilat odprawił uroczyste nabożeństwo z asystą księży: Szafera proboszcz i radcy z Raciborza, jako archidiacon; Ks. Sklaryk proboszcz z Luboni jako diacon; Ks. prob. Pfleger z Lysek jako subdiacon. — Po Mszy św. jubilat zaintonował „Te Deum” i udzielił obecnym błogosławieństwa.

W czasie urocz., która odbyła się, wzmianst Ks. <sup>(Twa.)</sup> Jubilat toast na cześć Najprzewielebniejszego księcia biskupa wrocl. dr. Jerzego Koppi'a. — Ks. Muras prob. z Pogrzebienia przemówił w serdecznych słowach do Jubilata, wręczając mu orłobny puhar jako dar od wielb. księży dekanatu pogrzebieńskiego. Przewielebny Ks. Wilhelm Strzybny proboszcz na Starej wsi i komisarz biskupi złożył Ks. Jubilatowi życzenia i błogosławieństwo od Najprzewielebniejszego Ks. biskupa Jerzego Koppi'a.

1890 r. Parafia liczyła 5355 kat. 67 prot. 3 n. m. p. Markowice z Budzinem i folw. Mark. i Łaskowcy

Dwór lic. 1375 kat. — Filja: Raszkoyce śś. Szymona



i Taslewska Apostołów 743 kat. — Kobyla 568 k.  
 Babice x folw. Kępa i Trawniki 1323 kat. 65 pr.  
 W. Nędra 626 kat. M. Nędra 103 kat. — Adamo-  
 wice (kapł. N. M. P. Anielskiej) 597 x 2 pr. 3 k.  
 Szkoty: Mark. 3 kl. 242 k. d. — Kobyla 1 kl. 110 k. d.  
 Raszczyce 2 „ 143 „ „ Adamow. 1 „ 117 „ „  
 Babice 2 „ 227 „ 2 pr. Nędra 2 „ 185 „ 1 p. d.

Proboszcz: T. Neumann dr. (x. 67 r.)

23.6.1892 r. Dotychczasowy Kapelan z Markowic  
 ks. Ryszard Hampel z został mianowany Prym  
 proboszczem w Raciborskiej Kurii lokalista.

1892 r. w gr. K. kapelan August Zielosko z Łęzin.  
 został przeniesiony jako taki do Markowic. Urodz.  
 27.8.1861 r. w Trybku — Gł. wyśw. 26.6.1886 r.

1894 r. Parafia liczyła 5430 kat. 59 pr. — M. p.

Markowice 1183 kat. Szkoła: 4 kl. 284 k. d.

Babice 1191 „ 4 prot. „ „ 3 „ 240 „ „

Budzin 120 „ — Kępa 87 k. 4 pr.

Kobyla 575 „ — Szkoła 1 „ 121 „ „

Markowice 66 „ — W Nędra 650 k. — 8 pr. —

Trawniki 70 „ 2 „

Łąkowy dwór 20 „ —

F. Raszczyce 752 „ — Szkoła: 3 kl. 128 k. d.

Adamowice 602 „ „ „ 2 „ 128

W kaplicy k. p. 120 „ — Mała Nędra 120 kat.



Dziekan, prob. Teodor Neumann f (x. 67r)

Kapelan - vacant.

1896r. Ks. dz. T. N. odchodzi do Kórnicy pod Głogów -  
niem na proboszcza.

2.9.1896r. został wprowadzony Ks. Ernest Bresler,  
jako proboszcz Kościoła św. Jadwigi. Ur. 30.12.64r.  
w Bytomiu, wysw. 23.6.90r.

1896r. Parafia liczyła 5529 kat. 47 pr. M. p.

Markowice	1215 kat.	— pr.	Lk. 4 kl. 307 k. dz.
Babice	1218 "	43 "	" 3 " 237 " 1 pr.
Budzisz	177 "	— "	
Kępa	81 "	1 "	
Kobyła	607 "	— "	" 2 " 132 " —
Markowice	87 "	— "	
W. Nędra	681 "	— "	" 3 " 222 " 4
Trawniki	74 "	2 "	
Łąkowydwór	28 "	— "	
F. Raszkowice	743 "	— "	3 " 134 " —
Adamowice	kap. 584.	1.	3 kl. 118 k. dz.
M. Nędra	103 "	(Prob. Er. Bresler (sob. 96r.)	

15.12.1898r. objął parafię Ks. Alojzy Reif f j. proboszcz.  
ur. 14.6.69r w Król. Łucie, wysw. 21.6.93r.

14.8.1901r. objął posadę Kapłana Ks. Józef Groda  
urodz. 24.2.74r. w Zgoniu pow. pszczyński,  
wysw. na kapłana 22.6.1901r.



1901. parafia liczyła	6060	Kat. 69 pr.	Nowa polna	
Markowice	1500		Int. Pol. i Mark.	4 245 -
Babice x Kol. i dwórcem pr.				3 241 -
Nędza	1242	47		
Budzin	107	-		
Reja	74	1		
Trobyla	664	-		3 142 -
W Nędza	743	7		3 252 -
Frawnik	74	2		
Łąkowy dwór	28	-		
F. Rozkozyce	843	10		3 154 2.
Adam. (Kapl.)	640	2		3 136 -
M. Nędza	145	-		
	6060-69			19.1170-2

31. 8. 1904 r. objął posadę Kapelana, ks. Jan Piechota,  
ur. 25. 6. 77 r. w Chrzowicach, wyśw. 27. 6. 1904 r.

1905<sub>m</sub> = j. 04 r. (Prob. M. Reif z. 98 r.)

1906 r. od 16. 6. 06, kapi. ks. Jan Piechota został prze-  
mierzony jako taki do Grobiskowic. (ur. z. 04.)

1907 r. Kat. gmina markowicka sprowadziła  
trzy nowe drwony, które poświęcił i ochrzcił pro-  
bosczy Alojzy Reif imionami: Maryja Urban i Jada-  
ga. — 26. 9. 1907 r. został ustan. Kapelan Godfryd  
Pillawa z urodz. 24. 7. 1877 r. w Koszęcinie, wyśw.  
20. 6. 03 r. — Prob. ks. Alojzy Reif (z. 98 r.)



1908 r. Prob. M. Reif (z. 98) - Kap. G. Pollawa z. 07 r.)  
4. 8. 1909 r. objął posadę Kapelana Ks. Hugon Po-  
ganiuch f., ur. 24. 8. 1881 r. w Kleszczowie, wysw.)  
Prob. - zob. 98 r. 23. 6. 1907 r.)

1910 r. " " " " Kapel. zob. 1909 r.

1911 r. Po powołanym do Prob. Fluty, proboszczu  
Reific został prezentowany przez Krzyscia  
raciborskiego na proboszcza Katecheta Edgar  
Wolf z seminarjum nauczycielskiego w  
Pyskowicach.

27. 11. 1911 r. został ustanowiony zarządcą  
parafji Ks. Hugon Poganiuch f. (z. wyż.)

4. 12. 1911 r. przybył nowy kapelan w osobie  
Ks. Pawła Dolegicha f., ur. 6. 6. 84 w Orzegowie  
wysw. 22. 6. 1911 r.

1911 r. Parafia liczyła 6735 kat. 60 pr. M. p.  
Marla. Łacznice z Kolonją Budzinem, folwan-  
kiem i Łąkami dworem 1905 kat. 4 prot.

Babice z Kolonją Babice i dworem Nędza  
1356 kat. 42 prot. — Folwark Kępa i  
Leśniczówka Łęszczok 56 kat. — Nędza  
(Kościół N. M. P.) 993 kat. 7 prot. — Folwark  
Trawniki 69 kat. 1 pr. — Wandrowice 5 k. 1 prot.  
Kobyła 770 kat. — Filja Baranicy i S. Tymon i Ta-  
deusz 923 " 3 pr. — Adamowice (Kapl. N. M. P.)







(bisk. Bukareszt) Ur. 30.8.90 r w ? wys. 6.6.1914 r.  
Proboszcz Edgar Wolf (z 12 r.) - Parafia licz 5170 dusz.  
1920 rok 1919 r.

1921 r. - 1925 r. parafia licz. 5500 dusz. Prob. zob. 12 r.)

Kapelan - vacat. - Komor. Jan Machura (z. 19 r.)

Markowice, powiat raciborski. Nowe dzwony.  
W roku 1917 musiała tutejsza gmina kościelna oddać  
swoje piękne dzwony na cele wojenne. Dzięki ofiarności  
parafian zakupiono cztery nowe, piękne dzwony w fabryce  
braci Ullrich w Apolda. Ciężar nowych dzwonów wynosi  
20 centnarów. Przed kilku dniami odbyło się poświę-  
cenie dzwonów. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz  
Wolf. Okolicznościową przemowę wygłoszono po polsku  
i po niemiecku.

26 r. lip.

1926 r.

Prob. E. Wolf j. 12 r.

Kapelan - vacat

Kom. J. Machura 25 r.

Par. l. 2932 dusz.

1927. Prob. zob. 12 r. Kom. J. Machura (z. 19 r.)

1928 r. parafia licz. 2790 R. - 1929 r. - 30, i 31 r.

Proboszcz E. W. sam na vacat.

6.6.32 r. ten " " " został przeniesiony do  
parafii bienkowieckiej, licz. 1902 dusz. Ur. 28.8.  
82 r. wysw. 22.6.1907 r.

Parafia Markowice otrzymała nowe-  
go duszpasterza w osobie ks. Leona Ur-  
bańskiego. Nowy proboszcz urodził się  
11 kwietnia 1887 r. w Landzmierzu (pow.  
kozielski). Święcenia kapłańskie otrzy-  
mał 22 czerwca 1911 r. Dnia 21 listopa-  
da 1911 r. został kapłanem w Tarn. Gó-  
rach, 6 września 1916 r. kapłanem w  
Pszczynie, 1920 r. lokalistą w Żandowi-

cach, 19 grudnia 1923 r. kuratusem w  
Zdzieszowicach, a wreszcie 28 marca  
1929 r. proboszczem w Kluczowie, skąd  
przychodzi na nowe stanowisko do Mar-

1933 r. parafia

liczyta bez Niedn. 2790 R.

Prob. Leon Urbanski.

(zob. obok i nat. ↑

26.10.1932 r.



## 32. Nowy proboszcz w parafii Markowickiej.

Markowice, 26 paźdź. Już przed kilku miesiącami opuścił parafię markowicką ks. prob. Wolf. Poszedł jako proboszcz do Bękowic w pow. raciborskim. Dotąd parafia markowicka miała specjalnego kuratusa.

Obecnie proboszczem w Markowicach został wyznaczony ks. Urbański, dotychczasowy proboszcz w Kluczach pod Strzelcami. Dziś rano odbyło się jego uroczyste przyjęcie w tutejszej parafii. Oto krótki przebieg tej niezwyklej uroczystości:

Wioska Markowice przybrała odświętną szatę. Na bramach, ustrojonych w zieleń, widniały transparenty powitalne w języku polskim i niemieckim. Gospodarze z Markowic i Babic konno ruszyli na powitanie swego nowego proboszcza aż do granicy parafii. W wiosce oczekiwały tłumy ludzi. Przemówienia wygłosili dotychczasowy kuratus, przedstawiciel zarządu kościelnego, kierownik szkoły i w imieniu gminy miejscowy wójt p. Arka Bożek. Były też deklamacje, a kapela odegrała kilka doborowych melodji.

Nastąpiła uroczystość kościelna. Oczywiście kościół był przepelniony. Z uwagą słuchano słów nowego duszpasterza, który dziękował za miłe przyjęcie, a specjalnie p. Bożkowi za serdeczne powitanie w imieniu gminy.

Wszyscy, którzy byli na uroczystości, są przekonani, że nowy proboszcz wkrótce pozyska sobie serca wszystkich parafjan i że zacieśni się serdeczna współpraca między nim a miejscową ludnością polską. W tej myśli życzymy ks. Proboszczowi wszelkiej pomyślności.

## Przeniesienie kościoła drewnianego.

**Rachbórz.** Parafia gieraltowiecka w pow. kozielskim przystąpi do budowy nowego kościoła dla swych wierznych. Dotychczasowy kościół, drewniany, dobrze jeszcze utrzymany, zostanie sprzedany parafii babickiej (pow. rac.), która własnego kościoła nie posiada, choć liczy około 1000 mieszkańców. Kościół zostanie rozebrany i przeniesiony do Babic, gdzie zostanie ustawiony za malami zmianami.

603

## Budowa kościoła i dożynki.

**Kobyła.** Wieś nasza znajduje się nie daleko granicy niemieckiej, położona jest częściowo na górze, zaś większą częścią w dolinie. Z zewnątrz przedstawia się ona bardzo dobrze. Od pewnego czasu robiono zabiegi koło budowy świątyni. Plany już są gotowe i prace koło budowy już rozpoczęte. Kościół zostanie zbudowany, w bok wioski w stronę

miejsowości Łańce. Rozmiar kościoła mają być 21 mtr. długi, zaś 14 mtr szeroki. — W minioną niedzielę obchodzono tutaj dożynki. Na tę intencję odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym w Raszczykach, zaś po południu urządzono pochody pokazowe przez wioskę. Na koniec uroczystości wygłosił tut. naczelnik gminy p. Knura, bardzo treściwe przemówienie, zaś wieczorem była zabawa taneczna.

— **Powstanie kościoła w Babicach.** Sto sunkowo wielka, bo licząca przeszło tysiąc mieszkańców wieś **Babice** (powiat raciborski), należąca dotychczas do parafii markowickiej, nie posiada własnego kościoła. Przypadek zrzadził, że w Gieraltowicach w powiecie kozielskim zostanie wybudowany nowy murowany kościół w miejsce dotychczasowego drewnianego. Korzystając z tej okoliczności, mieszkańcy Babic postanowili

nabyć stary drewniany kościółek gieraltowicki i postawić go u siebie po przeprowadzeniu niektórych zmian. Kościół ten ma stać przy szosie raciborsko-rudzkiej, gdyż w tą stronę wieś się powiększa, powstaje coraz więcej nowych zabudowań. Budowisko zostało już upatrzone. Przy kościele powstanie cmentarz, który przede wszystkim będzie wielką wygodą dla babiczan, gdyż nie będą musieli wozić zmarłych do Markowic.



## 213. Marklowice D. 5.

1661 r. w t. r. był proboszczem ks. Franciszek Ldegody, który zmarł 1680 r. przy puszczeniu majątku w Marklowicach. (

1856 r. Filja: Dolne Marklowice, św. Walentego, Kościół jest konsekrowany. - Dokument fundacji na pergaminie nr. 1425. Szkoła z 2 nauczycielami i 206 dziećmi. - Górne Marklowice i Dolne,

liczyły 1105 kat. 25 prot. 8 żyd. - G. i D. Marklowice należały do parafji wodzisławskiej

1870 r. Dolne Marklowice z Kościołem św. Walentego

~~liczyły~~ męszennika, liczyły 1314 kat. - Szkoła 2 kl. 350 dz. - 2 dz. chodziło do protestanckiej szk.

G. Marklowice i Dolne podlegały parafji wodzisławskiej, gdzie pracowali ks. prob. Jan Markes z Rybnika rodem, urodz. 7.2.1818 r. wysw. 1.10.43, ust. 24.6.57

Kapelan ks. Franc Wankes urodz. 4.6.1842 r. w Racibornu wysw. 28.6.1869 r. - Wikaryj obwodowy ks. Franciszek Seraf. Gackata f, ur. 4.10.1831 r. w Pöschel, wys. 6.7.1861 r.

1886 r. Mater adjuncta D. Marklowice (św. Walenty.)

liczyły 682 kat. 9 pr. 6 dys. - Szkoła 3 klasy.

Górne Marklowice 482 kat. 5 prot.



Marklowice (w powiecie Rybnickim przy Wodzisławiu). Już 4 miesiące na 7-go Stycznia odbiega, jak z łaski Księcia-Biskupa dostaliśmy własnego duszpasterza, wielce gorliwego nauczyciela. Na Nowy rok tak przemówił, że niejednemu łza z oka się wycisnęła, a u kobiet powstał płacz i łkanie takie, jakiego tu w naszym kościółku od niepamiętnych czasów nie było. Oby udało się naszemu pasterzowi wszystkich uczynić cnotliwymi, aby mianowicie ustały sądy i fałszywe przysięgi. Jak wiecie, tośmy prosili dawniejszych biskupów kilkakrotnie przez wiele lat, i do Rzymu prośbę wysłaliśmy, lecz nas nie wysłuchano. Dla tego z wielką wdzięcznością publicznie dziękujemy teraz naszemu Najprzewieleb. Księciu Biskupowi, że nasze sierotwo zakochał, i jeszcze nam tak nieocenionego pasterza posłał.

1889 r.

7. 10. 1890 r.

został zamianowany  
proboszczem parafji;  
Ks. Franc. Powolnik.

1890 r.

powstała parafja,  
22 października 1890 roku,  
został ustanowiony

proboszczem Ks. Franciszek Powolnik urodz. 12.9.54 r.  
w Bobrownikach, wysw. na Kapłana 13.7.1879 r.

Parafja liczyła 1458 kat. 11 pr. 3 k. Mowa polska.

Do parafji należały: D. Martel. 682 k. 9 pr. 3 k. d.  
Kolonia Praga 113 kat. - Kolonia Hutycki 11 k.  
G. Marklowice 552 k.

Szkoly: D. M. 3 kl. 187 k. d. - G. M. 2 kl. 106 k. d.

1893 r. w marcu, sprawiono nowe piękne stacje

„Trogi Krzyżowej do Kościoła. Lecz radość parafian popsuła się z tego powodu, że na stacjach są tylko niemieckie napisy, a nie lud wspaniały polski. Prawdziwych Niemców jest aż 400, inni wszyscy polacy, a przeci taki wgląd bierze się na nich, że są w mieście, a nie Niem. mają. (Teraz nie ma żadnego, Ks. prob. Fr. Powolnik choruje całą zimę.) Jestem ciękawy, czy też jest gdzieś parafja niemiecka, w której dla 4 Polaków wygłaszają i karanie?



1896r. parafia liczyła 1649 kat. 3 prot. 3 żyd.  
W miejscach: 810 kat. pol. 2 pr. 3 z. — Kolonia Cha-  
tupki 147 kat. G. Markl. 571 kat. 1 prot.  
Kolonia Praga 121 kat. — Szkół: D. Marklo-  
wice 333 kat. dz. — Górne M. 3 klasy 135 k. dz.  
Proboszcz. Fr. Powolite (zob. 90r.)

23. 12. 1899r. objął parafię ks. proboszcz Józef  
Demborczyk, urodz. 4. 2. 1847r. w Kobylicach,  
wyswięcony 28. 6. 1872r.

4. 4. 1900r. ks. Franc. Powolite, dotychczasowy pro-  
boszcz w D. Markłowicach, objął parafię garnow-  
ską p. Raciborski.

1901r. parafia św. Stanisława biskupia męcen-  
nika liczyła 1742 kat. 6 pr. 3 z. — Nowa polska.  
D. Markłowice: 672 „ 1 „ 3 „ — Szk.: 4 kl. 275 k. 1 z.  
G. „ „ „ 607 „ 5 „ — „ 3 „ 126 „ —  
Kolonia Chatupki 327 „ — Kol. Praga 142 kat.

1902 — 08r. Prob. Józef Demborczyk (zob. 1900r.)

1907r. ks. prob. J. Demborczyk został akt. circ.

1909r. od 5-go lipca objął parafię kapelana ks. Franc.

Drodek urodz. 24. 9. 1874r. w Ujeździe, wyśw. 20. 6. 1903r.

Wśród 3 sierpnia 1910r. zmarł ks. Józef Demborczyk,  
prob. w D. Markłowicach, ur. 4. 2. 47r. w Kobylicach  
wyśw. na kapłana 28. 6. 1872r. — Przetrwał 63 lata.)  
Kapłanstwa 38 lat i 6 mies.)



1910r. Krótko przed swoją śmiercią, K. J. prze-  
anaczył 20.000 marek na budowę kaplicy  
we swojej wsi rodzinnej w Kobylicach w p. Koz.  
Od 4 sierpnia - 30 sierpnia 1911r. nie było pro-  
boszesa, ani kapłana. Zarządcą parafji admi-  
nistrator ks. Franciszek Droxdek.

W poniedziałek 19 gr. 1910r. wygorzał kościół św.  
Stanisława bisk. męcz. - Nabożeństwa odprawiano  
w kościele przygotowanym w stodole.

30.8.1911r. został ustan. proboszczem, ks. Józef Gru-  
bert, ur. 25.5.1876r. w grotkowskim, wysw. 22.6.1901r.

Parafja liczyła 2216 kat. Żyd.  
W mieście 1035 kat. Żyd. - Kol. Chaturki 297 kat.  
G. Martel. 680 " " Praga 204 "  
G. Martel. 4 kl. 270 kat. 2 k. dz. - { G. M. 3 klasy }  
Chaturki 2 " 112 " - " { 164 k. dz }

1912 - 1915r. Prob. Józef Schubert, kat. 31.8.11r.

1914 i 1915r. został wybudowany nowy kościół.

1915r. liczyły Martelowice 2300 dusz. - Prob. J. Schubert.

1916r. odbyła się konsekracja której dokonał bisk.

Adolf Bertram.

1917 - 1919r. Prob. J. Schubert, do 25.11.1919. od tego  
dnia został przeniesiony na probostwo do Raławic.

19.2.1920r. objął parafję prob. ks. Wilhelm Buchta,  
ur. 13.10.76r. w Bogusławicach, wysw. 23.6.1902r.



W r. 1907 był id 26 onerowa był kapłanem lokalnym w Uciszkowie. - Parafia liczyła 2500 kat.  
1921-22 r. Prob. Wilhelm Buchta. (zob. 19. 2. 20 r.)

1926 - Do parafji należa:

1. Ghalupki i Praga, szkoła lud. 2 kl. 92 dz.
2. Dobre Markłowice 2080 k. " " 6 " 292 "
3. Górne " " " 630 " " " 2 " 128 "

Cała parafia lic. 2710 "

1928 r. Proboszcz ks. Wilhelm Buchta (z. 1920.)

Parafia liczyła 2750 kat.

1929 r. " " " " 2914 " 1 p. - D. M. lic. 2219 k.

szkoły: a) 6 kl. 310 dz. b) 3 kl. 145 dz. - G. Markłowice 695 kat. - szk. lud. 3 " 172 "

1930 r. parafia liczyła 2950 kat. - Prob. i W. B. (z 20 r.)  
1936.

19 grudnia 1910 r. spalił się doszczętnie w Markłowicach koło Wodzisławia stary romantyczny położony drewniany kościółek, znany pod względem budowy historycznej jako rzadki typ starych śląskich kościołów drewnianych. Przyczyny pożaru nie stwierdzono. Przenajświętszy Sakrament udało się uratować, tak samo kilka sprzętów kościelnych. Zgorzały: organy, wielki ołtarz, dwa boczne ołtarze, kilka ławek, koniada i konfesjonał. Stopniały także trzy dzwony, z których jeden pochodził ze średniowiecza, inny z r. 1539.



# Z parafji Markłowice Dolne

## koło Wodzisławia

Rok 1910 był bardzo nieszczęśliwy dla parafji markłowickiej. Dnia 3 sierpnia zmarł miejscowy proboszcz **ks. Józef Dembończyk**, 20 sierpnia popelniono w kościele parafialnym świętokradztwo, a wreszcie 19 grudnia zniszczony został tenże kościół przez pożar. Dla upamiętnienia tego smutnego roku, z okazji 25-lecia, przypadającego w tym roku, przytoczę niektóre szczegóły z przeszłości Markłowic i tamtejszego kościoła.

Kościółek w Markłowicach Dolnych był jedną z najstarszych tego rodzaju budowli na Górnym Śląsku. Zbudowany został w XII wieku, a to jak wynikało z napisu na wielkim dzwonie, w roku 1127. Długi był 12 metrów, szeroki 9 metrów, a więc razem zaledwie 108 metrów kwadratowych. Prosty, całkiem z drzewa zbudowany, poświęcony dawniej św. Walentemu (później św. Stanisławowi bisk.) kościółek był starym zabudowaniem. Najstarszy z trzech dzwonów pochodził pewnie jeszcze ze średniowiecza, inny (największy) z roku 1539. Nadto posiadał kościół monstrancję z XVII wieku, kielich z roku 1604, a starsze jeszcze (z początku XVI wieku) cztery obrazy, malowane na drzewie a przedstawiające: św. Mikołaja i Sebastjana, św. Katarzynę i Barbare, św. Elżbietę i Helenę oraz św. Szczepana i Wawrzyńca. Rzekomo w roku 1619 kościółek został odnowiony.

Pierwotnie kościółek markłowicki był parafialny, o czym świadczy choćby to, że pozostało przy nim do naszych czasów 120 morgów roli i 70 morgów lasu. Później z powodów bliżej nieznanych przyłączono Markłowice do sąsiedniego Wodzisławia, skąd dojeżdżał jeden z wikarych dla sprawowania czynności duszpasterskich w dawnej parafji markłowickiej. Przyłączenie do Wodzisławia musiało nastąpić przed rokiem 1596, co wynika z akt gruntowych. W tymże roku bowiem szlachcic Jan Planknar sprzedał wieś Markłowice niejakiemu Jerzemu Foglerowi na Godowie, przyczem zobowiązał tegoż Foglara, że podług starego porządku i zwyczaju podejmować będzie u siebie wikar., przysyłanego do Markłowic przez proboszcza wodzisławskiego dla odprawiania nabożeństw. W okresie wojny trzydziestoletniej, kiedy to i na Górnym Śląsku szalała walka religijna, znajdował się także kościół markłowicki w rękach protestantów. Wrócono go katolikom prawdopodobnie w czasie, kiedy wypędzono protestanckich predykantów także z sąsiednich parafji.

Przynależność Markłowic do parafji wodzisławskiej trwała do roku 1890, w którym przywrócono miejscowemu kościółkowi prawa parafjalne i wprowadzono pierwszego samodzielnego proboszczą, w osobie **ks. Franciszka Powolika**. Ks. Powolik urodził się 12 września 1854 r. w Bobrownikach, wyświęcony został 13 lipca 1879 r., w cza-

sie najzaciętszej walki kulturalnej. Wprowadzenie na proboszcza w Markłowicach nastąpiło 7 października 1890 r. Blisko 10 lat ks. Powolik sprawował rządy w parafji i uporządkował w niej stosunki. Dnia 2 kwietnia 1900 r. objął probostwo w Gamowie (powiat raciborski), skąd 1920 r. odszedł na emeryturę i zamieszkał najprzód w Raciborzu a później w Bytomiu. Umarł 16 stycznia 1929 r. w Prudniku.

Następcą ks. Powolika był **ks. Józef Dembończyk**. Urodził się 4 lutego 1847 roku w Kobylcy przy Koźlu, wyświęcony został 28 marca 1872 r., w którym właśnie się rozpoczęła walka kulturna. Dnia 13-go marca 1888 r. został proboszczem w Brzeżcach koło Pszczyny, a w kwietniu 1900 r. w Markłowicach. Był to duszpasterz dobry, dobry kapłan i dobry Polak, kochający swój lud. Pracował w Markłowicach, ku zadowoleniu wszystkich, blisko 10½ lat, do samego zgonu. Po ciężkiej i długiej (blisko półtorarocznej chorobie Bogu ducha oddał w środę, dnia 3 sierpnia 1910 r. Dnia następnego (czwartek) wieczorem wyniesiono zwłoki do kościoła, a w piątek rano nabożeństwo żałobne odprawił ks. dziekan Welticke z Wodzisławia, który też w swem przemówieniu podniósł cnoty, zalety i zasługi Zmarłego.

Ks. proboszcz Dembończyk pierwotnie chciał być w Markłowicach pogrzebany, ale

niektórzy mądrałowie w parafji bardzo „mądrawali“ przeciw ks. proboszczowi w czasie ostatniej jego długiej i ciężkiej choroby. Ks. proboszcz Dembończyk nawet zapisał gminie przeszło 30 tysięcy marek, ale ten zapis potem cofnął, a to z winy tych samych mądrałów. Natomiast przed śmiercią swoją zarządził, żeby był pochowany w swojej wsi rodzinnej — w Kobylcy przy Koźlu. I tak w piątek 5 sierpnia wieczorem wyniesiono zwłoki z kościoła na powóz a wielki tłum wiernych odprowadził zwłoki zmarłego duszpasterza aż na miejsce, gdzie go przed przeszło 10 laty witali i przyjmowali. W sobotę 6 sierpnia odbyło się nabożeństwo żałobne w Koźlu i złożenie zwłok w Kobylcy, gdzie kosztem własnym wybudował na tamtejszym cmentarzu kościółek.

Już 4 sierpnia 1910 r. został administratorem w Markłowicach **ks. Franciszek Drozdek**. Urodził się 24 września 1874 r. w Ujeździe, wyświęcony został 20 czerwca 1903 r. Pozostał w Markłowicach do mianowania nowego proboszcza. Potem, mianowicie 27 sierpnia 1912 r. został proboszczem w Wolczynie, a od 17 listopada 1922 r. jest proboszczem w Dąbrówce Wielkiej.

W czasie jednorocznego pobytu ks. administratora Drozdka, spadły na Markłowice dwa ciężkie ciosy. Najprzód, kilka dni po

zgonie śp. ks. proboszcza Dembończyka, w nocy na 20 sierpnia 1910 r. popelniono świętokradztwo w miejscowym kościółku. Bezbożni złodzieje otworzyli tabernakulum za pomocą dłuta i zabrali kielich z Hostiami św. i małą monstrancję. Hostie św. rozsypali w ławkach, a razem z monstrancją zabrali Przenajświętszy Sakrament. Świętokradcy dostali się przez chór do świątyni.

Drugi, a to cięższy cios, to pożar, który zniszczył doszczętnie stary kościółek. Pożar wybuchł w poniedziałek 19 grudnia 1910 r. o godzinie 3 po południu z nieznanej do-tychczas przyczyny. Przenajświętszy Sakrament zdołano jeszcze na szczęście uratować, taksamo kilka sprzętów kościelnych. Natomiast stopiły się wszystkie trzy dzwony, zgorzały organy, wielki ołtarz i dwa boczne, kilka ławek, skrzynia w zakrystyi i konfesjonał. Ocalały jednak już wspomniane cztery obrazy, malowane na drzewie na początku XVI wieku a przedstawiające kilku Świętych. Obrazy te, które się dawniej znajdowały w kościele, umieszczone były od dłuższego czasu na probostwie i przez to uniknęły zniszczenia. Parafja poniosła ogromną szkodę, ponieważ kościół był ubezpieczony na tylko 10 tys. marek, a inwentarz na 16 tysięcy marek.

Trzecim proboszczem w Markłowicach był **ks. Józef Schubert**, urodzony 25 maja 1876 r., wyświęcony 22 lipca 1901 r. Na probostwo został wprowadzony 31 sierpnia 1911 r. W listopadzie 1919 r. opuścił Markłowice i przeniósł się na probostwo w Niemieckich Racławicach. Nowy proboszcz zastał tylko tymczasowy kościółek, który urządzono z farnej stodoły. Budowa nowego kościoła była koniecznością, lecz nie mogła być rozpoczęta, gdyż nie było pozwolenia zwierzchności na budowę nowego kościoła. Zarząd kościelny i zastępstwo gminy kościelnej nie chcieli się zgodzić na projekt już przez ks. biskupa zatwierdzony, a chcieli bezwzględnie budować według rysunków starszych, których jednak urząd biskupi nie potwierdził, bo budowla taka byłaby droższa i mniej praktyczna,

Wreszcie nadeszła upragnione zezwolenie na budowę kościoła według projektu, w którym obliczono kosztą surowej budowli na 180 tysięcy marek. Do budowy przystąpiono na wiosnę 1914 r. a już w lipcu mury wzniesiono aż do okien. Budowniczy p. Jan Affa z Raciborza (obecny budowniczy diecezjalny w Katowicach) przyspieszył roboty tak, że budowla została ukończona już w r. 1915. a zatem przed 20 laty.

Od 19 lutego 1920 r. jest proboszczem w Markłowicach **ks. Wilhelm Buchta**. Urodził się 13 października 1876 r. w Boguszowicach, został wyświęcony 23 czerwca 1902 r. Najprzód był kapłanem w Miechowicach, a następnie w Rachowicach i Szczedrzyku, a wreszcie od 5 grudnia 1907 r. lokalistą w Radoszowie (parafja Uciszków) w powiecie kozielskim.





# 214. Mechnica.

## Z DAWNYCH CZASÓW.

(Przyczynki do historii powiatu kozielskiego.)

Wieś Mechnica była w dawnych wiekach własnością Bożogrobców w Miechowie, którzy założyli w Nysie szpital. W uroczystość Zwiastowania Najśw. Maryi Panny 1243 r. odbył się tu zjazd dostojników duchownych i świeckich. W zjeździe tym brali udział biskup wrocławski Tomasz I., wdowa po księciu Kazimierzu książęna Viola, jej synowie Mieczysław II. opolski i Władysław kaliski, Mikołaj kasztelan kozielski, Wawrzyniec kasztelan siewierski, proboszcz ks. Grzegorz i kanonik ks. Maczek z Opola, biskupi kapelanowie nadworni ks. Klemens i ks. Jakób, jakoteż liczne zastępy szlachty i rycerstwa z bliższa i dalsza. Z okazji tego zjazdu zwolnił książę Mieczysław mieszkańców wsi od podatków, służby wojennej i innych ciężarów. Zważywszy, że wieś należała zakonnikom, jakoteż że odbył się w niej zjazd duchowieństwa z biskupem na czele, przypuszczać należy, że już wtenczas kościół tu istnieć musiał. Wprawdzie pierwszą wiarogodną wzmiankę o kościele napotykamy w pewnym dokumencie z roku 1410. Według tego dokumentu był wówczas proboszczem w Mechnicy ks. Mikołaj. Następnie aż do roku 1629 nie znajdujemy o kościele żadnej wzmianki; w ostatnim roku zbudowano tu nowy kościół, który przetrwał do roku 1805. Wtenczas wzniesiono nową świątynię na cześć św. Jakóba, do której dobudowano 1855 r. nową wieżę. Do parafii należą wsie Mechnica, Kamionka i Poborszew.

Kanonicy z Opola, z kapłanów biskupich i wielka liczba rycerzy. Książę Mieczysław II w obecności wyrostkich obecnych dostojnych gości zwolnił Mechnicę od podatków, służby wojennej i innych ciężarów. 1418 r. w tym roku był proboszczem ks. Mikołaj (?) Marcin, nie wiadomo na pewne który był? Z tego można rozumieć, że w tym roku musiał też być i Rosiński.

Mechnica była w posiadaniu Bożogrobców w Miechowie, którzy założyli szpital w Nysie. W uroczystość N.M. P. Zwiastowania w środę 25 marca 1243 r. zjechali się do Mechnicy: biskupi wrocławski Tomasz I (1232-1268.) książę Viola wdowa z synami Mieczysławem II i Władysławem, dwaj





1629 r. został wybudowany II kościół i poświę-  
cony cni sio. Jakóba Większego, i w tym samym  
roku odbyła się jego Konsekracja, której doko-  
nał biskup sufragan Jan Baltazar Diers z Wrocław.

1791 r. W Mechnicy został wybudowany nowy  
trzeci kościół, pod wezwaniem sio. Jakóba W.

1855 r. 31 stycznia został inwestowany probosz-  
czem ks. Andrzej Szolc f, urodz. w sobotę 28 list.

1807 r. w Starem mieście, wysw. 16. 3. 1834 roku.

1855 r. było chrztów 45 ślub. 2 miesł. dzieci.

Ślubów matrymonialnych 14, zmarło 81 osób.

1856 r. parafia liczyła 1430 kat. 3 pr. — Szkółki:

1 nauczycielem 170 dz. — Poborszów 1 n. 130 dz.  
i Kamionka.

1856 r. było chrztów 61 ślub. 2 miesł. dzieci.

Ślubów mał. 16; zmarło 49 osób.

9. 2. 1871 r. został ustan. proboszczem par. Ko-  
ściele sio. Jakóba W. w Mechnicy ks. Karol Potyka,  
emerytowany dziekan f urodz. 23. 8. 1809 w Rudach  
Wielkich, wysw. na Kapłana 24. 5. 1834 roku.

Parafia liczyła w powyższym roku 1845 Kat. — Szko-  
ła 2 klasy i 215 dz. — Poborszów 1 kl. 180 dzieci.

Do parafii należała i Kamionka.

1875 rok — bez zmiany.



W piątek 30. 9. 1881 r. zmarł ks. emer. dziekan i  
proboszcz w Mechnicy, zm. ur. 23. 8. 1809 r. w Wielk.  
Rudach, wyśw. na kapłana 24 maja 1834 r.  
1882 r. w powątku t. r. został przeniesiony w  
miejsce zmarłego proboszcza Półtuki Karola,  
ks. Ignacy Kudelko, proboszcz w Głogówku,  
urodz. 7. 8. 1830 r. w Paniowach, wyśw. 30. 6. 1857 r.  
W poniedziałek 29. 10. 83 r. zmarł ks. Ignacy Kudelko,  
prob. w Mechnicy. (Urodz. — zob. 1882 r.)

We wtorek 18. 12. 1883 r. został uroczystie wprowadzony  
nowy proboszcz ks. Wilhelm Szink. Ur. we wtorek  
4 lut. 1840 r. w Głogówku, wyśw. 1 lipca 1865 r.  
1886 r. parafia liczyła 2041 kat.

Mechnica 1040 kat. — Szkoła 3 kl.

Kamionka 236 — Poborsów 815 k. — szk. 3 kl.

Proboszcz: Wilhelm Szink (zob. 1883 r.)

1889 r. Kościół w Mechnicy został zupełnie odno-  
wiony. Pokryty został cynkiem i probielony,  
wieża odnowiona jest czerwono-pofarbiona.  
Ustanowiono nowy chór na którym ustawiono or-  
gany. O to wszystko prosił się ks. pr. W. Szink.

1890 r. parafia liczyła 2025 kat. — Mechnica 990 k,  
Kamionka 253 kat. — Poborsów 782 kat.

Szkoły — Mechnica 3 kl. 203 k. — Poborsów 3 kl. 128 k.

Proboszcz: Wilhelm Szink (zob. 83 r.)



1890 r. W dniu Nowego Roku wynajmiał ks. prob.  
W. Szinke, iż teraźniejszy kościół św. Jakoba w  
będzie obchodzić 100-letni jubileusz. W r. 1790  
straszny ogień niszczył prócz wielkiej części wsi,  
sakotę, farę, a prócz tego i masy stary kościółek  
drewniany. Budowa teraźniejszego kościoła roz-  
poczęła się, a poświęcenie odbyło się w r. 1791 r.  
Z powodu tego jubileuszu ma kościół otrzymać  
nową godową. Kościół został pobielony nowego  
roku, nowy dach, nowe organy i chór ozdobiony,  
na jubileusz jednak parafianie zamierzają  
dać odnowić wszystkie 3 ołtarze, ambonę, powie-  
nicz i bawki. Na tę ozdobę, jak ogłosił proboszcz  
Szinke, otrzymał od 3 kamieńskich parafian  
masyzną ofiarę, lecz ta jeszcze nie starczy, dla-  
tego w świąż 3 Króli ustanowi ofiarę na ten cel.

1891 r. we wrześniu obchodzono 100 letni jubi-  
leusz istnienia kościoła parafialnego, przed 3-me  
laty zupełnie odnowionego i przyozdobionego w  
nowe ołtarze, figury iś. Panstucki, w nową kamień-  
ną posadzkę i w regarwierzowy. Kościół był z po-  
wodu tego świątecznie przybrany w girlandy, na  
na wieży powywieszano chorągwie. Według wy-  
wodów ks. prob. W. Szinka, które podał na wstępie  
swego Kazania, padł dawniejszy kościół drewnia-  
ny



wpięćleś 21 maja 1791r. ofiarą ognia, który wdmie-  
tym także niszczył szkołę i wiele domostw. Nowy  
kościół który niebawem zaczęto budować, został  
poświęcony w niedzielę 26.9.1791r.

1894r. parafia liczyła 2027 kat. 3 prot. (Nowe pol.)  
Mechnica 997 kat. 3 prot. - Szkoła 3 kl. 211 k. dr.  
Poborszków 780 " - - - - - 2 " 124 " "  
Kamionka 250 " - - - Prob.: Włch. Link.

We czwartek 29 list. 1894r. zmarł w szpitalu św.  
Józefa we Wrocławiu, prob. ks. Wilhelm Link. Zmarły  
urodz. się we wtorek 4 lut. 1840 r. w Głogówku, święce-  
nia kapłańskie otrzymał w sobotę 1 lipca 1865 r.  
proboszczem w Mechnicy od 18 grudnia 1883 r. R. i p.  
11 lut. 1895r. objął parafię ks. prob. [Przeżył 54 l. 10 m.

Juliusz Olbricht ur. 5.1.1835r. w Pokoju, święcenia  
kapłańskie otrzymał 30. 6. 1860r.

1896r. parafia liczyła 2099 kat. 5 prot.  
Mechnica 1053 kat. 5 pr. Szkoła 3 kl. 248 k. dr.  
Poborszków 798 " - - - - - 2 " 135 " "  
Kamionka 248 " - - - Prob. Juliusz Olbricht (295.)

2.9.1900r. został ustan. kapelan ks. nowowysiw.  
Inocenty Oblaczek f. ur. 26.7.74r. w Dąbrowie pow.  
torzecko-głiwicki, wysw. na kapłana 23.6.1900r.

1901r. parafia św. Jakoba St. liczyła 2113 kat. 5 pr.  
W miejsc. 1051 kat. 5 pr. - Kamionka 259 kat.



{Poborszów 803 kat. — Lsk. Mechnice 3 kl. 236 k.dz  
{Lakota: 3 kl. 159 k.dz. — Prob. 20.95, Kap. 1900 r.  
12.11.1903 r. objął posadę kapelana, ks. Maks  
Neuman f. ur. 10.5.77 r. w Opolu, wysw. 20.6.03 r.

Proboszcz: 1904 — 1910 r.

25.9.1907 r. ks. Jan Knopp f. otrzymał posadę kapela-  
na w M., urodz. 3.6.1877 r. w Zalesiu, wys. 20.6.03 r.  
Pierwszą posadę kapelana miał w Gorn. Hajdukach,  
od 18 list. 1903 r. — Proboszcz f. Olbrich (z. 95 r.)

15.12.1908 r. został ustan. kap. ks. Wincenty Ruda,  
urodz. 1.7.82 r. w Gliwicach, wysw. 22.6.1907 r.  
Od 31.7.1907 r. był kapelanem w Mikulowcach.

1910 r. Prob. ks. Juliusz Olbrich przeszedł w stan  
spoczynku i zamieszkał w Pokoju w swej ojc-  
wiznie. Urodz. 5.1.35 r. wysw. 30.6.60 r. — kapł. 50 l.

29.10.1910 r. został ustan. proboszczem ks. Jan Nep.  
Garbas f. lic. teol. Ur. 23.5.75 r. w Dziergowicach,  
wysw. 23.6.1900 r. — Kapelan — vacant.

1911-12 r. parafia liczyła 2150 kat. 6 pr. M. p.  
Mechnica 1093 kat. 6 pr. — Lsk. 4 kl. 232 k.dz.

Poborszów 770 " — " 3 " 187 " "

Ramionka 287 " —

1913 r. Um. ks. Jan Garbas, prob. tutaj, przeniósł się  
niepełna 38 lat. — Um. urodz. się 25.5.1875 r. w Dziergo-  
wicach w pow. Kozicki, uczył się w Raciborzu i Wroc-  
62



townie; wysw. 29.6.1900 r., był kapłanem w Lubrzy i  
Lublińcu, potem proboszczem w Gieraltowicach,  
a. od 29.10.1910 r. w Mechnicy.

15 lipca 1913 r. Po śmierci ks. prob. Jana Garbasa,  
został wprowadzony na jego miejsce ks. proboszcz  
Paweł Wycisk, rodzony w Olbrachcicach w pruden.

25.1.1873 r., wysw. 21.6.1899 r. — Par. licz. 2083 kat.  
1914 — 1918 r. Prob. P. Wycisk. — Kapłan — vacat.  
1918 r. parafia licz. 2083 kat.

1919, 16.9. Po długich cierpieniach, umarł ks. Pa-  
weł Wycisk proboszcz tutejszy w 46 r. życia. Zm.  
urodz. 25.1.73 r. w Pol. Olbrachcicach w pow. pruden.  
na ten wysw. 21.6.1899, przeżył 46 l., kap. 20 lat.

Mechnica w Koziełstwie. O zmarłym ks. proboszczu Wyelsku  
piszą do „Gaz. Op.“ ze Straduny co następuje: Sąsiednią parafię  
Mechnicą nawiedził Pan Bóg po sześciu latach znowu smutkiem,  
gdyż we wtorek 16-gi bm. zasnął w Bogu wielcebn proboszcz  
sp. ks. Wycisk w siłę wieku, ileżac dopiero 46 lat życia. Zmarły  
był rodem z Polskiej Olbrachcie w powiecie prudnickim. Umarł  
prawie równocześnie z księdzem biskupem sufraganiem Augustinem,  
rodem także z tej wioski. Sp. ks. proboszcz Wycisk był zacnym  
i gorliwym duszpasterzem, nie tylko dla swóich parafjan, lecz  
i dla nas Stradunian, gdyż po większej części wszyscy tam do  
kościółki uczęszczamy, bo nasz kościół parafjalny w Brożcach  
jest o godzinę drogi oddalony, a do Mechnicy mamy ćwierć  
godziny. Więc dużo z nas tam chodzi do spowiedzi świętej,  
zwłaszcza starzy. On nas przyjął i pisał duchownie jak swoje  
owieczki. Do chorego w razie potrzeby nikomu nie odmówił  
przybycia, i nie szczędził trudu, nawet i piechotą wyszedł  
z ostatnim posiłkiem. Dlatego i nas Stradunian przenika żal  
i smutek, że utraciliśmy kapłana tak zacnego. — Sp. ks. Wycisk  
był człowiekiem bezpartyjnym, n'e wdawał się w politykę i przez  
całe 6 lat ani raz z ambony po niemiecku się nie odezwał, lecz  
zawsze ojczystym, polskim językiem mówił. Niech mu Pan Bóg  
wynagrodzi jego trudy i prace we wieczności! — Ceremonie  
pogrzebowe odbyły się w płatek przy liczny udział duchow-  
ieństwa i wiernych, z dwiema wzruszającymi przemowami  
w Mechnicy, poczem zwłoki odprowadzono do rodzinnej wioski  
i tam w sobotę został pochowany. Niech odpoczywa w pokoju  
wiecznym!

22.10.1919 r. został na-  
mianowany admi-  
nistratorem parafii  
mechnickiej, ks. Willy  
Porwoll, urodzony w  
Raciborskiej Kurii,  
wysw. na Kapłana  
16.6.1918 r.



17.1.1920 r. ks. Franciszek Nosol + został namia-  
nowany proboszczem w Mechnicy. Ur. w piątek  
4.10.1872 r. w Jeleńcu - Koble, wys. 22.6.97 r.  
1921-1922 jak 7.1.20 r. -

15.3.1923 r. objął parafję ks. Jan Salzburg +. Ur.  
w piątek 1 maja 1874 r. w Opolu wys. 22.6.1901 r.

1924-1935 r. Proboszcz ks. J. Salzburg, obchodził  
22.6-1926 r. 25-letni jubileusz kapłaństwa.

## Jubileusz kościoła w Mechnicy.

W uroczysty sposób obchodziła parafia Mechnica (pow. kozielski) 300-lecie istnienia swego teraźniejszego kościoła parafialnego. W roku 1629 zbudowano w Mechnicy nowy kościół, który jeszcze w tym samym roku został konsekrowany.

Mechnica i sąsiednia wieś Collini (?) należała już na początku VIII wieku Bozogrobcom z Miechowa, którzy w Nysie byli się osiedlili. W uroczystość Zwastowania N. M. P. 1243 roku odbył się w Mechnicy zjazd dostojnych osób, na który przybyli: ks. biskup wrocławski Tomasz I., księżna - wdowa Viola, jej synowie Mieczysław opolski i Władysław kaliszki, Mikołaj kasztelan kozielski, Wawrzyniec kasztelan siewierski, proboszcz Grzegorz i kanonik Maczek z Opoła, kapłani biskupi Klemens i Jakób oraz liczni rycerze. Książę Mieczysław II., opolski, uwolnił mieszkańców wymienionych dwu wsi od ciężkich ciężarów i obowiązków. Jednocześnie podarował Bozogroćm tódz z prawem przewozu w Mechnicy. Książę te prawa zastawił Kazimierz III. dnia 23 lutego 1340 r. szlachcicowi Stralowi na Odmęcie. W roku 1532 należała Mechnica do dziedzicznych wsi książstwa kozielskiego; miała 13 wólk ziemi, 16 knieci, 2 zagrodników i 1 młynarza. W roku 1647 było w Mechnicy 12 wólk czynszowych i blisko 3 wólki wolne, dalej 1 młynarz, 17 knieci i 14 zagrodników. W roku 1735 naliczono tu 353 mieszkańców. Po przejściu pod panowanie pruskie utworzono w Mechnicy domenie królewską, którą nabył w drodze kupna 1812 r. baron Józef Adam de Grüttschreiber. Odtąd już Mechnica zmieniła bardzo często właścicieli.

Kościół w Mechnicy istnieje od bardzo dawnych lat. Wspominają o nim dokumenty odnoszące się do cesarstwa kozielskiego z lat 1376 i 1418. W roku 1418 był proboszczem w Mechnicy ks. Marcin. Wobec tego upada przypuszczenie, jakoby w Mechnicy stanął kościół dopiero w r. 1629 i w tym też roku powstała samodzielna parafia.

Mechnica pow kozielski. 300 letni jubileusz kościoła. W uroczysty sposób obchodziła parafia mechnicka 300 lecie istnienia. W roku 1629 parafia tutejsza zbudowała własny kościół i przez to stała się samodzielną parafją. W przystrojonej wzieleń świątyni zebrali się nader licznie parafianie z Mechnicy, Poborszowa, Kamionki. Uroczyste nabożeństwo oraz stosowne kazanie wygłosił miejscowy ks. proboszcz Salzburg.



# Krótką historia parafii i kościoła w Michałkowicach.

(Z okazji jubileuszu kościoła)

Dnia 19 września br. kościół parafialny w Michałkowicach (powiat katowicki) obchodził 25-letnią pamiątkę poświęcenia i oddania go do użytku publicznego. Z tego powodu chcemy zaznajomić czytelników „Ziem Śląskiej” z przeszłością parafii i kościoła.

## Pierwszy kościół w Michałkowicach.

Parafia Michałkowska należy do najstarszych na Górnym Śląsku. O utworzeniu parafii i ufundowaniu pierwszego kościoła wiadomości są rozbieżne. Neuling, w dziele swem „Kirchorte Schlesiens”, pisze, że w spisie kościołów dekanatu sławkowskiego, pochodzącego z roku 1326, znajduje się wzmianka o kościele parafialnym w Michałkowicach. Według innych źródeł atol, sięga powstanie kościoła michałkowskiego lat późniejszych.

Mianowicie około roku 1400 były Michałkowice w posiadaniu niejakiego Mateusza Wrochnika, który jednocześnie był właścicielem niedalekiego Bytkowa. Tenże Wrochnik miał być fundatorem pierwszego kościoła michałkowskiego, o czym wspominają także księgi kościelne.

W roku 1402 zwrócił się wspomniany Wrochnik do ówczesnego biskupa krakowskiego Piotra, z prośbą o zatwierdzenie dokumentu fundacyjnego, odnoszącego się do wybudowania i uposażenia kościoła w Michałkowicach. Trzeba wiedzieć, że wówczas tak Michałkowice jak i wszystkie inne parafie na obszarze ziemi bytomskiej należały do diecezji krakowskiej i biskup krakowski sprawował wyższą władzę nad kościołami i parafiami tegoż obwodu.

Z dokumentu fundacyjnego, którego odpis znajduje się teraz jeszcze w księżcem archiwum w Pszczynie, dowiadujemy się, że kościół michałkowskie ufundowano ku większej chwale Bożej, poświęcając go na cześć św. Michała Archanioła. W kościele tym — według dokumentu fundacyjnego — miały się odprawiać nabożeństwa w niedziele i święta, w dni powszednie, jakoteż w środy i piątki. Również miano odprawiać jutrznię i nieszpory według „zwyczajnego sposobu rzymskiego i powszechnego Kościoła” a Sakramenta św. rozdzielać w jednej postaci, jak to Kościół rzymski wymaga i przepisuje.

W końcu nadmieniam fundator, że zapisy poczynione zostały na wieczne czasy i że przez następców i potomków jego zmienione być nie mogą. Fundację Mateusza Wrochnika zatwierdził biskup Piotr dnia 1 października 1402 r. Jednocześnie ks. biskup udzielił 40 dni odpustu tym wszystkim wiernym, którzy w uroczystość św. Michała Archanioła odwiedzą kościół w Michałkowicach, odprawia w nim spowiedź i żałować będą za grzechy swoje. W księżcem ar-

chiwum w Pszczynie znajduje się jeszcze szereg dokumentów od roku 1550 do 1641, które dotyczą dworu michałkowskiego).

Pierwszy kościół michałkowskie został zbudowany z drzewa na tem samym miejscu gdzie stoi dzisiejszy kościół. Równocześnie został przez fundatora, Mateusza Wrochnika, dostatecznie uposażony. Fundator przeznaczył na dochody kościoła: dziesięciny w snopach z całego folwarku michałkowskiego, tudzież dziesięciny w snopach z jednego łanu karczmarzego, dalej dziesięciny w snopach z całego wójtostwa w Michałkowicach, dalej jeszcze meszne od wszystkich chłopów osiedlonych w Michałkowicach (z każdego łanu ćwierć wiertła żyta i ćwierć wiertła owsa). Wynika z tego, że kościół Michalkowski od samego wybudowania był kościołem parafialnym i że ustanowiono przy nim proboszcza, który sprawował duszpasterstwo w samych Michałkowicach oraz w wsłach należących do parafii.

Poza dokumentem fundacyjnym przez cały szereg dziesiątek lat, nie mamy wiadomości, odnoszących się do parafii michałkowskiej. W wspomnianym już księżcem archiwum w Pszczynie jest dokument i dopiero z roku 1604 (2-go lipca) w którym podano, że uposażenie kościoła w Michałkowicach nie jest znane i dopiero na podstawie zeznań starszych osób trzeba było je stwierdzić. Wynikałoby z tego, że dokument fundacyjny był zaginiony a treść jego nie była znana.

W dalszym ciągu dowiadujemy się z dokumentu z roku 1604, że ówczesny dziedzic Michałkowic, — Krzysztof Mieroszewski, odmówił wykonywania niektórych praw, przysługujących kościołowi. Z powodu tego proboszcz michałkowskie, ks. Zerski, wniósł na Mieroszewskiego zażalenie. O załatwieniu sporu znikąd dowiedzieć się nie można.

4

## Zmaganie się z protestantyzmem.

Z czasów, poprzedzających wojnę trzydziestoletnią, przypomnieć wypada zdarzenie w parafii michałkowskiej, które dowodzi niezłomnością, że już wówczas protestantyzm zapuszczał głębokie korzenie na naszej ziemi górnośląskiej, że w licznych kościołach katolickich odbywały się nabożeństwa dla protestantów, i że zmuszano katolickie duchowieństwo do przyjmowania i utrzymywania kaznodziejów protestanckich. W czasie tym należała stara ziemia bytomska margrabiemu brandenburskiemu Janowi Jerzemu, który sam nie tylko był zagorzałym protestantem lecz nadto wielkim zwolennikiem ruchu antykatolickiego. Tenże Jan Jerzy, niemniej także poprzednicy jego, przyczynili się w głównej mierze do zaprowadzenia nauki Lutra na ziemi górnośląskiej.

*Podług instrumentu erekcyjnego z d. 18. 7. 1421 r. stał tu drewniany Kościół św., zbudowany przez pana dóbr Macieja Wrochnika.*



W tym czasie był właścicielem sąsiedniego Bytkowa szlachcic Hans Baehr von Langendorf. Zostaw-  
czy sam protestantem, zdołał także pewną liczbę pod-  
władnych swoich pozyskać dla nowej sekty religijnej.

Wieś Bytków, jak dawniej, tak i teraz należała do kościoła w Michałkowicach, którego patronem był wspomniany w pierwszym rozdziale Mieroszewski. Nie podobało się Baehrowi i jego współwyznawcom, że chodząc mieli do kościoła katolickiego i zapragnęli dla siebie duszpasterza protestanckiego. Ponieważ utrzymanie tegoż było połączone z kosztami poważ-  
nemi, dlatego zwrócili się do sądu krajowego w Bytomiu z wnioskiem, aby tenże zmusił patrona kościoła michałkowickiego (Mieroszewskiego) do ustanowie-  
nia przy tymże kościele kaznodziei protestanckiego i do zaprowadzenia nabożeństw dla protestantów. Jakoteż sąd do wniosku tego się przychylił.

Teraz Baehr i zwolennicy jego zażądali od Mieroszewskiego, aby wykonał wyrok sądu krajowego. Mieroszewski odmówił, i wkrótce potem w Bytomiu wydano drugi wyrok, którego Mieroszewski również nie wykonał. Protestancki właściciel Bytkowa, po tych bezskutecznych zabiegach, zwrócił się wprost do margrabiego Jana Jerzego, z prośbą o spowodowanie Mieroszewskiego do uczynienia zadość dwukrotnemu wyrokowi sądu krajowego w Bytomiu. Margrabia, sprawujący rządy swe w Karniowie (Jaegern-  
dorf), listem z dnia 12 stycznia 1613 r. rozporządził, aby uwzględniono życzenia protestantów.

#### Drugi kościół w Michałkowicach.

Pierwszy kościółek michałkowicki stał przeszło 380 lat. Według sprawozdania wizytacyjnego z roku 1756 znajdował się kościółek oraz wszystkie budynki same w stanie bardzo opłakanym. Naprawa świątyni była prawie niemożliwa, amantarz był bez ogrodzenia, probostwo stare, kryte słomą. Trzydzieści lat później kościółek groził zawaleniem, na taki sam los były skazane probostwo, wikařówka i stodoła farska. Ówczesny właściciel Michałkowic, szlachcic Antoni Rheinbaben, jakoteż parafianie założyli potrzebne środki na budowę nowej świątyni, którą rozpoczęto w roku 1787. Jeszcze tegoż samego roku, dnia 21 października odbyło się uroczyste poświęcenie nowego kamiennego kościoła za czasów prob. ks. Pawlikowskiego.

Poświęcenia dokonał ówczesny dziekan dekanatu bytomskiego, do którego parafia michałkowicka należała, ks. Franciszek Barthusel, proboszcz w Tarnowskich Górach za upoważnieniem ks. arcybiskupa gnieźnieńskiego, Michała Poniatowskiego, który zarazem był administratorem biskupstwa krakowskiego. (Ks. Barthusel był rodem z Babic pod Raciborzem, gdzie jego rodzice posiadali młyn wodny. Jako dziekan bytomski zastępował w wszystkich sprawach biskupa krakowskiego, któremu podlegały ówczesne dekanaty bytomski i pszczyński).

Kościół ten, którego resztki przed 4 laty zburzo-  
no, stał tam, gdzie jest wchód do dzisiejszego ko-  
ścioła. Na początku był bardzo skromny, zwykły  
czworobok z małym prezbiterjum; sufit był z drze-  
wa. W roku 1829 przybudowano wieżę, a w roku  
1858 dwa skrzydła po stronie południowej i pół-  
nocnej. Kościół ten pomieścił około 600 parafian.

W roku 1756 było w parafii zaledwie 309 komu-  
nikujących się. Do parafii należały gminy Michałko-  
wice, Maciejówce, Bytków i Bańgów. Odpust do-  
roczny obchodzono w niedzielę po uroczystości św.  
Michała Archanioła.

#### Powiększenie parafii michałkowickiej.

Do roku 1822 należała parafia michałkowicka, jak  
wogóle wszystkie parafie ówczesnego dekanatu bytom-  
skiego, do diecezji krakowskiej. W tymże roku wcie-  
lono cały dekanat bytomski (a także pszczyński) do  
diecezji wrocławskiej. Do parafii michałkowickiej na-  
leżał wtenczas, poza już wyżej wymienionemi gmi-  
nami, także Welnowiec, gdzie powstała cynkownia.

W roku 1822, jednocześnie z zmianą przynależno-  
ści diecezjalnej, parafia michałkowicka została znacz-  
nie powiększona. Przyłączono do niej sąsiednie gmi-  
ny Siemianowice (z Sadowką i Czakałem) i Przelaj-  
kę, należące dotychczas do kościoła parafialnego w  
Czeladzi.

Na tle przyłączenia Siemianowic i Przelajki do  
parafii michałkowickiej musiały zająć poważne niepo-  
rozumienia. W roku 1827 bowiem ówczesny prob.  
michałkowicki, ks. Kynast, zwrócił się do dziekana  
w Kamieniu z zapytaniem, czy Siemianowice i Prze-  
lajka rzeczywiście do Michałkowic należą, jakie mają  
zobowiązania co do opłat za furmanki do chorych i  
w jakiej wysokości przysługują mu dochody z tych  
ws. Ks. proboszcz dodał jeszcze, że w protokole  
wokacyjnym o wsiach tych nie ma wzmianki, a wła-  
dza księżęco-biskupia ustnych umów nie uznaje. Wo-  
bec tego ks. dziekan Włodarski w Kamieniu zwrócił  
się pisemnie do urzędu księżęco-biskupiego we Wroc-  
ławiu, by były przyłączone Siemianowice i Przelajkę  
do kościoła w Michałkowicach. (zob. 1829r.)

Parafia michałkowicka nie posiadała całe wieki ko-  
ścioła filialnego. Natomiast istniała w Siemianowi-  
cach już około roku 1830 kaplica zamkowa, w której  
każdorazowy kapelan zamkowy odprawiał nabożeń-  
stwa, lecz nie sprawował innych czynności duszpa-  
sterskich, mianowicie nie chrzcił, nie dawał ślubów i  
nie grzebał umarłych. Natomiast kapelan zamkowy,  
obowiązany był odprawiać nabożeństwa w wielkie  
święta w kościele parafialnym i od czasu do czasu  
miewać kazanie niemieckie. Od roku 1834 odbywały  
się nabożeństwa w kaplicy zamkowej w piątki, zaś  
od roku 1844 — za czasów ks. proboszcza Antonie-  
go Stabika — w środy. Po nabożeństwie ks. cele-  
brans miewał niemiecką egzorę dla państwa i służby  
zamkowej.

Taki stan rzeczy trwał do końca roku 1867. Z po-  
vodu niebywałego wzrostu liczby wiernych, przystą-  
piono do podziału parafii. Stało się to jeszcze za  
czasów urzędowania ks. Stabika, który poza duszpa-  
sterstwem pracował gorliwie nad podniesieniem lu-  
du przez oświatę. (zobacz też dopisek)

#### Podział parafii michałkowickiej.

W pierwszej połowie wieku XIX. powstało szereg  
nowych, wielkich przedsiębiorstw w w obrębie parafii  
michałkowickiej. W miarę rozwoju tychże zakładów  
wzrastała ludność bardzo szybko. Wzrastała więc i  
liczba wiernych, dla których świątynia michałkowic-  
ka stała się w krótkim czasie zbyt małą. Musiano  
więc pomyśleć o podziale parafii.

Ponieważ wzrost ludności największy był w Sie-  
mianowicach, postanowiono tamże wybudować ko-  
ściół. W roku 1865, po wojnie niemiecko-austriackiej,  
książę-biskup wrocławski zgodził się na budowę ko-  
ścioła tymczasowego. Natychmiast utworzono komi-  
tet, który zajął się zbieraniem dobrowolnych ofiar na  
budowę. Hrałina Wanda Henckel von Donnersmarck  
kupła z własnych środków budowisko. Wkrótce przy-  
stąpiono do budowy, pod którą położono kamień wę-  
gielny dnia 12 czerwca 1867 r., która jeszcze tegoż  
roku została wykończona.



Dnia 28 listopada 1867 roku odbyło się poświęcenie kościoła z udziałem 24 księży i wielkich rzeszy wiernych. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. dziekan Pressfreund, proboszcz w Biskupicach, świątynię oddano w opiekę Najśw. Marii Panny, której obraz znajdował się w wielkim ołtarzu. Następnie proboszcz michałkowicki, ks. Stabik odprawił uroczystą sumę. Po Ewangelji wygłosił polskie kazanie ks. dziekan Pressfreund, zaś kazanie niemieckie kapelan zamkowy ks. Kreuz. Odśpiewaniem Te Deum zakończono poświątynną uroczystość poświęcenia.

Nowy kościół w Siemianowicach był kościołem filialnym pod zarządem proboszcza w Michałkowicach. Dnia 1 stycznia 1868 r. objął duszpasterstwo w Siemianowicach, dotychczasowy kapelan michałkowicki, ks. lokalista Hugon Stabik. Dnia 9 kwietnia 1868 r. objął hrabia Hugon Henckel von Donnersmarck patronat nad kościołem siemianowickim.

Początkowo lokalna siemianowicka nie posiadała własnego cmentarza, wskutek czego umarłych musiano grzebać w Michałkowicach. Dopiero dnia 19 listopada 1868 r. odbyło się poświęcenie cmentarza w Siemianowicach.

Pięć lat później, mianowicie dnia 1 kwietnia 1873 r., przeprowadzono ostatecznie podziału parafii michałkowickiej. Dotychczasową lokalną w Siemianowicach wyniesiono do rzędu samodzielnych parafii, a dotychczasowego lokalistę, ks. Hugona Stabika, wprowadzono na stanowisko pierwszego proboszcza. Przy parafii michałkowickiej pozostaly: Michałkowice, Bańgów, Bytków, Welnowiec, Maciejkowice i Przelałka.

#### 4 Ks. Antoni Stabik, proboszcz michałkowicki.

W dniu 16-go grudnia 1846 r. objął probostwo w Michałkowicach ks. Antoni Stabik, kapłan wielce zasłużony około odrodzenia Górnego Śląska.

Ks. Antoni Stabik urodził się 13 czerwca 1807 r. w Mikołowie. Wyświęcony na kapłana dnia 12 maja 1833 r. pierwszą posadę otrzymał w rodzinnym mieście. Tu w Mikołowie przez 9 lat był proboszczem; w roku 1842 objął probostwo w Łące pod Pszczyną, skąd w roku 1846 odszedł do Michałkowic.

Początki jego pracy oświatowej sięgają czasów, kiedy jeszcze nie wielka liczba życzliwych ludzi nad podniesienie ludu pracowała. Już przedtem, nim się do Michałkowic dostał, wydał na rok 1846 w Gliwicach „Kalendarz katolicki”. Ks. Szarajnek na Górnym Śląsku był pierwszy, który wydawał kalendarze polskie, ks. Stabik był drugim. Kalendarz ks. Stabika wychodził przez kilka lat.

Ponieważ dalej ks. Stabik wiedział, że lud bardzo chętnie czyta opisy cudzych krajów, a szczególnie Ziemi świętej, w której żył i umarł Pan Jezus, przeto napisał kilka książek na ten temat. Samo się przez się rozumie, że książkę Stabik wydał też książki do nabożeństwa.

Ks. Stabik pisywał też dużo do gazet. Jeżeli otworzymy najstarsze polskie gazety, jakie na Górnym Śląsku wychodziły, to widzimy tam jak np. w „Tygodniku” ks. Ficka, artykuły i wiersze ks. Stabika. Później pisywał do „Zwiastuna” i do „Katolika” a nadto też do gazet i czasopism poza Górnym Śląskiem wychodzących, aby uwagę zwrócić na tujejsze opłakane stosunki.

Najważniejszą jednak rzeczą w dziedzinie literackiej było to, że ks. Stabik może jako pierwszy na Górnym Śląsku pisywał polskie wiersze. Już w roku 1848 zebrał wiersze dotychczas napisane w książkę „Zarty nieżarty, czyli wierszoklectwa wesółych i

poważnych marzeń”. Jeszcze wiele bardzo wiele napisał takich i temu podobnych wierszy, lecz nie posiadamy ich całkowitego zbioru. A wielka szkoda, bo lud zawsze chętnie czyta zgrabne a proste wiersze ks. Stabika.

Wypadałoby jeszcze słówko powiedzieć o ks. Stabiku jako o sławnym mówcy. Był on z powołania kaznodzieją i nikt mu z współczesnych księży pod tym względem nie dorównywał. Co do wymowy popularności słowa i wewnętrznej siły był on niedoścignięty, jak był jedyny na Górnym Śląsku w życiu towarzyskim co do gościnności, uprzejmości i wesołości. Wszędzie go lubiano i mile widziano: W starym kościółku piekarskim miał on ostatnie kazanie, a w nowym on jako pierwszy Słowo Boże głosił.

Wszyscy do niego chętnie spieszyli, aby mu swoją miłość i uszanowanie pokazać. Gdy w roku 1887 ks. Stabik obchodził złoty jubileusz kapłaństwa, obdarzono go aż sześciu wierszami, po części bardzo cennymi.

Umarł mając przeszło 80 lat, dnia 3 września 1887 r., żałowany przez cały Górny Śląsk. Pamięć po nim nie zagięła, choć już żyje nowe pokolenie, i też nie zagięła, póki będą żyć ludzie, którzy potrafią ocenić zasługi tego zacnego i pod każdym względem czcigodnego kapłana, które położył około podniesienia Górnego Śląska.

#### 7 Nowy kościół w Michałkowicach.

Tymczasem parafia coraz bardziej się powiększała. Trzeba tedy było pomyśleć o budowie większego kościoła. Tej pracy podjął się ks. proboszcz Maks Gerlich, który jako młody kapłan objął probostwo, dnia 19 stycznia 1899 r.

Wielkie były trudności do przezwyciężenia. Rząd pruski na zniesienie starego kościoła pozwolić nie chciał, rzekomo dla starożytnej sztuki, chociaż tam żadnej nie było. Chciano zakupić i przerobić ten kościół na zbór protestancki, a proboszcza zmusić do budowania nowego kościoła na polu farskim, położonem na północ od plebanji. Ani ks. proboszcz — ani parafia się na to nie zgodziła. Dzielnemu proboszczowi udało się, wymóc pozwolenie na budowanie nowego kościoła tuż przy starym; pozwolono tylko na obalenie wieży, a prezbiterjum i nawa starego kościoła musiały pozostać jako starożytność. Resztki te, które zastawiały widok na nowy kościół, zostały zniesione w roku 1926.

Kościół jest zbudowany w stylu czysto romańskim według planu architekta Ludwika Schneidera z Opola i jest jednym z najpiękniejszych z pośród licznych kościołów, które on na Górnym Śląsku wybudował.

Koszty budowy były projektowane na 200 tysięcy marek. Z tego zapłacił ówczesny patron, książę Krystjan Kraft Hohenlohe — Oehringen na Ujeździe i Ślawiejskich (od 1893 r. właściciel Michałkowic) jako część patronacką 60 tysięcy marek, rząd pruski z funduszy wolnych kuksów 40 tysięcy marek, książę biskup wrocławski ks. kardynał Kopp podarował 10 tysięcy marek. Reszta została pokryta pożyczką z śląskiej kasy prowincjonalnej w wysokości 55 tysięcy marek oraz składkami parafjan.

Budowę rozpoczęto uroczystie 1 października roku 1902, w tym samym dniu, w którym przed 500 laty pierwszy kościół został ufundowany. Kamień węgielny poświęcono 26-go kwietnia 1903 r., a dnia 19-go września 1904 r. został kościół poświęcony. Konsekracja nastąpiła dopiero 12-go czerwca 1905 r. przez ks. kardynała Kopra.



Ks. proboszcz Maks Gerlich, który oprócz kościoła wybudował plebanję i szpital dla starców t. zw. „Maximilianum”, opuścił parafię michałkowską w marcu 1922 r. i objął proboswo w Dąbrowie (Dambrau) przy Opolu. Obecnie jest proboszczem — w Ujeździe (pow. strzelecki) na Śląsku Opolskim. Przedtem jeszcze, bo w roku 1920 przeprowadził podział parafii. Mianowicie odłączono od parafii michałkowskiej Welnowiec, gdzie utworzono nową parafię.

Dnia 24 marca 1922 r. objął probostwo teraźniejszego proboszcza ks. kanonik i dziekan Paweł Brandys, który z powodów politycznych musiał zrezygnować ze swego proboswa w Dziegowicach, w powiecie kozielskim. Za jego czasów został kościół odnowiony i upiększony. W roku 1926 odnowiono malowanie, następnie postawiono ołtarz św. Rodziny — oraz figury św. Józefa, Najśw. Marii Panny Niepok. Poczęcia, św. Franciszka z Asyżu, św. Antoniego i wielki krzyż, wszystko dzieła rzeźbiarza Folka z Pawłowic (pow. pszczyński).

Tak ozdobiony kościół niechaj świadczy o wierze i przywiązaniu parafian michałkowskich do Kościoła katolickiego!

1829r

Dziśnik; w t. roku  
wybudowano wieżę  
kościółta. Rocznica  
poświęcenia bywa  
obchodzona posier.  
Krosni w niedziele,  
Dziśnik II

Ks. Antoni Stabik,  
urodz. w sobotę 13-go  
czerwca 1807r. w Mi-  
kołowie. Wysw. na  
kapłana w niedziele

12 maja 1833r. — Pierwszą posadę otrzymał w  
rodzinnem mieście. Tu w Mikołowie był przez 9 lat  
proboszczem. W r. 1842 objął probostwo w Łące pod  
Ponczyną, skąd w r. 1846 odszedł do Michałkowic.

Początki jego pracy w parafii sięgają czasów,  
kiedy jeszcze nie wielka liczba żyjących ludzi  
nad podniesieniem ludu pracowała. Już przed-  
tem, nim się dostał do Michałkowic, wydał na  
rok 1846 w Gliwicach „Kalendarz katolicki”.  
Ks. prob. bytomski Józef Szafrański był na G. Głasku  
pierwszym który wydawał polskie kalendarze, a  
ks. Stabik był drugim. — Kalendarz Stabika



wychodził z pod jego pióra przez kilka lat. Ponieważ ks. Stabik wiedział, iż lud bardzo chętnie czyta opisy obcych krajów, a szczególnie o Ziemi świętej, w której żył i umarł P. Jezus, przeto napisał kilka książek na ten temat. Samo się przez się rozumie, że ks. Stabik wydał też książkę do nabożeństwa. — Ks. St. pisywał też wiele do gazet. Jeżeli otworzymy najstarsze polskie gazety, jakie na G. Śląsku wychodziły, to widzimy tam jak m. p. w „Tygodniku” Ks. Ficka, artykuły i wiersze Ks. Stabika. Później pisywał do „Zwiastuna” i „Katolika” a nadto też do gazet i czasopism poza G. Śląskiem wychodzących, aby uwagę zwrócić na tutajsze opłakane stosunki.

Najważniejszą jednak rzeczą w dziedzinie literackiej było to, że ks. Stabik może jako pierwszy na G. Śląsku pisywał polskie wiersze. — Już w r. 1848 zebrał wiersze dotychczas napisane w książkę „Larty nie iarty, czyli wierszoklectwa wesotych i powarowych marzeń. Jeszcze wiele, bardzo wiele napisał takich i temu podobnych wierszy, lecz nie posiadamy ich całkowitego zbioru. A wielka szkoda, bo lud zawsze chętnie czyta zgrabnie a proste wiersze Ks. St. Stabika. — Wypadło by jeszcze słowko powiedzieć o ks. Stabiku, jako o sławnym mówcy. Był



on z powołania kaznodzieją i nietylko z księży  
nie dorówna pod tym względem. Co do wynowdy  
popularności słowa i wewnętrznej siły był on nie-  
dociągły, jak był jedynym na G. Hasku w życiu to-  
warzyskiem co do gościnności, uprzejmości i wes-  
tości. Wszędzie go lubiano i miło widziano. W sta-  
rym Kościele piekarstwie miał on ostatnie kaza-  
nie, a w nowym, jako pierwszy głosił Słowo Boże.  
Wszyscy do niego chętnie spieszyle, aby mu swoją  
miłość i uznanie okazać. Gdy w roku

1883"

Ps. Stabik obchodził stoty jubileusz Kapłanstwa,  
obdarzony go był szczęściem wiernymi, po części bardzo  
cennymi. - Umarł mając 80 lat, w sobotę 3 wrz. 1887 r.  
zatoniony przez cały G. Haskę. Pamięć po nim nie  
zaginięła, choć już żyje nowe pokolenie, i też nie ra-  
ganie, póki będą żyć ludzie, którzy potrafią ocenić  
zasługi tego szanownego i pod każdym względem szci-  
godnego kapłana. Które powymnił około podniesienia  
1855 r. zostało ochrzczonych 382 ślubnych, G. H.

21 nieslubnych dzieci; G. małż. 91 kat. 2 mieszk.

1856 r. parafia liczyła 7593 koch. 312 pr. Am. 575 osób.  
Kaplica z grobowcem dla (102 r.)

umarłych szlacheckich rodziny Mleczko'w, zbudowana  
na cmentarzu i poświęcony w r. 1835 r., z mramorami



fundacyjnemi. — Kaplica zamkowa w Siemianowicach, tudzież Kaplica dla umarłych, w ogrodzie & grobowcem rodzinnym hrab. Hugona v. Donnersmarke. — Szkoła 2 kl. 425 dz.

Siemianowice 2 kl. 350 dz. — Kula Laury 2 kl. 260 dz.  
Wetnowiec 1 kl. 140 dz.

Miejscowości: Michalkowice, Maciejkowice —  
3. Bytków, 4. Wetnowiec, 5. Siemianowice, 6. Kula  
Laury, 7. Sadzawka, 8. Kop. Fanny, 9. Bangów,  
10. Przetajka. — Historyczne:

Prastary obraz N. Marii Panny, rzeźbiony na drzewie, & dawniejszej kaplicy zamkowej w Bytkowie, chrzcielnica ze starego kościoła & piaskowca.

1856m prob. ks. Antoni Skabicki (zob. 1846r) — Kapłan  
ks. Józef Konebny; ur. 29. 6. 1829 r. w Kulechynie, wysw.  
na kapłana 9 lipca 1853 r. — Informator, ksiądz  
Paweł Grollmus; ur. 16. 12. 1828 r. w Frankfurcie,  
wysw. 1. 7. 1854 r.

W r. 1856 ochrzczono 436 ślubn. 12 niemł. dzieci.  
Ślubów małżeństwa zawarto 98 kat. 3 miesz. par.

1870 roku, parafia licz. 4620 kat. [Zmarło 430 os.]

116 prot. 66 żydów. 2 Kaplice dla umarłych.

Szkoły: Mich. 3 kl. 390 dz. — Wetnowiec 2 kl. 225 kat. dz.

Przetajka 1 " 102 dz. — Do parafii należały: Maciej-  
kowice, Bytków, Bangów, Kopalnia Fanny.



1870r. ks. proboszcz Antoni Stabik, miał przy swym  
boku Kapelana, ks. Ludwika Waindzerof ur. 24  
sierpnia 1838r. w Nowej Bogacicy, wysł. 1.7.1865

1.4.1873r. w dniu wtorkowym przeprowadzono pro-  
dział parafji michałkowskiej. - Antoni Stabik  
objął stanowisko dotychczasowe w Michałkowicach  
Przy parafji pozostały: Michałkowice, Bangów, Byt-  
ków, Welnowiec, Maciejkowice i Przelajka.

1875-76. bez zmian.

1883r. Proboszcz Antoni Stabik. Kapelan, ks. Juliusz  
Rotherf, ur. 17.12.1848 r. w Krapkowicach, wysł. 30.6.72r.

1886r. Parafja św. Michała archaniola, liczyła 7332 k.

360 prot. 2 st. kat. 118 rzd. - Mowa polska.

W miejscu: 4458 kat. 33 pr. 21 rzd. - Szkół 4 klasy.

Bytków 1385 " 16 " 12 " " " 3 " "

Welnowiec 1962 " 188 " 2 st. k. 32 r. " " 4 " "

Kop. Fany 858 " 56 " - 19 " - - -

Bangów 347 " 21 " - - - " " - " "

Przelajka 758 " 13 " - 21 " " " 2 kl.

Maciejkowice 564 " 33 " - 9 " - -

Prob. Ant. Stabik (zob. 78) Kap. i Juliusz Rother (z. 83r)

1887r. w sobotę 3 września, umart wielce zasłużony  
ks. Antoni Stabik, proboszcz przy Kościele św. Michała  
archaniola w Michałkowicach; dożył lat 80. -

Zmarły urodził się w sobotę 13.6.1807r. w Mikro-



Kowie, wysł. w niedz. 12. 5. 1833 r. W r. 1842 objął  
probostwo w Łazie w p. pszcz. - Od środy 16 gr. 1846 r.  
objął probostwo w Michałkowicach.

24. 11. 1887 r. objął parafię pod swe rządy, do-  
tychczasowy kapelan Juliusz Rother f, urodz.  
17 gr. 1848 r. w Krapkowicach, wysł. 28. 6. 72 r.

1890 r. wrzesień, ks. Prob. J. Rother, złożył dwa  
kwiątki i to dla mężów, Zw. kat. mężów św. Józefa,  
i katol. metodzieńców (św. Alojzego Patrona młode.)

1890 r. parafia liczyła 8499 kat. 296 por. 1 ob. k. 93 n.

W miejscach: 1845 kat. 35 pr. 19 n. - Smk. 4 kl. 515 k. 9 pr. de.

Bytków 1442 " 13 " 12 " " 3 " 263 " - "

Wetnowice 2276 " 178 " 14. 29 n. " 4 " 369 " 6 "

Kop. Tanny 900 " 22 " 18 " - - - - -

Barigów 616 " 16 " - 2 " - - - - -

Przetajka 783 " 6 " - 13 " " 2 kl. 130 k. de.

Maciejkowice 637 " 26 " - - - - -

Prob. - J. Rother (z. 87 r.) - Kapelan ks. Paweł  
Hakmel f ur. 29. 4. 1864 r. w Prudniku, ord. 29. 6. 89 r.  
Jako uczone mowy niem. w Michałkowicach?

15 maja 1891 r. górnik p. Tomasz Rzepus miał  
termin w sądzie bytomskim. Sędzia pytał go  
po niemiecku, a p. Rzepus, choć nieco po niemiecku  
rozumie i niektóre wyrażenia niemieckie,  
jak gut Morgen, gute Tag, ja, richtig i t. d.



i t. d. powiedzieć potrafi, to jednak wystowić się po niemiecku nie umie. Oberzysta Schatz z Siemianowiczem zznał, że p. Rzepus nie umie po niemiecku. Ząd skarzał wskutek tego, Rzepusa na 2 dni aresztu i karał go wyrost z terminu zaprowadzić do więzienia. Rzepus nie jest pierwszym z Michałkowic, któremu stało się tak. Ponieważ takie przypadki częściej zachodzą, przeto w najbliższym czasie zamieścimy osobny artykuł o tej sprawie.

4. 12. 1891 r. odbyło się uroczyste poświęcenie przeprysanego sztandaru wartości 1300 marek, zakupionego przez Kopalnię Makersa.

19 lut. 1893 r. W niedzielę po kazaniu odbędzie się poświęcenie nowego sztandaru św. Józefa. Po pochodzie zgromadzą się tow. św. Alojzego i św. Józefa, wieczorem na naszej sali na dole u pana Blocha. — Po nabożeństwie w kościele zebraliśmy się na końcu wsi, czekając aż górnicy z Kopalni "Makersa" przyjdą; potem ruszyliśmy z lampionami wśród blasku sztucznych ogniów. Najprzód jechdzy, potem górnicy z pochodnikami i muzyką, tow. św. Alojzego i św. Józefa ze sztandarami; pomiędzy nimi transparent. Towarzystwa te, miały wtorną muzykę.



Za nimi dwieci szkolne i wielu ludzi. Przed fara-  
wypowiedział ks. proboszcz Juliusz Kother mowę  
o znaczeniu jubileuszu naszego Papieża Leona XIII.  
zakonieczoną okrzykiem. Po niej odśpiewaliśmy  
głównie na tę uroczystość ułożoną. Potem towarzy-  
stwa powróty na salę nebrar, gdzie ks. kapłan prze-  
mówił i wrzucił okrzyk na cześć Ojca św.

Wieś cała była iluminowana. Przewielebnym  
księżom i wszystkim co się o urządzenie tej uro-  
czystości starali, „Bóg zapłać!!”

w Bytomiu G. Sz.

Slusze

## Otwarcie

Szanownej publiczności E  
doniesie niajejszem, iż stworzyli  
p. Pinkowskiego, ul. Cesar  
handel drogerii, tow  
cygar i p

Mojem staraniem będzie  
obsługę postarać się o zadowo  
pod każdym względem. O łaski  
uprzejmie upraszając, piszę się  
1884) z wys

Georg

Już wyszedł i jest

VI-ty

## Pieśni

używanych na

Cena 20 fen.,

Kto nadesła 1 mrk. 20 f  
franko. Zamawiać można pod

WYDAW

w I

26. Koleńska lot

M884/1) Ciągienie bezwarun

Główne wybrane: 7500

1894r.

Parafja liczyła 9179 kat

329 pr. 98 i. - M. polska.

Mick. 2056 kat. 23 pr. 21 i.

I Obwód dobra 141 k. 14 prot.

II " " " (Kop. Farny.

Kuta i część Sadzawki)

817 kat. 26 pr. 29 i. yd.

Barigów 639 k. 11 pr. 2 i.

Bytków 1739 kat. 17 pr.

12 i. yd. - Welnowice 2392

kat, 213 prot. 26 i. Maciej -

Kowice 680 kat. 22 pr.

Przetajka 715 k. 3 pr. 8 i.





na 50-lecie jubileusz Ojca św.

(do wypowiedzenia na pamięć (deklamacyi) podczas zebrania jubileuszowych).

Do Boga modły wznosmy katolicy,  
Za tego, co na Piotrowej stolicy  
Stoi niewzruszon jakoby na wale,  
Za Kościół walcząc na najtwardszej skale.

Lat już pięćdziesiąt, jako mianowany  
Biskupem podjął pastorał do ręki,  
I choć od od wrogów był prześladowany  
Zwycięstwo odniósł, przetrwał wszystkie męki.

W dziesięć lat potem godność kardynała  
Łaska Grzegorza Papieża mu dała. —  
On czy biskupem, czy też kardynałem  
Dla Boga działał z równym wciąż zapalem.

Wiarę rozkrzewiał, złe wykorzeniając,  
A pobożnością swą się odznaczając  
Był wciąż pasterzem, jakiego potrzeba,  
Ztąd wziął nazwisko chlubne „światło z nieba.“

Do Boga wnieśmy modły cne, serdeczne,  
Aby odwrócił burze niebezpieczne  
Od tego, co łodzią Piotrową kieruje,  
Na falach morskich odważnie steruje.

Choć nawałności o nie uderzają,  
I wrogі na nie ciągle nacierają;  
Jej nie uszkodzą, gdyż żeglarsz nasz stały  
Rozbić jej nie da o zdradliwe skały.

Więc jako zawsze, tak i dziś szczególnie  
Cześć mu oddajmy szczerem sercem wspólnie;  
Wnieśmy za niego okrzyki, toasty,  
Niech żyje Ojciec nasz, Leon trzynasty!

D. Szendzielorz z Michałkowic.



Szkoly: Mich. 7 kl. 537 k. 5 pr. dz. — Bytków  
5 kl. 379 kat. 2 pr. dz. — Welnowiec 6 kl. 417 k. 2 pr.  
Maciejkowiec 2 kl. 126 k. 2 pr. dz.

Proboszcz Ks. Józef Rother (zob. 87 r.)

Kapłani Gustaw Maiss f. urodz. 21.6.1867 r. w Kiel-  
trze, wysw. na księdza 11.6.1894 r.

1896 r. parafia liczyła 9624 kat. 355 pr. 6 st. k. 95 m

W mieście: 2100 kat. 25 pr. 25 innych (3 innowce)

Obw. dobra I 140 " 14 " —

" " II 867 " 47 " 23 —

Barigów 637 " 8 " 2 "

Bytków 1970 " 20 " 12 "

Welnowiec 2400 " 217 " 21 " 6 st. k. 3 inn.

Maciejkowiec } 723 " 21 " —

Antoniewicz }

Przetajka 790 " 3 " 12

Ks. Szkoly:

Michałkowiec 7 550 6 pr. Maciejkowiec 2 kl. 138 k. 3 pr.

Bytków 5 369 1 " Przetajka 2 " 147 —

Welnowiec 7 459 2 " 4 " 285-3 —

19 1378 9.

Proboszcz: Józef Rother (zob. 87 r.) Kap. G. Maiss (z. 94 r.)

1898 r. zmarł prob. ks. J. Rother, ur. 17.12.1848 r. w

Kapłaniach, wysw. 28.6.1872 r. — Przeżył ok. 50 lat,

Kapłaniśwa 26 lat.



20.12.1898 r. został ustan. proboszczem ksiądz  
Maks Gerlich z urodz. 13.11.1870 r. w Rudach, wy-  
święcony na kapłana 25.6.1895 r. Wprow. 19.1.1899 r.  
17.8.1899 r. został ustan. nowy kapłan ks. Feliks  
Werner f, ur. 15.9.1874 r. w Throm, wyśw. 21.6.1899 r.  
Proboszcz Maks Gerlich (zob. 98 m)

1901 r. parafia św. Michała arch. liczyła 11209 kat.

333 prot. 4 starokat. 40 rzyd. 1 innowierca.

W miejscu 2910 kat. 26 prot. 7 rzyd. — Obwód dobra

577 kat. 16 pr. 7 rzyd. — Bańgów 756 kat. 36 prot. —

Bytków 2422 kat. 25 prot. 8 rzyd. — Welnowiec 2865

kat. 213 pr. 4 st. kat. 15 rzyd. 1 innow. — Maciejkowice

z obwodem dobra i Antoniowice 855 kat. 14 prot.

Przetajka 824 kat. 3 prot. 3 rzyd.

Szkoly: Michałkowice 8 kl. 597 kat. 5 prot. dzieci.

Bańgów 3 kl. 169 kat. 8 pr. dz. — Bytków 6 kl. 524 k.dz.

Welnowiec 6 kl. 461 „ 2 „ 2 st. kat. dzieci. — Maciejko-

wice 3 kl. 186 kat. 2 pr. dz. — Przetajka 3 kl. 182 k.dz.

Tymczasem parafia coraz bardziej powiększała

się w ludność. Trzeba było pomyśleć o budowie

większego kościoła. Tej pracy podjął się ks. prob.

Maks Gerlich, który jako młody ksiądz objął pro-

bostwo 19.1.99 r. — Wielkie były trudności do prze-

zwyciężenia. Rząd pruski na zmieszczenie starego

kościółka pozwolić nie chciał, rzekomo dla staro-



dytnej sztuki, chociaż tam żadnej nie było. Chcia-  
no zakupić i przerobić ten kościół na zbór  
protestancki, a proboszcz musiał do budowania  
nowego kościoła na polu farskim, położonem na  
północ od plebanji. Ani ks. proboszcz, ani parafia-  
nie nie zgodzili się na to. Trielnemu proboszc-  
zowi udało się wyłudzić pozwolenie na budowę  
nowego kościoła, tu przy starym; pozwolono tyl-  
ko na obalenie wieży, a presbiterjum i narwa  
starego kościoła musiały pozostać jako starożytność.  
Resztki te, które nastaawiały widok na  
nowy kościół, zostały umieszone w r. 1926.

Kościół jest xbudowany w stylu rzymskim we-  
dług planu architekta p. Ludwika Schneider'a  
z Opola i jest jednym z najpiękniejszych z  
pośród licznych kościołów, które on na g. Śląsku  
wybudował. Koszty budowy były projektowane na  
200 tys. marek. Z tego zapłacił wówczas patron księ-  
ży Józef Herta Hohenlohe - Oehringen na Uje-  
dzie i Kławieckich (od 1893 r. właściciel Michal-  
kowie) jako część patronacką 60 tys. marek,  
rząd pruski z funduszu wolnych Ruknów 40000  
książę biskupi wrocł. ks. Kardynał Jerzy Rzym  
10 tys. marek. Reszta została pokryta pożyczką  
z <sup>gł.</sup> Śląskiej Kasy prowincjonalnej w wysokości



65 tys. murek., oraz składkami parafjan.  
Budowę rozpoczęto uroczyscie 4 października 1902 r.  
w środę, w tym samym dniu środowym w  
którym 1.10.1402 r. został fundowany pierw-  
szy kościół.

26 kw. 1903 r. został uroczyscie poświę. kamień  
względny i położony pod nowy kościół, aktu tego  
dokonał tutejszy proboszcz ks. Maks Gerlich.

10 lipca 1904 r. odbyło się poświęcenie drwonów do  
nowego kościoła. Wszystkie dr. razem waga 72 ctn.

19 wrz. 1904 r. w pon. odbyło się poświę. nowego kościoła  
pod wezwaniem św. Michała arch. Aktu uroczystego  
dokonał. ks. dz. kanonik Korus ze Łgody.

3.10.1904 r. został ustan. Kapelan ks. Adolf Pitynek f  
urodz. 23.2.76 r. w Gornowie, wysw. 23.6.1902 r.

Proboszcz Maks Gerlich (z. 98 r.)

3.10.1905 r. objął miejsce Kapelana ks. Wiktor Siwy f  
urodz. 20.4.76 r. w Bytomiu, wyswiczony 22.6.1901 r.

1906 r. j. 05. prob. M. G.

7.10.1907 r. Kapelan ks. Paweł Schmidt f ur. 31.5.81 r.  
w Mysłowicach, wysw. 22.6.1907 r. Prob. M. Gerlich

1908 - 1909 r. jak 1907.

1910 r. w niedz. 12.6.1910 r. książe bisk. Kard. J. Ropy do-  
konał Konsekracji kościoła św. Michała archanioła.

11.10.1910 r. otrzymał posadę Kapelana nowowy-



święcony ks. Wilhelm Hojziet, urodz. 21. 3. 1886 r.  
w Glińcach, wysw. 20. 6. 1910 r. — Prob. M. Gerlich.

Wr. 1911 liczyła parafia, 14164 kat. 597 pr. 36 i.  
233 grecko katolików. — Mowa prot. nieco niem.  
Mich. liczyła 3611 kat. 162 pr. 15 i. gr. kat. 98.  
Obwód dworski I 1265 kat. 30 pr. 5 i. 20 gr. kat.  
" " " II (Pniaki) 152 kat.

Banów 911 k. 20 pr. — Obwód dworski 4 kat.  
Bytków 3924 " 75 " 10 i. — Wetnowiec, obszar  
dworski (kaplica N. Serca P.J. w lewnicy kutni-  
cej) i obszar dworskim Bytkowem 2034 kat. 183  
prot. Gr. 57 gr. kat. — Maciejkowice 917 kat.  
18 prot. obszar dw. i Antoniewiczem 266 k. 21 pr. 58 gr.  
Przełajka 980 kat. 8 pr. obw. dworski 100 kat.

Szkoty: w m: I 13 kl. 843 k. 24 p. dz. II 3 kl. 182 k. 1 pr.  
Banów 3 kl. 212 k. 1 pr. — Bytków 13 kl. 894 k. 6 pr. dz.  
Wetnowiec 7 " 412 " 29 " — Maciejk. 5 " 221 " 7 pr. dz.  
1. Przełajka 3 " 236. —

20. 6. 1912 r. Kapelan Piotr Kowalczyk, ur. 20. 6. 83 r.  
w Hajdukach, wysw. 22. 6. 1911 r. (Prob. M. Gerlich)

29. 9. 1913 r. został przysłany inny kapelan ks. Franciszek  
Waloszek, ur. 30. 9. 85 r. w Strzelcach, wysw. 22. 6. 1912 r.

19. 2. 1914 r. był kapelanem ks. Karol Fabis. Ur. 9. 7. 83 r.  
w Lipinach, wysw. 21. 6. 1913 r. (Prob. M. Gerlich) 98 i.

Parafia liczyła 13200 dusz.



Od 1915 - 1919 r. Proboszcz M. Grelich i Kap. Fabis'j. 1914.  
15.10.1920 r. Kapelan ks. Alojzy Stanosek, ur. 21.6.92 r.,  
wysiw. 29.6.1914 r. - Przedtem jezuita, bo wr. 1920 prze-  
prowadzono podział parafji, mianowicie odda-  
czono od parafji - Welnowiec, gdzie utworzono no-  
wą parafję.

1921 r. Kapelan ks. Stanosek (z. 20.) Proboszcz  
Maks Grelich mianowany proboszczem w Dąbro-  
wie w pow. opolskim. Ks. prob. M. G. który oprócz  
kościoła wybudował plebanie i szpital dla star-  
ców t. zwany "Maximilianum", opuścił pa-  
rafję michałkowską w marcu 1922 r. - Kom-  
rant w Barigowie i prob. Wojciech Migdałski  
(z biskupstwa Cleveland, Ameryka Południowa).

24.3.1922 r. objął probostwo dotychczasowego  
prob. M. Grelicha, ks. kanonik i dziekan Paweł  
Brandys, który z powodów politycznych musiał  
zrezygnować z probostwa w Dzięgowicach. Za  
jego czasów został kościół odnowiony i upiększo-  
ny. - Ur. 4 gr. 1869 r. w Pawłowie <sup>poł.</sup> wysiw 23.6.1896 r.  
Od 18.8.1900 r. był prob. przy kościele św. Anny w Dzię-  
1922 r. zast. ustan. ks. Jan Nowok, wikarym. Urodz.  
23.12.1895 r. w Kockówicach, wysiw. 22.4.1922 r.

Wr. 1926 liczyła parafja św. Michała arch.  
15813 Kat. 801 pr. 1 ryd. - Kaplice: 1. w Bań-



gowie, 2 w Bytkowie 3 na Przełajce. — Odprust  
po św. Michał. — Miejscowości: 1. Banów  
970 kat. 2 pr. — Lsk. lud. 4 kl. 146 dz. 2. Bytków  
4685 k. 15 „ — „ 774 k. 2 pr. dz.

3 Maciejkowie 20.36 kat. 42 pr. — Lskola lud.  
6 kl. 307 kat. 2 pr. dz. — 4. Michałkowie 7020  
kat. 240 prot. 9 ryd. — Lskola lud.: (a. polska  
16 kl. 689 k. dz. 1 pr. — 6 kl. 239 dz. k. 3 prot.  
b.) niem. 2 kl. 86 dz. k. 21 pr. — II Lskola do-  
kształcająca przemysłowa 3 kl. — 5 Przełaj-  
ka 1094 kat. 2 pr. — Lsk. l. 4 kl. 159 dzieci,

1926r. odnowiono malowanie, następnie po-  
stawiono ołtarz św. Rodziny — obraz św. Józefa,  
N. M. P. Niep. poczętej, św. Franciszka z Asyżu,  
św. Antoniego i wielkiej krzyż, wryśko dzieło  
rzeźbiarza Folk'a z Pawłowic.

1928r. Michałkowie (75873 kat.) Prob. P. Brandys.

Wikary: ks. J. Nowok (z. 26r.) I wikary Paweł  
Ryś, ustan. 28 r. — Ur. 10.9.07r. wryśw. 24.6.1928 r.  
1929r. Parafia liczyła 16514 kat. 304 pr. 15 „ 2  
Kaplice: w Banowie, w Bytkowie i Prze-  
łajce. Zakład: Maksymilianum, dom starców  
roboty ręczne, pielęgnowanie chorych poza do-  
mem (Sł. Bromowski) — 1 Banów 990 kat  
2 prot. — Lsk. lud. 4 kl. 163 dz. 2. Bytków



4478 kat. 37 pr. - Gł. lud. 14 kl. 783 dz. kat.

3. Maciejkowice 2113 kat. 37 pr. - Gł. l. 6 kl. 363

dzieci kat. 6 prot. - Michalkowice 7759 kat.

216 pr. 15 n. I sakr. l. a polska 15 kl. 644 dz. k.

i 6 kl. 385 dz. k. 4 prot. - b) niem. 2 kl. 88 dz. k.)

II sakra do kształcąca prae - (20 prot.)

mystowa 3 kl. - 5. Przelajka 1174 k. 2 pr.

Gł. lud. 4 kl. 207 dz.

Prob.: ks. Paweł Brandys, dziekan, kanonik,  
konsultor, prezes, diecezj. Kongr. Marijński, se-  
nator, abonent cenz. - wileganiec; ur. 4.12.1869 r.  
w Pawłowicach, wyśw. 23.6.96 r. ust. 1922 r.

1. Wikary ks. Jan Nowak (z. 22) - 2. ks. Józef Wójtynek,  
urodz. 29.1.02 r. w M. Dąbrowce, wyśw. 23.6.29 r. ust. 1929 r.

19.9.1929 r. Wznow. Kościoła parafjalny, obchodzie 25-lecie  
pamiętkę poświęcenia i oddania go do użytku publicznego.

1930 r. Parafia liczyła 16583 kat. 304 pr. 15 n. 2 innow.

Prob.: i wikary (zob. 1929 r.)

14.12.1931 r. Zmarł Piotr Kołodziej (zob. Nekrolog 38 r.)



# 25-lecie konsekracji kościoła w Michałkowicach

83a

Dnia 12 czerwca br. minęła 25 lat od konsekracji nowowyprowadzanego kościoła parafialnego w Michałkowicach (powiat katowicki) przez JE. ks. kardynała Koppa, księcia-biskupa wrocławskiego.

Budowę nowego kościoła rozpoczęto dnia 1 października 1902 r. Dnia 20 kwietnia 1903 r. odbyło się uroczyste poświęcenie i położenie kamienia węgielnego, a dnia 10 lipca 1904 r. poświęcenie nowych dzwonów przezeń ks. kapłan Pięsza z Siemianowic (późniejszy proboszcz w Ornontowicach) wygłosił okolicznościowe kazanie. Waga dzwonów wynosiła 72 centnary, z których najcięższy ważył aż 42 centnary. Prace około budowy wykończono tak, że już 19 września 1904 odbyło się poświęcenie kościoła przez ks. dziekana Korusa ze Zgody.

Kościół wybudowano w stylu romańskim. Potężna budowla jest 38 m. długa i 33 m. szeroka (włącznie nawy poprzecznej). Wieża ma wysokość 78 m. Na budowę otrzymała parafia zapomogi: od patrona księcia Hohenlohego z Sławieć 60 tysięcy, z funduszów wolnych kuksów 40 tysięcy marek.

Część kościoła starego, pochodzącego z XV wieku, mianowicie część nawy środkowej

wraz z prezbiterium przekształcono na kaplicę, która jeszcze teraz wznosi się obok nowej świątyni.

11 czerwca 1910 r. przybył do Michałkowic JE. ks. kardynał Kopp, by nazajutrz dokonać uroczystej konsekracji kościoła. O pobycie ks. kardynała w Michałkowicach pisał „Katolik“:

„W nadzwyczajnie strojną szatę przybrała się w tych dniach nasza wioska. Chodziło przeciwko godne przyjęcie JE. ks. kardynała Koppa. J. Eminencja przybył w sobotę (11 czerwca) po południu o godz. 5,30 w otoczeniu Wiel. ks. proboszcza Kunzego oraz Wiel. duchowieństwa z Laurahuty. Najpierw przywitany został J. Eminencja przez sołtysa, następnie przy kościele przez duchowieństwo i innych przedstawicieli tutejszej władzy. Następnie odbyło się krótkie zwykłe nabożeństwo z przemową JE. ks. kardynała. W niedzielę (12 czerwca) przed południem J. Eminencja konsekrował uroczystie kościół parafialny. W poniedziałek (13 czerwca) udzielił J. Eminencja licznym parafianom Sakramentu Bierzmowania, poczem po południu około godziny 2 udał się do Bytomia, aby zwiedzić tam szpital“.



## Uroczystość Chrystusa Króla. 34

**Bytków.** Dnia 29 października o godzinie 18 odbyła się w lokalu p. Brysia akademja na cześć Chrystusa Króla przy udziale licznych wiernych. Przybyli na akademję także ks. prałat Brandys oraz ks. ks. wikarzy Brzoza i Rother. — Na wstępie ks. prałat Brandys poświęcił obraz Chrystusa Króla a następnie objaśnił cel akademji, poczem zebrani odśpiewali pieśń „Serdeczna Matko”. Obszerny referat o święcie Chrystusa Króla wygłosił ks. wikary Brzoza, drugi referat wypowiedział przewodniczący Stow. św. Józefa parafji michałkowickiej, p. Seweryn. Do upiększenia uroczystości przyczyniło się w wielkiej mierze Tow. śpiewu „Stowiczek” przez odśpiewanie kilku pieśni. Akademję zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Ojca św. i Przew. Duchowieństwa oraz odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga!” (k)

## 40-lecie kapłaństwa ks. prałata Brandysa

Parafia michałkowicka obchodziła 29 czerwca br. 40-lecie kapłaństwa swego czcigodnego proboszcza, **ks. prałata i kanonika Pawła Brandysa**. Ks. Jubilat urodził się 4 grudnia 1869 r. w Pawłowicach, wyświęcony został na kapłana 23 czerwca 1896 r. Do roku 1899 był wikarym przy kościele św. Andrzeja w Zabrze, potem administratorem w Rybniku i Dziergowicach (powiat kozielski), a od 18 sierpnia 1900 r. proboszczem w Dziergowicach. Na tem stanowisku pozostał do roku 1921; jakiś czas po trzecim powstaniu był zmuszony uchodzić z Dziergowie i po rocznej tułaczce objął probostwo w Michałkowicach. W Dziergowicach wybudował nowy kościół i

walnie przyczynił się do uświadomienia narodowego parafjan. Od roku 1907 był posłem z powiatu opolskiego do parlamentu niemieckiego, potem posłem w pierwszym Sejmie Rz. P., od 1922 r. senatorem. Później już jednak nie ubiegał się o mandat. Ks. Jubilat należy na Śląsku do rzędu tych działaczy-kapłanów, którzy polskość na Śląsku dźwigali wysoko na swych ramionach, którzy pomagali ludowi zrzucić z siebie kajdany niewoli i którzy nosili między lud kaganiec oświaty. To też Jubilatowi, wielkiemu synowi ziemi śląskiej, należy się hołd i podziękowanie od całego ludu polskiego. Ad multos annos!

Przed 90 laty, w dniu 16 grudnia roku 1846, objął probostwo w Michałkowicach ks. Antoni Stabik, kapłan wielce zasłużony około odrodzenia narodowego Górnego Śląska.



## 215. Miasteczko.

Kościół filijny (lokalja) w Żyglinie, (Narodx. P. M.) według napisu na belce triumfalnej zbudowany w 1666 roku z drzewa modrzewiowego. Stworzony w sześciokąt i sklepiony beczkowato. Belki triumfalne i draperja drzwi są rzeźbione. Natrycie kościoła w formie barokowej utrzymane, jest rzeźbione. Wieża z dzwonami (dzwonnica) stojąca na uboczu, przy drodze, została nakryta barokowym hełmem. — Kielich srebrnozłoty, dobrze zrobiony w sześciokąt. Podstawa (stopa) z grawirowaniem i obłożona różno gotyckimi kwiatami i renesansowymi głowami aniołów, podobnie i węzeł, gdzie plastyczne kwiaty na wypukłościach i w szparach. Wierchołek plastycznym fryzem i wyrzeźbionym gotyckim ornamentem. — Około połowy 16-go wieku. — Kielich srebrny portacany, z r. 1679, nieco forma surowa. — Pacyfikaty w formie krzyża srebrnoblite. Stopa ozdobiona dobrze wykonana 1684 roku. — Konstrancja 60 cm, wysoka, dobrej i wyraźnej roboty, ozdobiona pojedynczo. Około r. 1700. — Obraz na płycie, malowany na płótnie farbami olejnymi 175 centymetrow 91 cm wielki. Obraz przedstawia Wniebowzięcie N. M. P., podnosi



się na jednym obłoku, która otoczona jest, jak  
teraz głowa „Aniolami. XVII stolecie. - oznaczony  
P. F. - Domy obywateli drewniane z altanami.

Lokalja Wniebowzięcia N. M. P. - Kościół abudo-  
wany z drzewa w roku 1666., konsekrowany 8 maja  
1670 r. jako lokalja urządzony 1849 r.

1849 r. Miasteczko zostało lokalja z własnym dusz-  
pastwem. Pierwszym lokalistą został ustanowio-  
ny ks. Antoni Josif, urodz. w czwartek 5 grud. 1818 r.  
w Raciborzu, wysw. na kapłana w niedz. 28. 6. 1846 r.  
1855 r. zostało ochrzczonych 35 ślubnych dzieci. Ślubów  
7 kat. - Zmarło 29 osób.

1856 r. lokalja liczyła 892 kat. 41 pr. 80 dyd. - Szkoła  
z 2 nauczycielami. - Dzieci z dwu gotyckich otta-  
rny składanych z obrazami i rzeźbą znajdują  
się w Miasteczku. - W t. r. ochrzczono 34 ślubn.  
było 7, zmarło 16 osób.

1870 r. w t. r. liczyła lokalja 1074 kat. 10 pr. 62 dyd.  
Szkoła 2 kl. 218 kat. 15 dyd. dzieci.

Lokalista był ks. Karol Laksy urodz. 12. 7. 1836 r.  
w Dębskiej Kuźni, wysw. 30. 6. 1860 r.

29. 7. 1871 r. objął lokalję w Miasteczku ks. Teodor  
Christoph urodz. 4. 8. 1839 r. w Sobacisku (Zottwitz)  
wyswiecony na kapłana 28. 6. 1864 r.

1875 r. lokalista ks. F. Christoph i f. d.



1876 r. zniszczył wielki pożar część miasta  
Miasteczka; państwo pominęło nadto 20 domów.

1885 r. Miasteczko (Tarnobrzeg) 1264; mieszkańcy  
z 252 domów, 3 karczmy, 8 handlow.

1886 r. lokalja liczyła 1402 kat. 22 pr. 70 żyd.

Szkola 3 kl. - Lokalista: ks. Teodor Christoph  
Obsadzenie lokalji szkoły od ks. biskupa wroc.

28 czerwca 1889 r. Obchodził ks. lok. T. Christoph  
w M. 25-letni jubileusz swego kapłanstwa. Urodzony  
4.8.1839 r. w Sobacisku, wysw. 28 czerwca 1864 r.

1890 r. wygorzało w M. 15 domów. (Straż ogniowa  
założono dopiero w r. 1900.

1890 r. lokalja liczyła 1516 kat. 39 pr. 6 staroluteran  
68 żydów. Nowa polska. - Szkola 4 kl. 248 kat.

10 prot., 2 starokat. 16 żydowskich dzieci. - (Lok. j. w.)

1891 r. w M. Najstarszym nauczycielem na G. St., który  
jakoś pro dnis dzień jest dzielny w swym urzędzie,  
jest nieawodnie tutaj główny nauczyciel i orga-  
nista p. Józef Starościk. W r. 1838 opuścił semina-  
rium nauczycielskie ze świadectwami dojrzałości.  
Przed trzema laty t. j. 1888 r. obchodził 50 letni  
jubileusz swego urzędowania. P. St. jak było sty-  
chać, stawiał wniosek, aby go od 1-go lipca t. r. zwol-  
niono z urzędu. Przez tyle lat pracy zastąpił  
sobie na odpocznik. Następca, jego był p. Wie-





(1893.)

Górny Śląsk. Ks. prob. Teodor Christoph w Miasteczku zmarł w Piątek, 10 Lutego, wieczorem na chorobę piersiową, na którą napróżno szukał ratunku u wód duszniczek. Nieboszczyk urodził się 4 Sierpnia 1839 w Sobacisku (Zottwitz). w pow. Brzeskim; na kapłana został wyświęcony 28 Lipca 1864, w Miasteczku jako lokalista ustanowiony 29 Lipca 1871.

Jakim był kapłanem, o tem świadczy sława, jaką miał między ludem górnośląskim, który o nim mówił: „To święty!“ I zaiste nieboszczyk był wzorem doskonałym księdza i naśladowcą Chrystusa, albowiem wszystkie swe siły cielesne i duchowe poświęcił służbie Bożej i czynieniu dobrych uczynków bliźnim, a wreszcie i życie dał w ofierze.

Lokalia w Miasteczku należy do najlichszych probostw; nieboszczykowi ofiarowywano lepsze, lecz nie przyjął, bo przywiązał się całym sercem do swych parafian prawie wyłącznie polskich. Choć z niemieckiego był rodu, ukochał lud polski i nauczył się języka polskiego. W parafii jego byli biedni, lecz najbiedniejszym był pewnie sam ksiądz Proboszcz, gdyż wszystkie dochody swoje rozdał biednym i gotów był ostatnim płaszczem się z nimi podzielić.

Kto, jak redaktor „Katolika“ miał szczęście znać się z przeznacnym księdzem, ten wie, że wszystkie myśli zawsze były skierowane ku temu, aby bliźnim dobrze czynić, tak przez jałmużnę, jak przez oświatę, związki. Dla tego popierał stowarzyszenia dobre dla ludu, szerzył oświatę, był przyjacielem związku wzajem. pom. dla robotników; sam zwoływał zebrania tegoż związku i zalecał go robotnikom.

Największe jednak dobrodzieństwo świadczył całemu ludowi, przyjmując synów biednych rodziców do siebie i ucząc ich, aby mogli iść na wyższe szkoły i stać się księżmi, lekarzami, sędziami, adwokatami. Zawsze bywało u niego po kilkunastu chłopców i choć go proszono, aby dla zdrowia zaniechał tego, nieboszczyk ciągle to odkładał, mówiąc: „Jeszcze ten rok będę uczył.“ Lecz gdy rok minął, a przyjechali biedni rodzice z synkami, nie mógł się nieboszczyk oprzeć ich prośbom i znowu rok jeszcze uczył. Tak szedł rok za rokiem aż do śmierci i przy łożu śmiertelnem stało kilkunastu chłopców płaczących...

Chłopcy, którzy się u niego uczyli, zwykle doskonale egzamina we szkołach składali, dobrze się dalej uczyli i wychodzili na bogobojnych, cnotliwych ludzi. Ks. Christoph założył dobre fundamenta w ich rozumie i sercu.

To wszystko czynił bezpłatnie, grosza nie brał za naukę, a za utrzymanie tak małą sumę, że nikt inny nie zgodziłby się chłopców w za niego żywić. A nie dosyć na tem; niejednego z tych swoich uczniów wspomagał jeszcze swoim groszem na szkołach. Błogosławiony był żywot tego kapłana, który całym życiem stwierdził, że był doskonałym miłośnikiem Boga i bliźniego. Skoro nieboszczyk wyprasał się za życia od wszelkich pochwał, skoro swoje zasługi mało cenił i rzadką skromnością się odznaczał, my, wielbiciele cnót jego, składamy na grobie świętym tych kilka słów jako hołd pamięci oddanej kapłanowi, dobroczyńcy biednych, miłośnikowi bliźnich, dobrodziejowi młodzieży naszej. Niech Bóg taskawy przyjmie duszę nieboszczyka do wiecznej szczęśliwości, na którą sobie zarobił nieboszczyk, gdyż przeszedł przez życie, czyniąc dobrze. R. i. p.

Nie ulega wątpliwości, że wdzięczni uczniowie postawić będą chcieli pomnik nieboszczykowi. Sądzimy, że wystawiliby mu pomnik najtrwalszy, gdyby ufundowali fundusz jego imienia w pomocy naukowej dla popierania młodzieży, albowiem toby najlepiej odpowiadalo zasadom i działaniu nieboszczyka.

Dnia 10 lutego 1897 r. zmarł w Miasteczku (powiat tarnogórski) tamtejszy duszpasterz, ks. Christoph. W pogrzebie brało udział 30 księży. Przemowę polską wygłosił ks. komisarz Nerlich z Piekar, niemiecka ks. proboszcz Konietzko z Radzionkowa.



14 lutego 1893 r. objął lokalję ks. Józef Gajda F.,  
urodz. 2. 8. 1859 r. w Kępie, wyśw. 17. 6. 1887 r.

15 lut. 1893 r. skorzono na wieczny spoczynek  
zwłoki śp. ks. proboszcza Teodora Christopha.  
30 księży i bardzo wielu wiernych zgromadzi-  
ło się pogrzeb, który odprawił ks. Komisarz  
Leopold Nerlich z Piekar. Tenże wypowiedział  
główną przemowę, a ks. prob. z Radzionkowa  
niemiecką. Mszę św. ślubną odprawił fran-  
ciszkanin z św. Henry St. Kraus. R. i. pace.

2 marca 1893 r. odbyło się wprowadzenie ks.  
Józefa Gajdy na oprowadziona z powodu śmier-  
ci śp. ks. Christofa, lokalję. Wprowadzenia  
dokonał ks. Komisarz L. Nerlich z Piekar.  
O godz. 9 odprawił ks. prob. Józef Gajda  
Mszę św., a o godz. 10 odbyło się błogosławień-  
stwo przez Kom. St., który następnie miał  
przemowę do parafian, wyzywając ich, aby  
modlili się na nowego proboszcza i byli mu  
wdzięczni i posłuszni. Ks. J. Gajda prosił aby  
i on się modlił za swych parafian i aby  
naśladował św. jam. ks. Christopha, które-  
gośmy dopiero niedawno pochowali, a który  
był prawdziwym naśladowcą Chrystusa  
Pana. W końcu odbyła się rekolekcja Kości. i s. r.



1894 r. lokalja kioxyta 1723 Kat. 28 pr. 55 i. M. polska  
Szkoła 4 Kl. 310 Kat. dz. - Lokalista: Ks. J. Szaja (z. w.)  
1896 r. lot. kioz. 1827 Kat. 25 pr. 49 i. - Szko. 5 Kl. 345 K.  
dzieci, 2 pr. 15 iyd. - Mowa polska. - Lok. J. Sz. (z. w.)  
1901 r. Lokalja kioxyta 1735 Kat. 40 pr. 52 i. M. p.  
Szkoła 6 Kl. 392 Kat. 11 pr. 10 i. dz. - Lot. J. Szaja.  
28.10.1902 r. Ks. Benno Drexerga f. zarządał lokalja.  
Urodz. 16.6.71 r. w Chebriu, wyszł 11.6.98 r. - Lot. - vacat.  
1903-04 r. - zob. 1902 r.

W niedz. 3.9.1905 r. odbyło się posied. kamienia wę-  
gielnego pod nowy Kościół. Ceremonij dokonał w  
stoczeniu 8 księży Ks. dziekan Józef Koniecko z  
Radzionkowa, który następnie przemówił po pol-  
sku i niemiecku. Budowę ukończono szeregowie  
i Kościół poświęcono Ku czci N. M. P. wniebowziętej  
w piątek 6 listopada 1908 r. Aktu uroczystego doko-  
nał także Ks. dziekan Koniecko. Kazanie polskie  
wygłosił Ks. prob. Marks z Nakła; niem Ks. prob.  
Emanuel Buchwald z Bytomia. Dla braku od-  
powiedniego miejsca zabudowano nową świąt-  
nię obok starego Kościółka, zbudowanego 1664 roku,  
a został na miejscu jako cenny zabytek starożytny,  
odnowiony w latach 1922-28 r.

Nowy Kościół jest zabudowany w stylu gotyckim,  
jest 35 mtr. długi i 12 mtr. szeroki, wieża 35 mtr.  
90



wysoka. Koszta budowy wyniosły 97 tys. marek.  
fiskus pruski jako patron, dał 58 tys. mrk., resztę  
stosyli na ogół biedni parafjanie. - Pierwszy Ko-  
ściół w M. był z drzewa modrzewiowego, który prze-  
trwał do naszych czasów, wybudowany 1666 r.

Był to kościół filjalny, należał do parafji rygliń-  
skiej. - Dopiero od 1-go października 1849 r. wywie-  
siono go do godności lokalj i ustanowiono przy  
nim lokalistę. Po blisko 65 latach, mianowicie  
z dniem 1 lutego 1914 r. podniesiono lokalję do rzędu  
samodzielnych parafji. Pierwszym proboszczem zo-  
stał ks. Maksymilian Lacer; urodz. w Klucie Lancy  
30. 5. 1879 r., wysw. na kapłana 20. 6. 1903 r., a 13. 1. 1906  
został kuratorem przy kościele Niep. Pojęcia N. M. P.  
w Małoszycach nad Odrą; potem od 8 paźdx. 1914 roku

W kościele w M. w bocznym ołtarzu znajduje się  
obraz Matki B. Bolesnej, posiadający znaczną wartość  
historyczną i cenną w wierzących cici wielkiej.  
Obraz ten jest malowany na desce lipowej, subienki  
się, wykonane z blachy portucanej. Nad głową Mat.  
ki Boskiej przynocowana jest korona srebrna.

W środku obrazu widnieje serce metalowe, prze-  
szyte 7 mieczami, wyobrazające siedm boleści N. M. P.,  
obite się wewnątrz akramitem, na którym przynoc-  
owano wota, monety i inne ofiary dziękczynne.



Najstarsza pamiątka pochodzi z roku 1734.  
Z historii obrazu tego dowiadujemy się, że sprawił go na początku wieku 18-go, organista Zagalski z Miasteczka. Wraz z ołtarzem sprowadzony został z Gratkowa i w kościele miejscowym ustawiony. Od dawnych lat w piątek przed niedziłą Palmową, odbywa się odpust M.B. Bolesnej z udziałem wiernych nawet z dalszych okolic. Mianowicie od kilku lat, staraniem obecnego proboszcza Franciszka Wilhelma; odpust ten obchodzi się z całą okazałością.

25 list. 1905 r. lokalista był ustan. ks. Benno Drze-ga ur. 16. 6. 71 r. w Lieben, wysł. 11. 6. 1898 r.

1906 - 1910 r. lok. j. 1905 m

1908 r. powstał nowy kościół.

1911 r. lokalja liczyła 2148 kat. 58 pr. 35 rydów.

Skola ludowa 8 klas, 520 R. 17 pr. 9 d. dzieci.

Lokalista: Benno Drze-ga (z. 05.)

1912 jak 1911 r. - Od 19. 6. 1913. lokalja parafja:

8. 10. 1914 r. parafję objął ks. Maksymilian Sauer f jako proboszcz pierwszy. Ur. 30. 5. 1879 r. w Klucie Laury, wysł. 20. 6. 1903 r. - 31. 1. 1906 r. był Kuratusem w Matoszycach (Maltseh) na D. Hasken.

Ks. Benno Drze-ga został przeniesiony jako proboszcz do Woli, w pow. przemyśl. parafja lic. 982 kat.



1915r. parafia liczyła 2148 kat. Prob. M. Sauer.  
1916r. — 23r. Prob. M. Sauer. — W r. 21 było 2250 k.

1924r. został proboszczem, ks. Franc. Wilhelm,  
urodz. 29.3.87r. w Sternalicach pow. oleskim  
wyw. 21.6.1913r. Pierwszą parafę kapłana II  
miał w Kluckborku. — Parafia liczyła 2400 kat.

Odpuścił: M. B. Bolesnej w piątek przed W. Piatkiem  
z Wniebowzięcia N. M. P. 15 sierpn.

Miasteczko liczyło 2400 k. — Lat. 7 kl., z Radłoki 3 km.

1927-28r. stary kościół drewniany został odrestaurowany zabytkowy.

1928r. Prob. Fr. Wilhelm (z. 1924r.) Parafia Wn. N. M. P.  
liczyła 2440 dusz.

1929r. par. liczyła 2429 kat. 2 pr. 6 k. 1 innowierca  
Zakład S. S. Stuz. ochronka, roboty ręczne i szycie  
tali dla 5 bezdomnych starców kat. (5 Lióstr)

1. Miasteczko 2410 kat. — Lat. 1. 7 kl. 310 dr.

2. Radłok 19 kat. — Prob: ks. Fr. Wilhelm (z. 24r.)

1930r. Parafia liczyła 2505 k. 1 pr. 6 k. 1 innow.

Prob: Fr. W. zob. 24r. — 1937r. w t. r. mija 10

lat od odnowienia ist. drewnianego, zabytko-

W Miasteczku 270-lecie starego drewnianego kościółka, zabytkowego, odnowionego za staraniem obecnego ks. proboszcza Wilhelma. Pierwotnie należało Miasteczko do parafialnego kościoła w Żyglinie. W połowie ubiegłego stulecia ustanowiono w Miasteczku lokalistę, a 19 czerwca 1913 powstała samodzielna parafia. Nowy masywny kościół wybudowano w roku 1908. 36.

wego kościoła N. Boskiej bol.  
wybudowanego w r. 1666.  
a więc stoi 270 lat.

s. 84 wie zapis.





nie, Marji. Lud, jak widać, wytłumaczył sobie jednak 93a  
nazwę źródła na swoją modłę, czem daje dowód swej  
naprawdę głębokiej wiary w tą, co jest opiekunką ludzi.

Istnieje jeszcze legenda co do Czarnej studni, ale  
tu odsyłam Szanownego czytelnika do dziełek wieko-  
pomnych rodaka naszego Miarki.

## Ks. proboszcz Teodor Christoph

w Miasteczku pow. Tarnogórskim.

\* 4. 8. 1839 — † 10. 2. 1893.

Do szeregu księży, którzy się wyszczególniali wielką wiedzą,  
świętobliwością życia, śmiało można zaliczyć śp. ks. proboszcza  
Teodora Christopha z Miasteczka. Dnia 10 lutego rb. upłynęło  
33 lata, jak to serce szlachetne na zawsze bić przestało. Przez  
cały Górny Śląsk nadzwyczajną szybkością rozszerzyła się wieść  
o śmierci tego świętobliwego kapłana, a wszyscy, którzy go znali  
za życia, z stali smutkiem przejęci. W tym dniu nie był byś  
widział w Miasteczku oka niezalazanego; wszystko łkało i  
płakało: mężowie i niewiasty — starzy i młodzi, bogaci i ubodzy,  
żydzi i protestanci, bo od wszystkich był lubianym — nie miał  
nieprzyjaciół.

Nie będzie od rzeczy, jeżeli jako były szkolarz śp. ks. prob.  
Christopha odważam się w dowód czci i wdzięczności życie tego  
świętobliwego kapłana przynajmniej pobieżnie streścić, aby  
wzbudzić cześć i pamięć dla tego wielkiego męża starszej ge-  
neracji. Ale też i teraźniejsza generacja nie powinna obojętnie  
mimo mogiły tego wielkiego męża przechodzić. Miasteczkowianie  
powinni się szczyć posiadaniem tego wielkiego skarbu na swym  
cmentarzu, albowiem spoczywa tam kapłan, który za życia był  
w rozgłosie świętego.

Ks. lokalista Teodor Christoph (Miasteczko dopiero od  
roku 1914 jest probostwem) urodził się dnia 4 sierpnia 1839 r.  
w Sobacisku (Zottwitz) w powiecie Brzeskim, więc w miejscowości  
nawskroś niemieckiej i z rodziców niemieckich. Po ukończeniu  
nauk gimnazjalnych poświęcił się studjom teologicznym i otrzy-  
mał p święcenia kapłańskie w Wrocławiu dnia 28 lipca 1864 roku.  
lokalista ustawiony został 29 lipca 1871 r.

Lokalja Miasteczko, leżąca w powiecie tarnogórskim należała  
ongis do najbliższych probostw; ks. Christophowi ofiarowano  
lepsze posady, których nie przyjął, bo przywiązał się całym  
sercem do swych parafjan prawie wyłącznie polskich. Chociaż  
ks. proboszcz Christoph pochodził z niemieckiej miejscowości i  
niemieckiej rodziny to jednakowoż pokochał wielce polski lud  
i nauczył się poprawnie języka polskiego. W parafji jego byli  
biedni lecz najbiedniejszym był napewno sam ksiądz proboszcz



936  
dyż wszystkie dochody swoje rozdał między ubogich i gotów był ostatnim płaszczem z nimi się podzielić. Wszystkie myśli jego były skierowane ku temu, ażeby bliżnim dobrze czynić i jałmużną i oświatą. Dlatego popierał stowarzyszenia dobre dla ludu, szerzył oświatę, był przyjacielem „Związku wzajemnej pomocy” dla robotników; sam zwoływał zebrania tegoż związku i zalecał go robotnikom.

Największą jednak zasługę świadczył całemu ludowi przyjmując synów biednych rodziców do siebie i ucząc i przygotowując ich do wyższych klas gimnazjum. Chłopcy ci potem mogli iść na wyższe szkoły i stać się księżmi, lekarzami, sędziami, adwokatami i nauczycielami. Ks. dyrektor gimnazjum Rybnickiego dr. Siwiec, ks. dziekan Bibiella z Constancji - ks. proboszcz Szymczyk (teraz Steinhoff) w Wysoce, O. Jezuita Przybyłek - ks. proboszcz Drzezga z Woli, O. Franciszkanin Kraus - śp. ks. prob. Brysek i wielu innych jeszcze zaliczają się do tych szczęśliwych, co mogli u boku tego wielkiego męża opatrnościowego przygotować się na owe przyszłe stanowisko.

Zawsze bywało u niego po kilkunastu chłopaków, a choć go proszono, by już nauki zaniechał - to zwykł był mówić: „Jeszcze ten rok będę uczył”. Lecz gdy rok minął, a przyjechali biedni rodzice z synkami, nie mógł się oprzeć ich prośbom i znowu jeszcze przez „rok” uczył. Tak szedł rok za rokiem, aż do śmierci, a nawet przy łożu śmierci stało kilkunastu chłopców płaczących. Chłopcy, którzy się u niego uczyli, zwykle doskonałe egzamina we szkołach zdawali, dobrze się dalej uczyli i wychodzili na bogobojnych, cnotliwych ludzi. Ks. Christoph się cieszył, kiedykolwiek się dowiedział o pomyślnych ich postępach w nauce.

Wszystko czynił bezpłatnie, grosza nie brał za naukę, a za utrzymanie tak szczerze odszkodowanie, że nikt inny nie zgodziłby się chłopców za nie żywić. A nie dosyć na tem; niejedn. z tych swych uczniów wspomagał jeszcze swym groszem na szkołach wyższych.

Dobro duszy swych parafjan leżało mu szczególnie na sercu. Zawsze był pilny i gorliwy w konfesjonale — na ambonie — w odwiedzaniu chorych a przy ołtarzu całem swem ułożeniem już zewnętrznem wielu budował wiernych. Nadzwyczaj kochał działatwę, która go zawsze otaczała kiedykolwiek go ujrzała. Nawet przy ołtarzu od niej nie miał spokoju, bo dla braku kraty chłopcy się aż pod stopnie ołtarza posuwywali, a za plecami proboszcza często dokazywali. W szkole urozmaicał naukę; w nagrodzie obrazeczki rozdzielał szczególnie tym, co rano w kościele bywali. Kłamstwo wielce nie nawidził i jak tylko kogo łapał na gorącym uczynku, nie brakowało potem różgi — a wtedy miał być nawet surowym.

Na odpust Matki Boskiej Siedmiobolesnej zapraszał duchowieństwo z całej okolicy, i był bardzo gościnnym. Księża łętnie przybywali, ażeby u boku tego świętobliwego kapłana



zaczepnąć dobrego przykładu. Jednakowoż zapraszał ich naj-  
więcej w tym celu, ażeby parafianie mieli okazję i u obcych  
księży się wypowiedzieć. Podczas jego urzędowania w Miasteczku  
wyprawił swym parafjanom trzy razy św. misję. Trzeba przy-  
puszczać, że przy objęciu Miasteczka może nie znalazł parafji  
w należyтым porządku — bo już pół roku po objęciu parafji  
urządził pierwsze św. misje mianowicie od 5—15 stycznia 1872 r.,  
które prowadził O. Atanazjusz Kleinwächter O.F.M. i P. Osmundus  
Laumann. Przy tej okazji udzielono 1500 komunji św. Drugie  
św. misje miały miejsce od 1—9 lipca 1882 r., które głosił  
również O. Kleinwächter z O. Osmundem; i przy tych misjach  
wykomunikowano 1500 wiernych.

Po raz ostatni urządził ks. Christoph misje św. od 5—14  
stycznia 1889 r. Głosił je O. Kleinwächter, O. Osmundus i  
P. Korneliusz. Rozdzielono przy tej sposobności tudzież 1500  
komunji świętych.

I dzisiaj jeszcze stoi stary, mały drewniany, w roku 1666  
zbudowany kościółek, w którym świętobliwy uczony kapłan  
godzinami przed tabernakulum klęczał i modlił się — nabożnie  
Słowo Boże głosił — dzieci gromadkami zgromadzał, to wszystko  
czyniąc na chwałę Bożą i uratowanie dusz nieśmiertelnych.

I dzisiaj stoi jeszcze ta sama plebanja w Miasteczku —  
z temi samemi ubikacjami skąd ks. Cristoph nędzę biednych  
złagadzał — smutnych pocieszał — obcych gościnnie podej-  
mował i trzeba się doprawdy zastanowić nad tem, jak skromne  
on musiał życie prowadzić kiedy w tej samej plebanji jeszcze dla  
kilkunastu chłopców było miejsce i przytułek!

Jednem słowem błogosławiony był żywot tego kapłana,  
który całym życiem stwierdził, że był doskonałym miłośnikiem  
Boga i bliźniego.

Ks. Christoph nie życzył sobie żadnych pochwał, mało cenił  
swoje zasługi i odznaczał się wielką skromnością.

Składam więc na grobie, gdzie od 33 lat spoczywają jego  
czcigodne szczątki tych kilka rządków w dowód wielkiej wdzięcz-  
ności i głębokiej czci temu kapłanowi wielkiemu, który zasługuje  
na uwielbienie i hołd, temu dobroczyńcy biednych, miłośnikowi  
bliźnich, dobrodziejowi młodzieży naszej.

Oby Bóg miłosierny był dlań nagrodzicielem za jego wszech-  
stronne dobrodziejstwa, aby mu udzielić raczył wiernej szczęśli-  
wości, na którą przez to czynienie dobrze Bogu i bliźniemu  
sobie zasłużył.

Ks. Konst. Pietka.



## Miechowice starsze od Bytomia.

Historyczna przeszłość miejscowości przemysłowej Miechowic była zasłonięta aż do naszego czasu, bo odnoszące się do Miechowic dokumenty były dla nas niedostępnymi i spoczywały w polskim archiwum w Krakowie. W archiwum diecezjalnym znajduje się dokument wizytacyjny z r. 1420, który powiada, że w Miechowicach znajduje się kościół, zbudowany z drzewa i pochodzi z czasu Bolesława Chrobrego, który on zbudować kazał.

Dalej znajduje się tam dokument, w którym wyczytać można, że „ten kościół rozebrano i przewieziono do Bytomia. Przy rozbierze kościoła, zauważyli robotnicy wyrzniętą na dębowej belce liczbę 1004”.

Na podstawie tego ważnego odkrycia możemy twierdzić, że kościół mógł być wystawiony około roku 1000, przy pierwszych wędrówkach misyjnych przychodzących z Czech posłańców i krzewicieli wiary św. tu na Śląsku, i tem samem dowodzi, że Miechowice są starszemi od Bytomia.

2 Według układu Miechowic z Rokitnicą z roku 1490, należało się Rokitnicy dawać dziesięciny w snopach kościółkowi Św. Małgorzaty. Młynarz powinien był złożyć na święta wielkanocne proboszczowi dwa „wiertele“ maki pszenicznej.

groszy i 4 kury, robocizną wykona, proboszczowi w Miechowicach 1 szefel żyta i 1 szefel owsa da, tak też i proboszcz przy kościele św. Małgorzaty i uiszc 10-ciny.  
1524 r. Książę Jan brat Mikołaja II który był święty w środę 28. 6. 1497 r. — Jan rządził od 1497 — † 27. 3. 1532 r.  
Ks. Jan opolski potwierdził zwrot połowę dobra Miechowic od Reginy Cygan, Mikołajowi Suchodolskiemu w Miechowicach.

1600. Około tego r. zabrano katolickom kościół, a

25. 3. 1498 r.

W niedzielę, wdowa  
z Miechowic i Maciej  
Bielskowski, sprzedali  
wies Brzozowice Janowi  
Żyrolynowi.

1524 r.

Mikołaj Suchodolski  
i jego żona Agnieszka  
z Brzostawic dali  
Piotrowi Rathajowi  
rolę i trzy stawy ma-  
łe, z warunkiem, iż  
Rathaj służy rocznie  
2 marki pszenic



dano protestantom.

1765 r. Ks. Zygmunt Brzyszkowski, prob. w Miechowiecach, został przeniesiony jako t. do Radzionkowa.  
15.4.1833 r. został inwestowany proboszcz ksiądz Słojny Preuss, ur. 25 marca w piątek 1803 roku w Kursdorf, wysł. 7.4.1828 r.

6.6.1837 r. Urodził się późniejszy Ks. Norbert Bonczyk, jako syn Walentego Bonczyka i Hanki Łukaszykowej.

10.10.1855 r. został ustanowiony kapłanem ksiądz Seweryn Hauptstock, ur. 12.10.1829 r. w Opolu, wysł. 30.6.55  
1855 r. było: 130 ślubn. 1 wst. ochrzczonych, ślubów małż. 24. Zmarło 201 osób.

1 października 1856 r. odbyło się w Miechowiecach uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy, wielki, piętny kościół parafjalny, który ma być wystawiony w ciągu 4 lat. Stary został rozewany.

1856 r. parafia liczyła 3071 kat. 57 pr. 51 żydów.

Kaplice: Sw. Józefa i św. Barbary, ta druga nowa i bardzo pięknie zbudowana przez piana patrona. Poświęcona 1 paźd. 1856 r. - Jakół 2 nauczycieli 290 dz. - Bobrek - szk. z 1 naucz 119 dz. - Rokitnica szk. 1 n. 50 dz. Harb. - W t. r. było chrztów 181 ślubn. Śmierci dzieci; Ślubów małż 58. - Zmarło 146 osób



W piątek 4 lipca 1862 r. ks. Norbert Bonczyk otrzymał z rąk biskupa Henryka II Foerster'a święcenia Kapłanów Kie. — W niedzielę 6-ą odprawiał prymicję.

W niedzielę 5 lut. 1865 r. odbyło się uroczyste poświęcenie nowo budowanego kościoła parafialnego św. Terazyi. Kościół ten wybudowany w stylu gotyckim; część kosztów budowy pokrył ówczesny właściciel Miechowiec von Thiele-Winkler.

1870 r. ks. Henryk Marx, otrzymał w prezenecji od pani v. Thiele Winkler administrację parafji miechowskiej. — Parafja liczyła 6348 kat. 83 prot. 37 rydz. — Łukota 4 kl. 451 dz. — Karb 1 kl. 187 dz. Bobrek 2 kl. 222 dz. — Rokitnica 1 kl. 171 dz. — Kolonia Karb, Rokitnicy połowa należała do Miechowiec.

Kapelan, ks. Jan Studziński  $\neq$  ur. 25. 6. 1841 r. w Bytomiu, wysw. na kapłana 27. 6. 1869 r.

Parafja w t. r. 1870 należała do dek. tarnogór. 12. 11. 1871 r. dotychczasowy administrator ks. H.

Marke, został mianowany proboszczem tutejszej parafji. — Urodz. 3. 1. 1835 r. w Antoniowie w powiecie opolskim, wysw. na kapłana 12. 6. 1858 r.

1875 r. był kapłanem ks. Józef Lobel, urodzony w Gliwioch 25. 6. 1836 r. wysw. 6. 7. 1861 r. — W tym roku zmarł ks. kapelan ks. Seweryn Hauptstock, (zob. 1855 r.)



17.6.1882r. ks. proboszcz Henryk Marks, został  
mianowany dziekanem na dekanat tarnogim.  
Ksiądz dziekan proboszcz w Miechowicach  
H. Marks, został mianowany księzęco - bisku-  
pim Komisarzem puszczyńskiego Komisarjatu.

1886r. Parafia św. Krzyża liczyła 8256 kat.  
222 prot. 68 rzyd. - Nowa polska.

W miejscu: 4028 kat. 113 prot. 38 rzy. - Łuk. 10 kl.

Bobrek 2104 " 67 " 15 " - " 5 "

Karb 1576 " 31 " 10 " " 4 "

Półowa Rokitnicy (druga półowa należy do par.  
wierszowskiej dekanatu puszkowickiego) 548 kat.  
11 pr. 5 rzyd. - Łukota 3 klasy.

Proboszcz ks. Henryk Marks (zob. 71m) - Kapłan  
ks. Wiktor Łosf ur. 15.4. 1855r. w Otmęcie, wyś.  
Wniedz. 8.6. 1889r. o godz. 11.15 przed 26.6.89r.  
protudniem zmarł w Miechowicach, po kilkuty-  
godniowej chorobie, zapatrzoną św. Sakramen-  
tami, drogi mój ojciec, starszy ok. blisko 90-tni

Walenty Bontrek. Pogrzeb będzie w Miecho-  
wicach w środę 11.6. o godz. 8.30. W. odp. r. m. d. P.

Ks. Norbert Bontrek, prob.

1890r. Parafia krzyża 1018 kat. 261 pr. 62 rzy. M. p.  
Miechowice 4718 k. 121 pr. 37 rzy - Łuk. 10 kl. 731 kat.  
21 prot. 7 rzyd. dzieci.



Bobrek 2696 kat. 96 pr. 13 zyd. Lp. 5 kl. 380 k. 9 pr.  
 Karb 2054 " - 8 " " 4 " 376 " 8 " 12.  
 Pol. Rok. 550 " 4 " 4 " " 3 " 193 " 2 " -

Proboszcz i H. Mark (z. 71 r.) - Kapelan ks. Karol  
 Urban  $\dagger$  urodz. 25.5.64 r. - wysw. 27.6.89 r.  
1891 r. w przerwce. Za staraniem ks. Komisarza,  
 dziekana Henryka Marksa, rozpocznie się  
 niebawem odnowianie całego Kościoła. Opiórz  
 tego będzie urządzona nowa „Droga Krzyżo-  
 wa”. Na cmentarzu smutkają kwiaty, które  
 Brwoni i pozostali prowadzili ku wiecznemu  
 pamięci umarłych.

1892 r. Ks. proboszcz Henryk Marks, ks. bisk.  
 Komisarz i dziekan, został mianowany ka-  
 nonikiem przy katedrze wrocławskiej. Wia-  
 domość ta sprawiła radość w diecezji, bo  
 ks. H. Marks, jest kapłanem proboszczym, ca-  
 godnego usposobienia, uczonym, doświadcz-  
 onym, sumiennym. Nowy kanonik włada  
 dobrze językiem polskim. - Gazety piszą,  
 iż następcą ks. kanonika Marksa na probos-  
 two ma zostać ks. Kubot, proboszcz wojskowy  
 w Krolewcu dawniej kapelan w Pol. Kurcie.  
 Urodz. 27.8.1856 r. w Dobrodzieniu, wysw. 28.6.1883 r.  
 inwestowany 21.10.1892 r.



Od 20.10.1892 r. objął parafję jako proboszcz  
ks. Jan Chrz. Kuboth, abt. circuli. Urodz. 27.8.56  
w Dobrodzieniu, wysiw. 28.6.1883 r.

1892 r. parady. Przed nakładem „Waleśki” stał  
czarny krzyż marmurowy. Przed paradykami  
uszkodziły go znacznie jakieś grzeszne ręce, do  
dziś nie wiadomo, kto był taki. Dotkliwa kara  
była by tu bardzo na miejscu, możeby nauczyła  
niegodziwca raz na zawsze trzymać ręce z da-  
la od rzeczy święconych.

20.11.1892 r. w niedzielę pożegnał się ze swo-  
mi dotychczasowymi parafjanami na poran-  
nem i wielkiem nabożeństwie. Ks. Kanonik  
Henryk Marks, który jak wiadomo powołany  
został do katedry wrocławskiej. Dziękując,  
przemawiał tak wzruszająco, że  
nie pozostało ani jedno oko suche, nawet  
jemu tym rzęsiście spływały po policzku łachy.  
Powstając się z nami polecał nas P. Bogu,  
a zarazem prosił nas abyśmy i my w co-  
dziennych modlitwach pamiętali o nim.

Do owej smutnej uroczystości odbył się 21 list. 92.  
wjazd nowego duszpasterza, crego Kiechowi-  
ce już przeszło 22 lat nie widzieli. Na miejsc-



sce ks. kanonika przyjmowaliśmy nowego  
ks. prob. ks. Jana Kubota. Najprzód wyruszy-  
li miechowiccy i karbowscy gospodarze na  
koniach przystrojonych. Następnie wyruszy-  
ła procesja z krzyżem i chorągwiem, na  
krzyżem postępowały drużki szkolne, potem  
Tow. św. Alojzego, dalej siła górniccy w swoich gór-  
niczych strojach, kwiatki wojackie, małe dziew-  
czynki w białej ubrane, trzymając w rękach liże  
na niemi większe dziewczyny niosące wielkoży-  
wienie; wielkie dziewczyny miały wianki z  
mirty na głowie, a na niemi postępował ks.  
Kapelan w towarzystwie ministrantów i stuż-  
kościelnych, wreszcie za nim wielkie mnóstwo  
parafjan. - Około godz. 3-ciej przybył ks. Jan Ku-  
bot w towarzystwie miechowskich gospodarzy,  
którzy mu podarzyli naprzeciw. Oczekując na  
niego na skosie na granicy Karbowo-bytom-  
skiej, gdy przybyli do wsi, powitał przybyłego  
ksiądz Kapelan Urban rzewną przemową, dalej  
przywitał go ks. kanonik Marx w drzewiach kościel-  
nych i zaprowadził go aż do wielkiego ołtarza.

W czasie całej uroczystości przygrywała muzy-  
ka antodzieńców, piesni: „Kto się w opiekę!”  
Następnie wstąpił nowy proboszcz ks. Kubot



na ambonę i dziękiując na tak miłe i serdeczne  
powitanie, przyrzekł, iż nie będzie brał względu  
ani na czas, ani na zdrowie, aby tylko pracować  
około dusz parafjan, których tu ponad 10 tysięcy  
przeżył pod swoją opiekę; a na końcu udzielił  
błogosławieństwa najświę. Sakramentem.

W porzedk. 21 list. odprawił rano o godz. 7-mej ks.  
Kanonik po raz ostatni Mszę św. za parafjan.

Około godz. 9.30 wyruszyła procesja na fargę by  
wprowadzić uroczystie nowego proboszcza do Ko-  
ścioła, śpiewając: „Kto się w opiekę”. Tej uroczystości  
był przytomny ks. Komisarz i dziekan Leopold Ner-  
lich z Piekar, który to po wprowadzeniu ks. prob.,  
od ołtarza miał przemowę w polskim i niemiec-  
kim języku. Potem odprawił nowy proboszcz Mszę  
św., po której wystawił Przenajw. Sakrament i  
odśpiewano „Te Deum laudamus”. W takim sa-  
mym pochodzie jak przy wprowadzeniu, od-  
prowadzona ks. prob. na probostwo, śpiewając  
„Ciębie Boże chwalamy”, i na tym skończyła się  
uroczystość introdukcji. — Brama triumfalna  
była jedna i to z napisem niemieckim (fuj) (dla-  
czego nie z polskim?) — Ks. prob. Jan Kuboth &  
urodzony 27.8.1856 r. w Dobrodzieniu, wys. 28.6.83 r.  
ustanowiony 21.10.92 r.



24. 11. 1892 r. ustan Henryk Marx, radca urzędu  
generalnego wikarjatu i radca konsystorjalny I  
instancji, radca ks. bisk. tajnej kancelarji, kura-  
tor, ks. orfanotrofium, ks. bisk. konwiktor dla chłopa-  
ków we Wrocławiu, i domu sierót w Exarnowasach.

1893. czerw. Ks. proboszcz Jan Kuboth został na-  
mianowany lokalnym inspektorem szkół w  
Miechowiecach, Bobrku, Karbie i Rokietnicy.

1893 r. w lipcu. Długie lata grywali muzykanci  
w niedziele w kościele, aż się serce śmiało, a teraz  
marak przestali; a powodem do tego miał być  
organista, ten sam, który te kapele, katorzył i tak  
daleko ją przywiódł. Nie wchodzi w to, jak się  
cała sprawa ma, ale myślę, żeby było najlepszą  
rzeczą, udać się do ks. prob., aby raczył muzykę  
przywrócić. Muzykanci jeszcze teraz są do tego  
gotowi, jeno na was poraźnianie czekają. Weście  
się do dzieła ale jak najprędzej; a nie puściecie  
starodawnego zwyczaju.

18 lipca 1893 r. Jak po inne lata, tak też w pro-  
dnie byliśmy na odpuszcie M. B. Łukardziej w Pie-  
karach. Na samym przodzie z kerykiem suty  
drewniany w bełli i ze świecami, potem Tow. św.  
Błojnego ze sztandarem swego Patrona, a dalej szli  
parafjanie z kapłą liczącą blisko 30 chłopaków



dmienicy) którzy piękne pieśni wygrywali. Za co im  
dzięki, a mianowicie miodem, ale dziełnemu  
Kierownikowi muzyki p. Kortyc. Porządek utrzu-  
mywali maszynisci z Karsten-Centrum, sprowa-  
dzeni przez p. sztygara J..., za co parafianie mie-  
chowiccy serdecznie dziękują.

12.9.1893 r. we wtorek zmarł hrabia na Miechow-  
cach, pian major v. Thiele Winkler.

1894 r. parafia liczyła 11312 kat. 267 pr. 69 z. (M. pr.)

W mieście: 5296 k. 121 pr. 34 z. - Łub. 11 kl. 841 k. dz.

Bobrek 3001 " 94 " 22 " " 7 " 502 " "

Karb 2443 " 52 " 13 " " 6 " 418 " "

Pól. Rokitnicy 562 " — " " 3 " 218 " "

Prob: ks. J. Kuboth (zob. 92 n) - Kapłani Karol Riedl f  
ur. 13.9.1864 r. w Opolu, wyśw. 27.6.1889 r.

1896 r. parafia licz. 12217 kat. 379 prot. 67 z. 6 imnow.

Miechowice 5451 k. 177 pr. 33 z. 6 imn. Łub. 12 kl. 895 dz.

Bobrek 3423 " 143 " 24 z. — " 8 " 560 " "

Karb 2802 " 64 " 10 z. — " 6 " 448 " "

Pól. Rokitnicy 541 " 1 " Druga pól. do par. Wiesz. 541 k.

Prob. J. Kuboth (z. 92 n) - Kapel. Ks. Florian Sobota, <sup>1 pr.</sup>  
urodz. 18.9.1870 r. w Zakrzewie-Koz. wyśw. 23.6.1896.

24.10.1897 r. Ukoronowano poświęcony i oddano do  
użytku kościół Marijński w Miechowicach.

We cnu. 16.11.1899 r. został przytany kapłan, ks.



Józef Kubis f., urodz. 19.3.74 r. w Proszowie, powiecie  
namyśłowskim, wysw. 20.6.99 r. — Prob. J. K. (zob. 92 r.)

1901 r. parafia liczył 16 239 k. 432 pr. 64 n  
Miechowice 6309 kat. 196 pr. 30 kyd. (Kapelica św. Rodziny  
w klasztorze Marii i św. Barbary na Grützbergu).

Bobrek (kościół w budowie) 5205 kat. 222 pr. 26 kyd.

Karb 4089 kat. 73 pr. 8 n. — Rokitnica 636 k. 1 prot.

Łukoty: w m: 16 kł. 1165 k. 1 pr. 2. { Bobrek 13 kł. 984 k. 35 pr. }

" Karb 10 " 798 " 7 " { 1 star k. 3 n. dx. }

Rokitnica 4 " 276 " 2 " "

Prob. J. Kuboth (z. 98 r.) — Kap. Józef Kubis (z. 99 r.)

1902 r. 22 sierpn. objął posadę Kapelana ks. Wilhelm Buch-  
ta f. ur. 13.10.1876 r. w Bogusławicach, wysw. 23.6.02 r.

1903-04 bez zmian.

1904 r.

siadli się tu OO. Ka-  
miljanie, w Domu  
św. Jana, — zakład

dla mężczyzn alkoholików. — Prefekt: oj. Bernard  
Kasny f., ur. 15.9.1869 r. wysw. 19.5.1895 r.

Ojciec: Jan Bauer, urodz. 23.1.1879 r. wysw. 25.8.1901 r.  
10.1.1905 r. został ustan. Kapelan ks. Alojzy Jurpas f.  
Urodz. 19.6.75 r. w Gostyni, wysw. 23.6.1902 r.

Prob. J. Chrz. Kuboth (z. 92 r.) — Kamiljanie i Prefekt. Oj.

B. Kasny (j.w.) — Oj. Józef Flator, ur. 24.2.76 r. w 26.8.00 r.  
i 3 bracia laicy



8.7.1907r. otrzymał po wyświęceniu ksiądz Alojzy Kotula, pierwszą posadę II Kapelana w Miedhowicach Ur. 7. 1. 1881r. w Krzyżanowicach pow. olecki; wys.

31.6.1907r. - 31.7.1907r. objął posadę I Kapelana ks. Andrzej Łajęć urodz. 4.2.79r. w Ligocie p. Białą wysiwi 21.6.1904r. - OO. Kamilianie przenieśli się do Tarnowskich Gór.

1908r. Proboszcz J. Ehrh. Kuboth (92r.) I k. An. Łajęć OF  
II Kap. Alojzy Kotula

1909r. Prob. jak 92r. I Kap. Ludwik Wójcicki, ur.  
31.10.78r. w Grzawie, wysiwi 20.6.03, ust. 4.10.09r.  
II Kapelan ks. Alojzy Kotula - r. 07r.

1910r. j. 09r.

10.8.1911r. do pomocy został ust. ks. Emil Szamela  
ur. 29.9.1887r. w Tworkowie, wysiwi. 22.6.1911r.

W tym r. liczyła parafia 12150 kat. 736 pr. 26 ryd.  
Nowa polska, ogólnie niem. - Kaplice: Św. Rodziny w Klasztorze Marii i św. Barbary na Górze Gryca. - Rozprawy o budowie drugiego kościoła w toku. - Szkola 41 kl. 2330 R. 92 pr. 12. dzieci

Prob. J. Kuboth, I Kap. Alojzy Kotula (j. w. 07r.)

30.1.1912r. objął miejsce II Kap. ks. Karol Gach, urodz.  
3.11.77r. w Komorniej, pow. kielecki, ord. 20.6.1910r.  
Prob. J. Ehrh. Kuboth, aktuarjusz, 92r.

I Kapelan ks. Alojzy Kotula (j. w. 07r.)



18.2.1913r. został ustan. II Kap. ks. Robert Wallach &  
urodz. 27.1.85r. w Ligocie Książęcej pow. racib. wysw.  
27.10.1913r. objął miejsce I Kap. ks. Jan Rosta, (22.6.11r.)  
urodz. 31.5.79r. w Gościeskim pow. Babimost-Poznań.  
Od 27.10.1913 został I Kap. Alojzy Kotula przenie-  
siony do Gliwic do parafji Ww. Sw. jako II Kap.  
18.8.1914r. przybył w miejsce ks. Alojzego Kotuli,  
ks. Antoni Pławnia & ur. 25.9.1876r. w Miedziej,  
wysw. na Kapłana 23.6.1906r.  
19.10.1914r. przybył II Kapelan ks. Tomasz Gambiec &  
urodzony 15.2.1888r. wysw. 13.6.1914r. i tu w Miecho-  
wicach otrzymał pierwszą posadę.  
1915r. parafja liczyła 13005 dusz. - Prob. J. Kuboth,  
I i II Kapel. zob. 1914r. & 1916r. Księcia j. 1914r.)  
29.9.1917r. objął miejsce II kapelana, ks. Paweł  
Saxasny & urodz. 26.3.86r. w Warmuntowie p. Kołbe,  
wysw. 18.6.1914r. (Prob. J. K. 92.) I Kap. Ant. Pławnia 14r.)  
24.6.1918r. został ustan. proboszczem ks. Jan Lerch &  
ur. 6.3.1883r. w Biedrzychowicach, wysw. 17.6.1909r.  
i pracował jako I kapelan od 27.3.1909r. przy kościele pro-  
boszcza Mks. Ganczarskiego w Skrzecach.  
Parafja liczyła w 1918r. 8000 kat. - Prob. Jan Lerch (x. 18r.)  
Kapelan ks. Paweł Saxasny (zob. 17r.) - 1919 r. sam  
3.3.1920r. został ust. kapelan ks. Alfons Müller & ur.  
4gr. 1891r. w Lesnicy, wysw. 13.6.15r. (Pn. J. Lerch zob. 18r.)



13 gr. 1920 r. Umarł w Nysie Kr. paraf. Jan Ch. Kuboth  
 Im. ur. 27.8.1856 r. w Dobrodzieniu, wyświęcony na ka-  
 płana 28.6.1883 r. - Pracował tu od 21.10.92. - Przekiś 64 lat.  
1921 - 1925 r. Prob. J. Lerch, Kap. Alfons Müller (2.20.)

1925 parafia kiegoła  
 8010 dusz.

1926 r. objął miejsce  
 Kapel. Kr. Karol Jucha,  
 w wtorek 6 kw. Urodz.  
 21.11.97 r. w Kochońcu,  
 przy Kościele, wyświęc.  
 14 dnio 1926 r.

Miechowice w Bytomskim. (Sp. O. Pankra-  
 cy Dombek.) Z Świnoujścia nadeszła smutna  
 wiadomość o zgonie O. Pankracego Dombka, rodo-  
 witego Miechowianina. O. Pankracy urządził w pe-  
 wnej parafii nadmorskiej Misje św. Przy tej sposob-  
 ności wyjechał w towarzystwie na łodzi motorowej.  
 W drodze rozbiła się łódź a O. Pankracy i kilka in-  
 nych osób znalazło śmierć w głębinach morskich.  
 Bliższe szczegóły nie są znane. O. Pankracy Dom-  
 bek urodził się dnia 18 czerwca 1889 r. w Miechowi-  
 cach, liczył więc niespełna 34 lata. Świecenia ka-  
 płańskie otrzymał dnia 8 kwietnia 1916 r. Niebosz-  
 czyk był znakomitym kaznodzieją; jego kazania roz-  
 grzewały serca Miechowian, wśród których bardzo  
 często przebywał.

1925. 7 Zabrzytka

Miechowice, pow. bytomski. Gmina kościelna w Mie-  
 chowicach zakupiła nowe dzwony. Stare dzwony mu-  
 siano oddać na cele wojenne. Uroczyste poświęcenie  
 nowych dzwonów odbyło się w ubiegłą niedzielę. Zarząd  
 gminy uchwalił 1000 marek na pokrycie kosztów. Dzwony  
 odlano w lejarni F. Otto w Hemelingen pod Bremena.  
 Wymieniona firma dostarczyła już wiele dzwonów dla  
 kościołów górnośląskich, pomiędzy temi także wspaniałe  
 dzwony wiszące na wieży kościoła parafialnego w Roz-  
 barku. Największy dzwon w Miechowicach, poświęcony  
 ku czci św. Jerzego, waży 56 centnarów; drugi dzwon,  
 22 centnary, ma imię patrona Nowali i hutników, świę-  
 tego Florjana, trzeci dzwon z wizerunkiem Matki Boskiej  
 waży 23 centnary, zwany poświęcony czci patronce  
 górników św. Barbary, waży 16 centnarów, na piątym  
 znajduje się wizerunek św. Jana oraz dwa napisy:  
 „St. Johannes, ora pro nobis” (Św. Janie módl się za  
 nami) i „Ecce panis angelorum, Factus cibus viatorum”  
 (Patrzcie oto chleb anielski, który stał się pokarmem  
 ludzi).

11.3.1927 r.  
 Objął miejsce Kapela-  
 na przy boku probosza  
 J. Lercha, Kr. Wiktor Mi-  
 kał, ur. 1 gr. 1891 r.  
 wyśw. 20.6.1920 r.



# Listy ludowe.

1929 r.

~~Wola~~ Ze starych Miechowiec. Jestem ro-  
dzonym Miechowiczanie. Przyje-  
chałem na święta Godne w odwiedzi-  
ny do rodziny i byłem na nabożeń-  
stwach w obu kościołach w nowym  
i w starym. W starym kościele był  
śpiew pieśni na Boże Narodzenie  
i śpiew kolęd bardzo piękny, i nie  
wiem, czy w którym innym kościele  
na jednym i drugim Śląsku lud tak  
ślicznie Boskiemu Dzieciątku wyśpie-  
wywał. Natomiast w nowym kościele  
to tak gra organista jak i muzyka ka-  
peli były tego rodzaju, że aż się serce  
krajało i włosy na głowie stawały.  
Mimo, że w naszym kościele miecho-  
wickim jest coś dwóch czy trzech or-  
ganistów, ale dawno mówią, gdzie ku-  
charzów sześć, tam niema co jeść —  
a gdzie organistów trzech tam śpie-  
waka półtora chłopca i półtrzeciej ko-  
biety. Wróciwszy z nabożeństwa z  
nowego kościoła mówiliśmy przy obie-  
dzie o tym skoślawionym śpiewie. Moi  
krewni naopowiadali mi wiele pięk-  
nych rzeczy i nasłuchiłem się tyle aż  
mnie uszy zaboląły. W „Boże Ciało“  
naprzykład to obejda wszystkie czte-  
ry ołtarze z jedną i tąsamą pieśnią  
śpiewaną corocznie. Organiści w no-  
wym kościele (a uważają się za naro-  
dowców) mają na wszystkie niedziele  
pieśni podzielone jak dni kalendarzowe  
i tak trzy adwentowe, sześć god-  
nich, pięć postnych, kilka do Naj-  
świętszej Panny, jedną do św. Jó-  
zefa, dwie do Boskiej Opatrzności,  
dwie do Serca Pana Jezusa, a przez  
resztę roku po kolei mszalne. A po-  
nieważ nie zdarza się nigdy, by orga-  
nista podczas nabożeństwa niedziel-  
nego choćby tylko dwie pieśni zagrał,  
pierwszą do, a drugą po Podniesieniu,  
więc cały śpiew przez cały rok jest  
bardzo monotonny i jednostajny, nie  
porywa serc ku niebu i Bogu, a działa  
wręcz przygniębiająco na wiernych.  
— Organista w starym kościele jest  
pan nauczyciel, ale sprawiedliwie i ku  
zadowoleniu polskich parafjan gra  
i śpiewa. — Może te kilka uwag wy-  
starczy, by organista w nowym ko-  
ściele się naprawił. Wiarus.



28. Przeprowadzka do nowego ratusza. 1086

Miechowice, pow. bytomski. W tych dniach rozpoczęło się przenoszenie poszczególnych biur urzędu gminnego do gmachu nowego ratusza. Z okazji szczęśliwego ukończenia budowy nowego ratusza opanowała radość i uciecha cały urząd gminny, który w dowód podzięk i uznania wyprawił w środę 24 b. m. radzie gminnej i gronu majstrów i przedsiębiorców budowlanych w sali posiedzeń nowego ratusza skromną fetę. Obywatele Miechowic życzą im tej fety, bo biedacy przez 1½ roku się co niemiara napracowali, namozolili, napocili, naurągali, nakłęli, napodejrzrywali o różne nieprzyjemne sprawy i sprawki, więc godzi się, by wszystko nieprzyjemne, co zaszło, poszło w zapomnienie.



1928 r. Planowana od dłuższego czasu budowa  
kaplicy cmentarnej ma dojść wreszcie do skutku.  
Rada gminna postanowiła na swym ostatnim  
posiedzeniu naciągnąć na ten cel pożyczkę w  
wysokości 8000 marek. Ogólnie Komitety budowy ob-  
liczono na 10000 " " Praca ma być natychmiast  
podjęta, by w ciągu 4-5 tyg. Kaplica była wykonana.  
1928-29 księga bez zmiany, (jak 1927 r.)

18.4.1930 r. koszt ustanowiony kapelanem ks. Antoni  
Młynicki / Ur. 4.1.97 r. w g. w. 2.3.1924 r. Pr. J. Lerch 18.

Parafia liczyła 8300 kat.

1931-34 r. księga jak w r 1930.

1933 r. Parafia liczyła 8500 dusz.

Trumny w grobowcu w Kościele św. Krzyża.  
Kościół św. Krzyża zachowuje w swym grobowcu  
8 cynkowych trumien, które znajdują się w 3 ni-  
sach. W największej nisch znajduje się 5,  
w dwa rzędy po 3 i 2 jedna na drugiej.

1. Franc. Aresin, zmarł 11.5.1831 r. - 2. Tekla de  
Ostrowska, z domu Domes, zm. 10.3.1827 r. - 3. Maria  
v. Winkler, rodzona Domes, ur. 28.7.1789 r. Zmarła  
30 wrz. 1853 r. - 4. Ignacy Domes, ur. 12.2.1758 r.  
zmarł 17 wrz. 1835 r. - 5. Julia Domes, rodzona  
v. Fabryci, ur. 21.5.1761 r. zm. 26.1.1837 r.

W małej niszy na boku stoi jedna trumna



w której leżą zwłoki Franciszka Winkler. Na  
wielkiej trumny można odczytać: Franciszek v.  
Winkler, urodz. 4 sierpn. 1803 r., um. 6. 8. 1851 r.  
Z. W drugiej bocznej niszy tej samej wielkości,  
naprzeciw trumny Fr. v. Winkler spoczywają  
prawdopodobnie dziadkowe dzisiejszego pana  
dóbr miechowiickich ze strony ojcowskiej:

1. Piotr Henryk v. Thiele, ur. 25. 7. 1866 r., um. 26. 9. 1917.
2. Adelajda v. Thiele rodz. z domu Wedellów, urodz.  
19 lipca 1803 r. w Inglaken w Prusach Wschodnich,  
zmarła w Hanowerze 18. 3. 1875 r.



## 217. Parafia Bożego Ciała. Miechówice.

1918 r. parafia 2-ga, Bożego Ciała, liczyła  
4500 dusz. — Proboszcz jeszcze nie był, No-  
wa parafia zarządzał prob. Kościół św. Krzyża.

8. 9. 1919 r. został ustan. proboszczem paraf. Kościół Bożego Ciała, ks. August Demski f. dr. teol.  
Urodz. 7. 7. 1877 r. w Kamieniu, wysł. 23. 6. 02.

1921 r. Proboszcz August Demski f. dr. teol. (z. 19.)

9. 7. 1922 r. W M. odbyło się uroczyste poświęce-  
nie Krzyża misyjnego, którego dokonał ks.  
misjonarz Łaman z ks. proboszczem Demskim.

1923 r. Prob. August Demski. Parafia licz. 4735 dusz.

1926 r. " " " " " " " " " "

„ Planowana od dłuższego czasu budowa Kapli-  
cy cmentarnej ma dojść do skutku. Rada gmin-  
na uchwaliła na swem posiedzeniu zaciągnąć  
pożyczkę w wysokości 8000 mtk. Ogólne koszty obli-  
czono na 10 tys. mtk. — Roboty mają być podjęte  
natychmiast, by w ciągu 5-ciu tygodniach Kapli-  
ca była wykorzystana. (zob. niż. wrz. 26 r.)

14. 2. 1927 r. został ustan. Kapelan ks. Karol  
Thiersch f., urodz. 6. 3. 1903 r. w Gliwicach, ordy-  
nowany 30 stycznia 1927 r.

Proboszcz: August Demski (z. 1919 r.)



1926r. w wrzesniu. W M. rozpoczęto stawiać płot  
około terence przetrnaczonego pod cmentarz, dla  
parafji Kościoła Bożego Ciała. - Na wieży ka-  
pelicy cmentarnej zawieszono drzwon, podarowa-  
ny gminie Kościelnej przez zarząd Kopalni  
Fryderyka, który wisiał dotychczas w cehowni tej.

1.5.1928 r. został ustanowiony kapelan, ks. [Kopi]  
Roman Adamski, urodz. 5.8.1903r. w Król. Hucie,  
wysw. 29.1.1928r. Prob. A. Demski (z. 19..)

22.2.1929. otrzymał posadę kapelana, ks. Francisz-  
Cyrys, urodz. 9.3.95r. w Opolu, wysw. 23.4.1922r.  
7.4.29r.

7.10.1930r.

Miechowice. Uroczystość pierwszej Komunii  
świętej. W niedzielę 7 kwietnia przystępowały dzieci  
polskie w liczbie 25 do pierwszej Komunii św. Naukę  
przygotowawczą pobierały dzieci od ks. proboszcza  
dr. Demskiego, który z wielkiem poświęceniem się pra-  
cował około należytego przygotowania ich do pierwszej  
Komunii św. Za wszystkie jego trudy i mozoły składają  
rodzice dzieci polskich czcigodnemu ks. proboszczowi  
dr. Demskiemu serdeczne „Bóg zapłać“. Tak samo na-  
leży się podziękowanie Tow. Szkolnemu w Bytomiu  
a zwłaszcza p. dr. Michałkowi, za piękne podarunki  
w postaci książeczek do nabożeństwa i świec. 29 r.

Kapelan ks. Józef  
Lindner otrzymał  
posadę przy boku  
proboszcza ks.  
Augusta Demskie-  
go.

Miechowice, pow. bytomski. Pierwsza Komunia św.  
W niedzielę, 27 kwietnia, przystępowały dzieci polskie  
z parafji Bożego Ciała w liczbie 25 do pierwszej Komunii św.  
O godz. 6.15 odprowadzono je z orkiestrą do Domu Bo-  
żego. Dzieciom towarzyszył Przew. ks. kapelan Cyrys.  
Na intencję ich odprawiona została uroczysta Msza św.  
Wzruszające kazanie do dzieci i rodziców wygłosił ks. prob.  
dr. Demski. 27.4.30.

W tym samym dniu przystępowały również dzieci  
polskie z parafji świętego Krzyża do Stolu Pańskiego, lecz  
w cośkolwiek mniejszej liczbie. Tak samo tym dzieciom  
urządzono wspólną uroczystość. Serdeczne podziękowa-  
nie składamy tą drogą za wszystkie trudności i pracę około  
przygotowania naszych dzieci do Sakramentów św. na-  
szym duszpasterzom z obydwóch parafji, mianowicie Przew.  
ks. dr. Demskiemu, ks. prob. Lerchowi oraz kapelanowi  
Cyrysowi.

Parafia liczyła  
4735  
dusz.



**Miechowice.** Przedstawienie Kongregacji Mariańskiej. W dniu 6 kwietnia t.j. w drugie święto Wielkiejnocy, Kongregacja Mariańska nowej parafii odegrała piękną sztukę pod tytułem „Dwie matki” na pamiątkę poświęcenia nowego ołtarza Najśw. Panny Marii. Sala była napelniona ludem polskim, który powitał ks. proboszcz dr. Dembski, przedstawiając zarazem w krótkim swem przemówieniu znaczenie nowego ołtarza. Po przedstawieniu dziękował ks. prob. dr. Dembski parafjanom za tak liczne przybycie i wzywał członkinie Kongregacji do wytrwania w wierze katolickiej przy sztandarze Najśw. Panny Marii.

**Miechowice.** Uroczystość parafialna. W jedną z ubiegłych niedziel dzieci polskie z parafii Bożego Ciała poprowadzone zostały pierwszy raz do Stołu Pańskiego przez wiel. ks. proboszcza. Dzieci ruszyły w pochodzie z orkiestrą na czele ze szkoły do kościoła. Tutaj wiel. ks. proboszcz wzruszającą przemowę wygłosił do rodziców jak i do dzieci. Miło było słuchać śpiewu dzieci i ich ślubowania wiary w ojczystym języku wygłoszone. Przebieg tego uroczystego nabożeństwa był bardzo podniosły, gdyż echo śpiewu ludu i dźwięków orkiestry odbijały się o mury kościoła.

1932 r. proboszcz ks.  
 Augustyn Dembski.  
 Kapelan - vacat.  
 1933 roku  
 Parafia liczyła 5839 d.  
 - 17.4.1933 r. został  
 Kapłanem, Ksiądz  
 Engelbert Henricyca f  
 ur. 16 paźdr. 1904 r.  
 wysiw. 29.1.1948 r.

12 marca 1934 r. objął miejsce Kapłana po ks. E. Hen-  
 rycy; ks. Alojzy Gross f, ur. 17.6.07 r. w Łabędach,  
 wysiw. na Kapłana 28 stycznia 1934 r. - Proboszcz  
 ks. Augustyn Dembski. (z. 19 r.)  
 Maj 1936 r.

**Nowy proboszcz w Miechowicach.**

W ostatnim czasie zaszła zmiana na sta-  
 nowisku duszpasterza przy nowym kościele  
 Bożego Ciała w Miechowicach. Dotychcza-  
 scwy proboszcz, ks. dr. Augustyn Demski,  
 po 17 latach ofiarnej pracy duszpasterskiej  
 opuszcza Miechowice. Następcą jego mia-  
 nowała władza duchowna ks. Józefa Cicho-  
 nia, dotychczasowego kuratusa w klaszto-

rze Dobrego Pasterza w Bytomiu — Miej-  
 skiej Dąbrowie. We wtorek 26 maja br. ks.  
 prałat Świerk, dziekan dekanatu bytom-  
 skiego, wprowadził nowego proboszcza.  
 Ks. proboszcz Cichon urodził się 3 marca  
 1896 r., wyświęcony został 23 kwietnia 1922  
 roku. Był kapłanem przy kościele św. Piu-  
 sa w Berlinie, w Krapkowicach i w Strzel-  
 cach. Wreszcie od czerwca 1931 był kura-  
 tusem w Bytomiu.



R 751 III / 2.9

s. 114 nie zapis.